

STAN POGODY

Dziś będzie pochmurnie i ciepło i spodziewane przelotne deszcze. Jutro pogodnie i chłodniej. Dziś najwyższa temperatura 64 stopni, najniższa zaś w nocy 48 stopni. Wiatry południowo-zachodnie o sile do 20 mil na godzinę.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS AND AUDIT BUREAU OF CIRCULATION

KALENDARZYK

Dziś sobota, 26-go marca — Teodora i Ludgera.
Jutro niedziela, 27-go marca — Jana Dam. i Ruperta.
Pojutrze poniedziałek, 28-go marca — Jana Kapistrana.

No. 72 Rok (Vol.) XLII

347 2 CZĘŚCI PAKET

CHICAGO, ILL., SOBOTA, 26-GO MARCA (MARCH), 1949

INDIANA EDITION Telephone: BRUNSWICK 8-8700

CENA 5c

TAJNE NARADY NIEMCÓW Z SOWIETAMI

Od Wczoraj Do Dzisiaj

Ostrzeżenie
— Polonii Amerykańskiej
— Przed Agentami
Sowieckimi

Rozgrzewający się obecnie w New Yorku proces sądowy przeciw 11 wybitnym komunistom amerykańskim, oskarżonym o uprzedzenie roboty wyrotowej, o dążenie do wywołania rewolucji w Ameryce, powinien otworzyć oczy reszcie tej małej gromadki naiwnych Polaków amerykańskich, którzy z ruchu komunistycznym dotychczas "niczego złego nie widzieli."

Okazuje się z procesu, że komuniści amerykańscy pozostają pod ścisłym i surowym nadzorem amerykańskiej policji. Z tego wynika, że dla tutejszej policji komunistyczna NKWD. Ze celem Rosji jest wywołanie w Ameryce rewolucji przy użyciu strajków, siły, broni, dla obalenia istniejącego rządu i dla zamienienia Stanów Zjednoczonych w państwo sowieckie, podległe rozkazom Moskwy. Ze w tym celu Rosja posiada tutaj w Ameryce przeszło 800,000 czynnych członków partii, którzy mają wyznaczone role na wypadek rewolucji i na dany sygnał dokonać bronią przewrotu.

Na to są dowody, które będą sądownie przedstawione. Winy czeka naturalnie surowa kara. Nazwiska wszystkich wybitnych komunistów są dobrze znane władzom rządowym, tajnej policji rządowej FBI, jak również i policji danyh miast. W razie wybuchu wojny lub rewolucji, lide-

(Dokończenie na str. 2-ej)

Żona Magnata Zamordowana

New York, (CT). — W pokoju luksusowego apartamentu przy Park Avenue znaleziono zamordowaną panią Helen Reinberg, lat 51, żonę 46-letniego Gustave Reinberga, wiceprezesa Cerro de Pasco Copper Corporation, jednego z największych na świecie przedsiębiorstw kopalnianych.

Reinberg, który uchodził za "magnata kopalnianego" — przebywał obecnie w Lima, Peru. Zwłoki jego żony znaleziono prawie nagi. Została ona uduszona czarnym męskim krawatem. Około dwóch godzin po jej śmierci, jak oblicza policja, jej nauczyciel języka hiszpańskiego, Jose Del Pino, lat 57, popełnił samobójstwo przez rzućnięcie się pod koła pociągu kolejki podziemnej. Policja sądzi, iż Del Pino jest sprawcą mordu. W liście pożegnalnym do pisma hiszpańskiego, Del Pino wyraził się, że Reinbergowa "złamała moje serce" i "nie mogę wcale myśleć, bo jestem kompletnie oszołomiony".



KRYTYKUJE PAKT ATLANTYCKI — Vladimir Clementis, czeski minister spraw zagranicznych skrytykował pakt atlantycki twierdząc, że zagraża on pokojowi świata.

Sowiety Przywracają z Powrotem Do Działania — Radę Obrony

Daleko Idące Zmiany w Armii Sowieckiej i Przesznuflowanie Dowódców

Berlin. — Rosja przywraca do czynności swoją Radę Obrony z czasów wojny, oraz reorganizuje najwyższą komendę armii — jak się tu dowiedziało z dobrze zawsze poinformowanych źródeł.

Rada Obrony, która przewodziła Sowietom podczas wojny o której nie było słyhać od roku 1945-go, nagle miała ożyć. Składała się ona z ośmiu ludzi — Stalina, Molotowa, Bulganina, Malenkowa, Berli, Wozniesińskiego i Kaganowicza.

Molotow, Mikołaj, Wozniesiński i Bulganin — zostali zwolnieni ze swych czynności dotychczasowych, aby mogli wziąć udział w pracach Rady. Wszyscy jednak z wyjątkiem Wozniesińskiego — pozostali wicepremierami.

Zmiany w Naczelnych Stanowiskach Armii

W reorganizacji armii marszałek Timoszenko zajął stanowisko szefa sztabu. Marszałek Tokubuchin oddany został pod jego rozkazy jako komendant wojsk okupacyjnych.

Marszałek Zukow, który został zdegradowany i wysłany jako dowódca okręgu odeskiego — ma zostać zastępcą szefa sztabu Timoszenki. Natomiast na żądanie Bolbuchi-

Pościli 40 Dni

Collingwood, Ont., Kanada — (UP). — Milfred Dawson, 70-letni farmer, twierdzi, że zakończył wczoraj, swój 40-dniowy post, podczas którego nie przyjmował absolutnie żadnego pożywienia, prócz okazyjnego wychylenia szklanki wody. "Dobry post" — rzekł — "odbudowuje ciało."

kiego — ma zostać zastępcą szefa sztabu Timoszenki. Natomiast na żądanie Bolbuchi-

na, marszałek Sokolowski, dotychczasowy sowiecki komendant Berlina, ma zostać jego zastępcą. Jako następca Sokolowskiego w Berlinie — prawdopodobnie zostanie wyznaczony marszałek Rokossowski. Poza-tem marszałek Koniew ma zostać dowódcą południowo-zachodniego rejonu sowieckiego, włączając w to i Balkany. Marszałek Malinowski obejmie komendę na Dalekim Wschodzie, a gen. Kurasow kaukasko - czarnomorskiego rejonu.

Liga Żydowska Przeprasza Arcyb. O'Boyle Za Rabina

New York, (NS). — Żydowska Liga Przeciwkomunistyczna w depeszy przeprasza kanclerza Uniwersytetu Katolickiego w Washingtonie, ks. arcybiskupa O'Boyle, za "nieumiarowane" wyrażenie rabina reformowanej synagogi, dr-a Stephen S. Wise'a, który kościół katolicki obwiniał o "podżeganie do wojny". Liga stwierdza, że dr. Wise nie reprezentuje społeczności żydowskiej w całości, t. j. że jego osobiste poglądy nie podziela większość Żydów. Dr. Wise oskarżył kościół katolicki o "podżeganie do wojny" zeszłej niedzieli w o- bronie duchownego zboru episkopalnego J. H. Melisha z Brooklyna i jego syna W. H. Melisha, usuniętych przez biskupa episkopalnego za sympatie pro-bolszewickie.

Kłopoty Kanady z Piątą Kolumną

Toronto, Kanada, (P). — Panuje tu przekonanie w sferach robotniczych, że akcja powzięta przez Trades and Labour Congress na skutek presji ze strony Amerykańskiej Federacji Pracy przeciwko komunistom w związkach zawodowych — nie poszła dość daleko.

William D. Kearns, wiceprezes Toronto District Labor Council wyraził opinię, że Kongres nie powinien uznać mandatów delegatów komunistycznych. Max Federman, przedstawiciel unii kuśnierzy, powiedział: — Głównym punktem zagadnienia jest Seamens Union, która jest całkowicie opanowana przez komunistów. Nie powinni oni być afiliowani do Kongresu!

Twórca Bezpieki Gen. NKWD Jóźwiak Prezesem Najwyższej Izby Kontroli

London. — Sejm warszawski uchwalił ustawę o Najwyższej Izbie Kontroli i wybrał na stanowisko jej prezesa wice-ministra Bezpieki gen. Witolda Jóźwiaka. Z tytułu swego nowego stanowiska, Jóźwiak wchodzi jednocześnie w skład tak zw. Rady Państwa.

Dotychczas reżim nie posiadał się Najwyższą Izbą Kontroli Państwa, a tylko przy Radzie Państwa istniało Biuro Kontroli, którego formalnym szefem był Henryk Kołodziej-ski, przedwojenny dyrektor

biblioteki sejmowej i — jak się powszechnie mówi — ma-son wysokiego stopnia wata-jemniczenia.

Sejm wybrał gen. "Witolda" Jóźwiaka na prezesa nowo-utworzonej Najwyższej Izby Kontroli. W ten sposób Jóźwiak — członek Politbiura — wchodzi z urzędu w skład Rady Państwa.

Jak dotąd nie ogłoszono jeszcze kto obejmie po nim funkcję w Ministerstwie Bezpieczeństwa.

W związku z utworzeniem NIK, ponownie staje się aktualna sprawa Gomulki. Po zlikwidowaniu Ministerstwa Ziemi Odzyskanych Gomulka utracił tekę ministerialną i jednocześnie — w końcu stycznia b. r. — "dobrowolnie zrezygnował z wicepremierostwa ustępując miejsce gen. A. Zawadzkiemu. Mówiono wówczas, że w przyszłości Gomulka otrzyma jako "premię pocieszenia" stanowisko wiceprezesa NIK.

Najmniejsze Niemowlę w U. S.

Dearborn, Mich. (CT). — Mieszkanka Dearborn, pani Russell Bye powiła dziecko wazące zaledwie 19 uncji — funt i trzy uncje. Jest to najmniejsze dziecko, jakie się dotąd urodziło w Ameryce. Dziecko żyje i lekarze roją, że będzie się choowało. Rodzice maleństwa nie mieli dotąd dzieci, choć żyją z sobą od pięciu lat.

Sekretarz Stanu Ostrzega Rosję



Polonia Protestuje Przeciw Wystąpieniu Winiewiczza — Oświadczył Rozmarek

Podkreślił On Dalej, Że Żaden Przedstawiciel Polski Komunistycznej Nie Znajdzie Tu Poparcia Od Polonii Amerykańskiej

Karol Rozmarek, prezes Kongresu Polonii Amerykańskiej i zarazem prezes Związku Narodowego Polskiego ujął wczoraj, że nadszedł do jego biura liczne protesty przeciwko zapowiedzianemu pojawieniu się tu w Chicago Józefa Winiewiczza, polskiego ambasadora, oraz jego przemówieniu przed Chicagoską Radą dla spraw zagranicznych. "Podobnie jak jego poprzednik, Oskar Lange — oświadczył p. Rozmarek — Winiewicz reprezentuje Stalina, a nie demokratyczny naród polski. Lange, były profesor ekonomii na uniwersytecie Chicago, obecnie jest delegatem Polski na konferencji Zjednoczonych Narodów.

Rozmarek zaznaczył dalej, iż "dzięki czujności Kongresu Polonii Amerykańskiej reżim warszawski nie zdołał zbudować tu wśród Polonii amerykańskiej silnej piętej kolumny". Podkreślił on dalej, że "97 procent Amerykanów polskiego pochodzenia bojkotuje tu każdego przedstawiciela konsularnego i dyplomatycznego, przyslanego do Ameryki z Polski, pozostającej kompletnie pod dyktando Stalina".

"Dlatego Winiewicz nie znajdzie tu, w Stanach Zjednoczonych najmniejszego poparcia i uznania od Polonii amerykańskiej" — oświadczył p. Rozmarek.

Latają Bez Przerwy 11 Dni

Miami, Fla. (CT). — Bill Barris i Dick Riedel latają dzisiaj, w sobotę, już 11-ty dzień bez przerwy, uzupełniając o-raz żywność. Pozostaje im więc jeszcze 20 dni do pobicia rekordu światowego 726 godzin, ustalonego w 1939 roku.

Ożywiona Działalność Polskich Kół Naukowych w Londynie — Studium Nauk Polityczno Społecznych Rozpoczyna Kurs Korespondencyjny

London, 26 marca. (ZPPA). — Walne Zgromadzenie Instytutu Badania Spraw Międzynarodowych w Londynie wyka-zało ożywioną działalność pol- skich kół naukowych na różnych odcinkach nauki pol- skiej. Jednym z dowodów tej działalności jest Wolne Studium Nauk Politycznych i Społecznych, powstałe w In- stytucie Badania Spraw Międzynarodowych w listopadzie ubiegłego roku.

Pomimo krótkiego istnienia, Studium zdołało rozwinąć tak swoją działalność, że jak to stwierdził dziś korespondent ZPPA, ma już przeszło 120 słuchaczy. Organizowanie Instytutów poświęconych badaniom po- szczególnych zagadnień poli- tyki, nauki i kultury — stało się ostatnio cechą charakter- ystyczną organizacyjnych po- czynań polskiej emigracji. W trudnych warunkach życia na obczyźnie, wymagających w

Czesi Szpiegami Dla Sowietów

MONACHIUM — (UP) — Dwóch czeskich Niemców zostało uznanych winnymi zbierania informacji dotyczących sił zbroj- nych Stanów Zjednoczonych dla czeskiego wywiadu, który na- stępnie przekazywał je Rosji.

Jaroslav Konopesky, który pracował dla kontr-wywiadu a- merykańskiego, był jednocześnie agentem wywiadu czeskiego. Zasądzony został na 20 lat wię- zienia. Drugi Ernest Rudolf, któ- ry przyniósł się ze sprzedażą zdję- cia samolotów i pół lotniczych wywiadów czeskiemu szpion- żażowi na 5 lat więzienia. Oby- dwaj sądzili byli przez wojs- kowy sąd amerykański, składa- jący się z ośmiu sędziów.

Konsul Ze \$125,000 w Walizce

Havana, Kuba, (UP). — Eduardo Danis Naranjo, konsul hiszpański w Hawanie — wraz ze swą żoną Ireną, znajdują się pod aresztem. Oboje zostali aresztowani wczoraj na lotnisku Rancho Boyeros, blisko Hawany, gdy zamierzali odlecieć do Miami, w Florydę. Policja raportuje, że znalazła w jego walizce \$125,000 w gotówce. Władze odmówiły podania powodu a- resztowania.

Ambasador Smith Zrezygnował

Washington, D. C. (UP). — Prezydent Truman przyjął wczoraj rezygnację gen. Waltera Bedella Smitha z stano- wiska ambasadora w Mos- kwie. Prezydent dodał, iż rezygnację przyjął z wielką powścią- gliwością, po 15-minutowej konferencji ze Smithem w Białym Domu. Smith znajduje się w Stanach Zjednoczonych od Bożego Narodzenia, gdy tu przybył na kurację w szpitalu Walter Reed w Washingtonie, po trzech latach ambasador- skiej służby w ZSSR. Obecnie ma otrzymać "polowe do- wództwo", ale jaki będzie to przydział — pozostaje na ra- dzie tajemnicą.

Wysłannik Rosji — Nadolny Prowadzi Układy w Nadrenii

Celem Konferencji Ma Być Zapobieżenie Dal- szemu Rozbiuciu Niemiec

DUESSELDORF, Niemcy. — W Godesbergu odbyła się ostatnio tajna konferencja między zachodnio-niemieckimi poli- tycami, a emisariuszem sowieckim, w sprawie przyspiesze- nia zawarcia traktatu pokojowego między Niemcami, a mo- carstwami sprzymierzonymi i zapobieżenia dalszemu rozbiuciu Niemiec.

Jak zaznacza korespondent Reutera — inicjatorem konfe- rencji jest Rudolf Nadolny, były ambasador Hitlera w Mo- skwie, na którego działalność zwracano niedawno ogólną uwagę. Od sześciu tygodni przebywa on w Nadrenii, pro- wadząc na rozkaz Sowietów działalność na rzecz zjednocze- nia Niemiec i pertraktuje z poli- tycami zachodnio - niemiec- kimi. Nadolny mieszka stale w sowieckiej strefie Niemiec i u- dzielone mu pozwolenie na po- byt w zachodnich strefach u- pływ w najbliższych dniach. Zwrócił się on jednak do za- chodnich władz okupacyjnych o przedłużenie tego pozwole- nia.

W konferencji w Godes- bergu między innymi wzięli udział dr. Herman Puender, — przewodniczący Rady Gospo- darczej w strefach brytyjskiej i amerykańskiej, prof. Erhard, dyrektor gospodarki w obu strefach i dr. Hermes, były przywódca partii chrześcijań- sko - demokratycznej strefy sowieckiej. Obrady toczyły się w domu dra Hermesa.

Szczegóły konferencji ujawni korespondentowi Reutera, były ambasador niemiecki w Washingtonie, von Privitz und Graffon. Oświadczył on, że ma pełne zaufanie do Nadol- nego i stwierdził, że głównym

Szpiedzy w Armii Kanadyjskiej

Ottawa, Kanada — (P). — Li- der opozycyjnej partii konser- watywnej, p. Drew, oświadczył, że w armii kanadyjskiej znajdują się szpiegowie, dostarczający informacji ambasadzie, sowiec-kiej. Według niego, setki komu- nistów wstępuje w tym celu do różnych formacji wojskowych. "Nie ma wątpliwości, powiedział p. Drew, że ambasada sowiecka jest dobrze informowana."

tematem konferencji było "za- pobieżenie dalszemu duchowe- mu i terytorialnemu rozbiuciu Niemiec." Konferencja radziła nad rolą, jaką naród niemiecki może odegrać dla przyspiesze- nia porozumienia czterech mo- carstw w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niem- cami.

Bank Zamknął Drzwi

Virgil, Ill. (UP). — Virgil State Bank, w którym bandy- ci zrabowali \$5,000 w trzech napadach w okresie trzech miesięcy, zamknął wczoraj swoje drzwi. Wszyscy akcja- riusze w liczbie 50, wypro- wiedzieli się za zamknięciem, nie mogąc sobie pozwolić na kupno ochronnego urządze- nia.

Milton Babich Będzie Badany Pod Detektorem, Jeżeli Się Na To Zgodzi

Zmienił Nieco Swą Historię. — Policja Znaj- duje Się Na Tropie "Gorących Poszlaków"

Milwaukee, Wis. (UP). — Milton Babich, lat 19, będzie dzisiaj wezwany do poddania się indagacji pod detektorem kłamstwa w związku z poli- cyjnymi poszukiwaniami mor- dery młodszej siostry posłu- bionej co tylko przez niego żony.

Zwłoki 16-letniej Patricji Birmingham, uczennicy szko- ly średniej (high school) zna- leziono przypadkowo ubiegłej niedzieli w rzece Milwaukee, z dwukrotnie przestreloną gło- wą i obciążoną cementowym blokiem.

Kapitan policji Adolph Krae- mer wyraził nadzieję, iż Ba- bich niewątpliwie zgodzi się na zeznania pod detektorem.

Widział Patricję

Kraemer ujawnił, że Babich zmienił nieco swą historię, przynajmniej się podczas po- nownego kwestionowania, iż w dniu 10-go lutego widział Patricję blisko domu, siedzącą w swym aucie. Jednakże z nią nie rozmawiał. Poprzednio twierdził zaś, jako w pamięt- nym dniu wcale nie widział jej na oczach i w godzinach kiedy była ona widziana ostatnio koło domu, Babich miał zna- dować się w bibliotece.

Babich przyniósł się do wi- dzenia Patricji, gdy szef de- tektywów z przedmieścia West Allis, John Sweeney, gdzie rodzinny Babicha i Bir- mingham zamieszkują, powie- dział mu, że pewien ojciec i jego córka widzieli go w tym dniu w sąsiedztwie w domu Patricji.

Skrawek Krawej Koszuli

Kraemer oznajmił również o znalezieniu "kluczowego świad- ka". Świadczył tym ma być pewna szwaczka, która rozpo- znała odziewany od meskiej koszuli kolarz, którym mor- dera ożwił nogi Patricji, aby mocniej trzymał drugą cementowy blok, przyczepio- ny do utrzymywania ciała na dnie rzeki.



MAYOR ZAGINAŁ. — Joseph E. Lemier z Peru, Ill., mayor miasta Peru, Ill. zaginał bez wieści. Ro- bione są za nim energiczne poszu- kiwania.

Reżim Oskarża Dwóch Biskupów o "Kolaborację" z Niemcami —

Ofiarami Politbiura Bieruta Biskupi — Adamski z Katowic i Karmarczyk z Kiele

Walka rządu warszawskiego z kościołem katolickim w Polsce weszła w od dawna oczekiwaną fazę gwałtownego zaostreżenia, gdy min. nowo stworzonego urzędu "publicznej administracji" komunista Władysław Wolski, spełnił zapowiedzianą groźbę oskarżenia dwóch biskupów polskich o zbrodnie kolaboracji z Niemcami.

Władysław Wolski, który zaczął swoją karierę od jednej z największych prowokacji w dziejach stosunków polsko-rosyjskich w czasie ostatniej wojny, po przybyciu z tak zwanym rządem lubelskim do Warszawy, prowadził przez długi czas rokowania z episkopatem polskim, a w szczególności z biskupem warszawskim Zygmuntem Chłomasty, starając się uzyskać aprobatę władz kościelnych na działalność komunistów w kraju. Równocześnie występując się komunistom Ksawery Pruszyński, obdarzony za to specjalną godnością "specjalnego ambasadora Bieruta" próbował takich samych rokowań z ks. metropolitą Sapielą w Krakowie, a nawet z kurją papieską w Watykanie.

Piekielna Reżimowa Intryga

Władysław Wolski, nie widząc ze strony duchowieństwa chęci do uległości dla komunizmu, zaczął w czasie tych rokowań grozić, że oskarży dwóch biskupów — Stanisława Adamskiego, biskupa Katowic i Czesława Karmarczyka, biskupa Kiele, o "kolaborację z Niemcami", a więc o zbrodnie, która najłatwiej mogłaby doprowadzić do podważenia wpływu kościoła w Polsce.

Przebieg tych rokowań nie jest jeszcze znany we wszystkich szczegółach, widoczne jednak władze kościelne nie uległy się tej groźbie, skoro rząd warszawski groźbę swą wykonał i w ogłoszonym komunikacie zaatakował hierarchię katolicką w Polsce za:

1) podzielenie "opinii Watykańskiej" na temat granicy zachodniej Polski, co ma zna-

czyć, że Watykan nie popiera obecnej granicy na Odrze i Nisie, oraz

2) wskazał na dwu biskupów — Adamskiego i Karmarczyka — jako na "kolaborantów z Niemcami", wykazujących podczas wojny "łagodność w stosunku do Niemców".

Wolski — Łotr z pod Ciemnej Gwiazdy

Jak pójdzie dalszy rozwój wypadków, w tej chwili nie wiadomo. Reżim warszawski zdecydowany jest na dalszą walkę z dotychczasowymi i prawami kościoła w Polsce. Kościół i zaś zdecydowany jest na dalszą obronę swej wolności. Pewne wskazówki, że sytuacja w Polsce może stać się podobną do sytuacji na Węgrzech, zawarte są w innym oskarżeniu rządu warszawskiego, który znalazł, że "wzrastająca ilość księży kolaborujących z kryminalistami i antyrządowym podziemiem — będącym agenturami imperializmu anglo-amerykańskiego", a więc mniej więcej to samo, co "znalazł" komunistyczny rząd węgierski w stosunku do kardynała Mindszenty.

Główny "bohater" tej walki z kościołem, Władysław Wolski, jest "zasłużonym" komunistą, podczas bowiem formowania armii polskiej w Rosji, zgłosił się w łachmanach do obozu wojsk polskich, płacąc, że naraził się komunistom i na dowód przytaczał, że spędził pewną ilość lat w bolszewickim więzieniu. Przyjeżdżając do Warszawy, który zgłaszał do wojska, znikł po pewnym czasie, by z ramienia rządu sowieckiego przeprowadzać masowe aresztowania delegatów opieki społecznej, zaopatrujących wysiedlonych do Rosji Polaków w żywność i ubrania, przysyłane z Ameryki. Wiele z nich, oskarżonych już wówczas o "wysługiwanie się imperializmowi anglo-amerykańskiemu" — nigdy nie opuściło Rosji.

Przebieg tych rokowań nie jest jeszcze znany we wszystkich szczegółach, widoczne jednak władze kościelne nie uległy się tej groźbie, skoro rząd warszawski groźbę swą wykonał i w ogłoszonym komunikacie zaatakował hierarchię katolicką w Polsce za:

1) podzielenie "opinii Watykańskiej" na temat granicy zachodniej Polski, co ma zna-

Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

rzy komunistyczni znajdują się pod kluczem.

Moskwa, wyciągając rękę po kontrolę nad Stanami Zjednoczonymi, osiągnęła i po Polonię amerykańską i w tym celu używa wszystkich środków, by przedostać jak najwięcej naiwnych naszych rodaków na swą komunistyczną stronę obojętności, a zalecaniami, "szynkami", koncertami, innych przyjęciami w konsulatach, innych podarkami z Polski, innych groźbami i straszaniem.

Swego czasu opublikowaliśmy szereg autentycznych dokumentów, zawierających tajne rozkazy, jakie wydano w Warszawie tutejszym polskim konsułatom i ambasadzie. Te rozkazy polecały między innymi używanie akcji kulturalnej za płaszczyk celem ściągania naiwnych na rozmaite zebrań urządzane przez ambasady i przez konsulatory. Teraz na przykład tutejszy konsul czerwony lata po mieście i urządza koncerty i uroczystości chłopskie, a niektóre nasze naiwne i głupiektkie śpiewaczki biorą w tych zamaskowanych imprezach udział w swej naiwności przypuszczając, że czczą wielkiego kompozytora polskiego, a w rzeczywistości służąc jako płaszczyk dla nieuczynnych manewrów komunistycznych wysłanników.

To są tylko przykłady, które tylko zasłony, którymi zakrywa się tajne machinacje rosyjskich "importerów" i "eksporterów" niby to kupców, niby to "kulturalnych działaczy", a w rzeczywistości zaatakując coraz ciśnień siłą na Polonię amerykańską, by ją dostać w sidła sowieckie.

Już są najniebezpieczniejsi ci naiwni, którzy wyjechali do Polski dla odwiedzenia rodziny, zobaczyli straszliwe stosunki, jakie w Polsce panują i teraz po powrocie nie mogą nie mówić, mają usta zamknięte, bo gdy je otworzą i powiedzą prawdę, to zaskoczą tym swym rodzinom, którym grozi aresztowanie i zsyłka na Sybir. Więc milczą i tylko smutnie kiwają głowami.

Zaś rozmaici agenci Stalina nakazują tu szpiegowanie działalności naszych organizacji polsko-amerykańskich, nakazują rozbiżanie jednostek w naszych zrzeszeniach, dziełnie nas, judzenie jednych przeciw drugim. Chodzi o dołączenie Polonii amerykańskiej do Kominformu. Byli tacy członkowie Polonii amerykańskiej, których wysłano do Polski w "celach kulturalnych", a tam w Polsce przeszli przez "przeszkolenie". Wiadomo jakie.

W razie wybuchu fali strajków na rozkaz Moskwy, gdyby przyszło do zerwania stosunków między Rosją a Stanami Zjednoczonymi, niektórzy tutejsi przywódcy unijni będą mieli rozkaz wstrzymania całej pracy w fabrykach amerykańskich, aby osłabić wydajność przemysłową U. S. Do grona tych liderów unijnych, którzy mają działać na rozkaz Moskwy, próbuje się wciągnąć także kilku Polaków amerykańskich.

Jak dotychczas na szczęście Polaków amerykańskich w szeregach komunistów amerykańskich jest mało, nawet bardzo mało. Pisaliśmy jednak dzisiaj ostrzeżenie, aby ogół nasz zdawał sobie sprawę z tego, co się dzieje i unikał jak ognia wszystkiego, co ma od czynienia z konsulatami i z agentami sowieckimi! Przecząc od rąk, splamionych krwią naszych braci!

POŻYCZKI MORCECZOWE
Na Kupon Lub Przefinansowanie Dому
NISKI KOSZT — SZYBKA OBSŁUGA
Z łatwością rozmówić się z naszymi urzędnikami po polsku
MUTUAL FEDERAL SAVINGS
2202 W. CERMACK ROAD Virginia 7-7747

TERAZ PRAWDA MUSI BYĆ OGŁOSZONA!
WSTRZĄSAJĄCE ODKRYCIE WAŻNE DLA WSZYSTKICH
NOSZĄCYCH PASY

Obliczone z poważnych źródeł, że w Stanach Zjedn. znajduje się 14 milionów osób cierpiących na rypurę, z których ponad 80% nosi Pasy. Wielka liczba z tych 11 milionów noszących pasy posiadała nieodpowiedniego typu pasy, które są stanowiąc szkodliwą i niebezpieczną dla zdrowia. Nie posiadają one ochrony, zabezpieczenia i wygody, które mogłyby mieć z naukowo zrobionych i dopasowanych pasów do swego ciała przez lekarza. Upełnicie się czy wy też nie nosicie pas, który jest dla was szkodliwy, gdyż bardzo często wywołuje nośne i swana Strangulację Hernia. Kiedy to tylko operacja może uratować życie pacjenta. Jeżeli nie macie pewności pod względem waszego Pasa, nie czekajcie ani godziny, lecz przyjdźcie do naszego Instytutu, a będziemy dokładnie zeznaniowani przez licencjonowanego Lekarza i Chirurgę. Specjalnie od Rypury od przeszło 35 lat, który powie wam PRAWDĘ i nie więcej PRAWDĘ o waszej Rypurze i Pasię który obecnie nosicie.

Otwarte Poniedział, Środy i Soboty od 11 rano do 7:30 wieczorem

100% RUPTURE & TRUSS SERVICE
1869 NORTH DAMEN AVENUE
Telefon ARmitage 6-8200



GRUPA WYSIEDLENCÓW Z DRUGIEGO TRANSPORTU. — Wysłudenci polscy, którzy przybyli do Stanów Zjednoczonych na okręcie "Ernie Pyle", a w dniu 22-go marca do Chicago, zostali powitani na stacji kolejowej La Salle, przez Komitet Wysłudenców Wydziału Kongresu P. A. na stan Illinois. Na zdjęciu powyższym znajdują się: Wanda Rozmarek, przewodnicząca Komitetu Wysłudenców, Aleksander Jaskiewicz, Edw. Wołtyński i Jan Jagielka, wysłudenci; Edward E. Plusdrak, prezes Wydz. Stan. K. P. A.; Władysława Albrecht, Aniela Szewczyk i Albina Damsz.

Ożywiona Działalność Polskich Kół Naukowych w Londynie

(Dokończenie ze str. 1-ej)

w Londynie, inicjując kurs Spraw Wschodnich. W obrębie tej pożytecznej działalności miejsce swoje znajdują również Wolne Studium Nauk Politycznych i Społecznych przy Instytucie Badania Spraw Międzynarodowych.

Otwarte w listopadzie ubiegłego roku, Studium to liczy dziś już z górą 120 słuchaczy, młodszych i starszych wiekiem, przyczem podkreślić należy szczególne, że na wykłady wieczorne tego Studium uczęszczają również studenci

Komorne Będzie Podwyższone

Podług billu uchwalonego w Senacie, w ciągu roku właściciele domów będą mogli podnieść komorne o 10 procent tym lokatorom, którzy nie zgodzili się na ostatnio dozwoloną 15 procentową podwyżkę.

Pierwsza 5 procentowa podwyżka komornego, w myśl przyjętej uchwały, dozwolona jest od 1-go października, a druga także podwyżka o 1go kwietnia, 1950 r.

Kontrola komornego ma się skończyć 30-go czerwca 1950 roku.

Zmienil Zeznania Ze Gory Ojciec Zastrzelil Matkę

Upełnie co innego obecnie twierdzi 7-letni Roger Hord, który uprzednio zapodał że jego ojciec zastrzelil matkę w dniu 12-go marca w mieszkaniu pnr. 2959 Warren ave. Na tej podstawie lawa koronerska poleciła podciągnięcie do odpowiedzialności 41-letniego ojca Lee Horda, którego oskarżono o zamordowanie żony.

W czwartek babka chłopca, Bessie Hord z Niles, Mich., starała się aby wnuka dostać pod swoją opiekę i wydosłać z sierocińca dla dzieci. W związku z tym pierwszy zastępca prokuratora, Edward P. Breen ponownie rozmawiał z chłopcem i zawiadomił przewodniczącego sądu karnego Jamesa McDermotta, że chłopak obecnie twierdzi, że inny mężczyzna zastrzelil matkę.

Powiesil Sie w Piwnicy Domu

Wczoraj znaleziono Roy Dowson'a, lat 56, klerka wydziału szkolnego, bez życia w piwnicy jego domu pnr. 1471 Foster avenue, uwieszzonego u belki. Członkowie jego rodziny powiedzieli sierżantowi ze stacji Summerdale, Edwardowi Kelly, że zdegustowany był on do życia, bo cierpiał z powodu nieuleczalnej choroby.

POŻYCZKI MORCECZOWE
Na Kupon Lub Przefinansowanie Dому
NISKI KOSZT — SZYBKA OBSŁUGA
Z łatwością rozmówić się z naszymi urzędnikami po polsku
MUTUAL FEDERAL SAVINGS
2202 W. CERMACK ROAD Virginia 7-7747

TERAZ PRAWDA MUSI BYĆ OGŁOSZONA!
WSTRZĄSAJĄCE ODKRYCIE WAŻNE DLA WSZYSTKICH
NOSZĄCYCH PASY

Obliczone z poważnych źródeł, że w Stanach Zjedn. znajduje się 14 milionów osób cierpiących na rypurę, z których ponad 80% nosi Pasy. Wielka liczba z tych 11 milionów noszących pasy posiadała nieodpowiedniego typu pasy, które są stanowiąc szkodliwą i niebezpieczną dla zdrowia. Nie posiadają one ochrony, zabezpieczenia i wygody, które mogłyby mieć z naukowo zrobionych i dopasowanych pasów do swego ciała przez lekarza. Upełnicie się czy wy też nie nosicie pas, który jest dla was szkodliwy, gdyż bardzo często wywołuje nośne i swana Strangulację Hernia. Kiedy to tylko operacja może uratować życie pacjenta. Jeżeli nie macie pewności pod względem waszego Pasa, nie czekajcie ani godziny, lecz przyjdźcie do naszego Instytutu, a będziemy dokładnie zeznaniowani przez licencjonowanego Lekarza i Chirurgę. Specjalnie od Rypury od przeszło 35 lat, który powie wam PRAWDĘ i nie więcej PRAWDĘ o waszej Rypurze i Pasię który obecnie nosicie.

Otwarte Poniedział, Środy i Soboty od 11 rano do 7:30 wieczorem

100% RUPTURE & TRUSS SERVICE
1869 NORTH DAMEN AVENUE
Telefon ARmitage 6-8200

Dr. James Boyd Zaprzysiężony

Washington, D. C. (UP). — Dr. James Boyd, przełożnik tegoż nominacji John L. Lewis zarządził protestacyjnie 2-tgodniowe "święto" w kopalniach, został wczoraj zaprzysiężony na stanowisku dyrektora Federalnego Biura Kopalni. Po złożonej przysiędze, dr. Boyd otrzymał należną mu pensję \$12,600 od grudnia, 1947, odkąd pełnił obowiązki bez zatwierdzenia.

Dziecko Zatarasowało Sobą Drzwi Do Mieszkania

Gdy 29-letnia Emilia Urban starała się wejść do swego mieszkania w "Sarah Hackett Stevenson Memorial Home", pnr. 1400 W. Monroe, przekonała się, że nie może dostać się do mieszkania, ponieważ jej 15-miesięczny synek Larry sobą zatarasował przejście — wążac pomiędzy drzwiami i łóżko. Matka musiała wezwać straż pożarną, która przystawiła drabinę do okna trzeciego piętra i następnie jeden z strażaków wspiął się po niej i otworzył okno od zewnątrz, tak że udało się mu dostać do mieszkania i oswobodzić dziecko.

Karnawał w Hawanie i Maski Stalina

Hawana. — Na ulicach stolicy Kuby, Hawany, sprzedawano maski Stalina, — które miały być użyte podczas zabawy karnawałowej. Przeciwnie temu zaprzestawiano poselsko rosyjskie, ale rząd Kuby protestował i wystosował ostrą notę do Rosjan, ostrzegając przed prowadzeniem "totalitarnej propagandy". — Nota kubańska oskarża poselsko rosyjskie o nadużywanie przywilejów dyplomatycznych i prowadzenie propagandy, podstępnie równocześnie oświadczenia działaczy komunistycznych, iż na wypadek wojny z Rosją, komunisty staną po stronie Sowietów.

Postępy Karenów

Sydney. — Wojska Karenów zagrażają dawniej stolicy Burmy, miastu Mandalay. W ostatnich dniach przebieg walk w północnej Burmie był dla wojsk rządowych niepo- myślny.

Obywateli brytyjscy z północnej Burmy zostali ewakuowani samolotami.

CZY CIERPICIE NA BOLEŚCI Z POWODU

ARTRETYZMU! REUMATYZMU!

LAR DAJE NADZWYŻAJNY SKUTEK

Wiedza medyczna, w ciągłym poszukiwaniu preparatów, przynosiących ulgę w bólach z powodu Lumbago, Artretyzmu, Reumatyzmu, Szaloty, Nuryty, etc. wydobyla na światło dzienne nową, nieszkodliwą formułę, zwaną LAR. Tabletki LAR są powleczone specjalnie aby usuwaly młodość zatką i nie przynajmnie nasiladownictw.

Druga Grupa Polskich Marynarzy Przybyła Do Urzędu Imigracyjnego

Niektórzy Ściągnęli z Chicago, Detroit i Buffalo Do Newarku

New York, (NS). — Gwarano i wesoło było 22-go marca przed Polskim Domem Narodowym w New Yorku. — Tuż przed głównym wejściem do budynku był prawdziwy zlot polskich marynarzy, którym nie odpowiadał "klimat" statków Linii Gdynia Ameryka i którzy postanowili doczekać lepszych czasów na ziemi amerykańskiej.

Była to już druga grupa, — która pod przewodnictwem ks. pułk. F. Buranta i prezesa E. Koźmora udała się gromadnie do biur Urzędu Imigracyjnego w Newarku.

Było ich Razem 65-ciu

Tym razem było ich 65, w tym 5 kobiet. Przeważali młodzi chłopcy w wieku od 18 do 24 lat. Ponieważ pierwsza grupa obejmowała 39 osób, razem zarejestrowali się 103 osoby.

Jak duże zainteresowanie wzbudziła ta sprawa w amerykańskiej opinii publicznej, świadczy fakt, że przed Polskim Domem Narodowym widłobus nadziei otworzył im bramę do nowego życia wolnego od strachu, do życia, o jakim marzy cała Polska. Zalatwienie tej całej sprawy tak szybko, sprawnie i bez zgrzytów, zasługuje na słowa szczerzego uznania dla inicjatorów i realizatorów masowej rejestracji polskich marynarzy.

Wszyscy w Doskonałym Humorem

Po zejściu ze statków, wielu marynarzy stanęło się po wschodnich rejonach, a niektórzy z nich przybyli na wtorkową zbiórkę w New Yorku a z Chicago, Detroit, Buffalo i wielu innych miast Wschodu.

Wszyscy byli w doskonałych humorach. Podczas telewizyjnych zdjęć grupy "młodzików", fotograf prosił ich

o "big smile". Dwa razy tego nie potrzebowano powtarzać, ale jednemu z marynarzy nie wychodził jakoś uśmiech dostatecznie fotograficzny. Na to, wśród ogólnie ciszy, rozległ się głos o typowo warszawskim akcentem — "Śmiej się dzieciu".

W drugiej grupie niektórzy marynarze nie byli w Polsce od chwili wybuchu ostatniej wojny. Byli i tacy, którzy służyli w 2-gim korpusie W. P. generała Andersa. Ci będą mieli prawo do przywilejów wojennych, wynikających z "Displaced Persons Act".

Reprezentują Całą Polskę

Z rozmów z marynarzami okazało się, że reprezentują oni prawie wszystkie okolice Polski. Byli więc chłopcy z Warszawy, Gdyni, Poznania, Wilna, Krakowa, Lwowa i Rzeszowa...

Kilkanaście minut po 10-tej rano, prowadził przez ks. pułk. Buranta wszyscy polscy marynarze zajęli miejsca w specjalnym autobusie. Ten autobus nadziei otworzył im bramę do nowego życia wolnego od strachu, do życia, o jakim marzy cała Polska.

Zalatwienie tej całej sprawy tak szybko, sprawnie i bez zgrzytów, zasługuje na słowa szczerzego uznania dla inicjatorów i realizatorów masowej rejestracji polskich marynarzy.

Napad Murzyna Na Meżatkę

Pewna meżatka zaraportowała na stacji policyjnej że gdy była w drodze do pracy na ulicy Ohio przed domem pnr. 26, napadł na nią murzyn, zarzucał jej swój płaszcz na głowę, zaciągnął ją w zaułek, gdzie ją zniewolli i obrabował z 13 dolarów.

NIECH DOŚWIADCZENIE MÓWI
SZYBKA I ODPOWIEDZIALNA OBSŁUGA

STOKERÓW-OIL BURNERS BOILERÓW-GAS BURNERS i FURNESÓW

Także PRZERÓBKĘ z DWÓCH FURNESÓW NA JEDEN
ZAKŁADANIE KOMPLET. SYSTEMU OGRZEWANIA

—WOLAJCIE—

MU 5-1090

AVONDALE AUTOMATIC HEATING CO.

3912 W. BELMONT AVE.

Inż. B. Moraczewski

Zbierajcie w Dalszym Ciagu Kupony Na Zastawę Stołową i Kamere!

WYTNIJCIE TEN KUPON

-KUPON NA ZASTAWĘ STOŁOWĄ-

Do Wydawnictwa DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
1201 Milwaukee Ave., — Chicago 22, Ill.
Szczęśliwie tych kuponów, wycenianych po jednym z sześciu po sobie następujących wydań Dziennika Związkowego, za dopłatą 99c — upoważnia do dostania kompletu zastawy stołowej "Lady Gloria Pattern".
Nie przyjmujemy zamówień telefonicznych. Kupon z dopłatą należy przynieść osobiście do biura Dziennika Związkowego. Osoby z prowincji mogą przysłać kupon pocztą i dopłatą 99c, a nadto 15c na koszt przesyłki i opakowania, razem \$1.14 w rejestrowanym liście lub przekazem pieniężnym — Money Order.

NAZWISKO _____

ADRES _____

MIASTO _____ Zone _____ Stan _____

KUPON NO. 241 26 MARCA, 1949

"5 STAR CANDID CAMERA"

WYTNIJCIE TEN KUPON

-KUPON NA KAMERĘ-

Do Wydawnictwa DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
1201 Milwaukee Ave., — Chicago 22, Ill.
Szczęśliwie tych Kuponów wycenianych z sześciu po sobie następujących wydań DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO za dopłatą \$1.43 upoważnia do dostania jednej kamery "5 STAR CANDID CAMERA".
Nie przyjmujemy zamówień telefonicznych. Kupon z dopłatą należy przynieść osobiście do biura DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO. Osoby z prowincji mogą przysłać kupon pocztą i dopłatą \$1.43, a nadto 20c na koszt przesyłki i opakowania, razem \$1.63 — w rejestrowanym liście, lub przekazem pieniężnym — Money Order.

NAZWISKO _____

ADRES _____

MIASTO _____ Zone _____ Stan _____

KUPON NO. 241 26 MARCA, 1949

CZYTELNICZY Z POZA CHICAGO,
którzy nie mogą przybyć osobiście do naszego biura, proszeni są o przesłanie kuponów pocztą.

Gdy żądać będziecie zastawę stołową, do każdego serwisu, należy załączyć 99c, a nadto 15c ekstra na opakowanie i przesyłkę, razem \$1.14.

Ci zaś, którzy żądają kamerę, powinni załączyć wraz z kuponami na kamerę \$1.43 a także 20c dodatkowo na koszt przesyłki i opakowania, razem \$1.63.

Kuponami ani zamówieniami z pieniędzmi na powyższe przedmioty nie przyjmujemy. Kandydanci też z innych krajów zagranicznych.

LEGULO

Maść Skutecznie Używana
przez 16 Lat na Stare,
Otwarte, Bolące Rany
i Choroby Skórne

Nie cierpi od starych bolących, otwartych ran. Maść "LEGULO" wstrzymuje świerzbienie, uspokoi ból i pomaga w gojeniu. Jest bardzo skuteczna i nie pali. Gdy świerzbienie rana nie da ci siedzieć lub spać spokojnie, spróbuj Maść "LEGULO" a znajdziesz ulgę w swym cierpieniu. Takie używane na Opary, Spalenia, PSORIASIS (choroba) powodująca suchą łuskę chorób skóry (z zewnątrz przyczyn). Hemoroidy — świerzbienie i wystające, Athletes foot (grzybica) sprawiają palenie i świerzbienie między palcami u nóg) na suchą, popękana skórę. Cena 75c. \$1.25 i \$3.50. Poślad Money Order do:

LEGULO DEPT. T
4847 W. 14th Street
Cicero 50, Ill.
Także do nabyć w aptekach w Chicago i okolicy.

PIENIADZE OD LOCAL

**PO LEGALNEJ RACIE
PROCENTU**

\$25 \$500
możecie je dostać za pierwszą wizytą

Zgłoszcie Sie Albo
Zatelefonujcie do Biura
Local Loan w Szej Własnej
Do \$500 tylko na wasz podpis.
Wypłaćcie tylko LOCAL, że możecie te pieniądze spłacić w wygodnych miesięcznych ratach, a Okolcej

1212 N. ASHLAND
PRZY MILWAUKEE
2gie piętro — BRUNSWICK 3-3100
Zapytać się o pannę Nowak
1954 N. WESTERN
PRZY MILWAUKEE
2gie piętro — ARmitage 6-5601
Zapytać się o pana Syslo
4013 MILWAUKEE
PRZY CICERO
2gie piętro — AVENUE 3-1400
Zapytać się o pannę Rynal
3204 N. CENTRAL
PRZY BELMONT
2gie piętro — AVENUE 3-4200
Zapytać się o pannę Wilcek
4658 S. ASHLAND
PRZY 47ej ULICY
2gie piętro — YARDS 7-4870
Zapytać się o pana Durwal
4800 W. CERMACK
2gie piętro — ROKWELL 3-8900
Cicero — Telefon OLYMPIE 6310
Zapytać się o pana Banka

LOCAL LOAN COMPANY

Zakładamy wszystkie rodzaje dachów i izolacji oraz Brick Siding.

Sprzedajemy hurtownie wszystkie materiały do krycia dachów. Możecie zapłacić gotówką lub rozłożyć spłatę do 22 miesięcy. Procent na \$100 — \$5.25.

ALEKSANDER PESMENSKI, właściciel

EAGLE ROOFING & SIDING CO.

1939 W. CHICAGO AVE.

TEL. CANAL 6-4990

WHEN IT COMES TO WASHERS...

"Ask the woman who owns a G-E"

Każda kobieta, posiadająca maszynę

J. I. Kraszewski

STARA BAŚŃ

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

— A ty... gdzie mu ten raz oddałeś? — zapytał.
— Leży on tam na polu i krzyczy nim się cieszą... gardło dał pod tym samym niemieckim mieczem, którym mnie obdarzyli.

— Nieście go do źródła świętego — rzekł starzec — woda go sama uleczy, gdy ten, co ranił, nie żyje...

Wzięto więc Dobka, unosząc go pod ręce i szli wszyscy, a Dziwa im przodowała. Niekiedy obejrzała się za siebie i rumieniała, spotykając ścigający wzrok Domana.

W milczeniu zbliżyli się ku chacie Wizuna i chramowi. Tu, na tym samym miejscu, gdzie wprzód leżał Doman, złożono rannego, a Dziwa pobiegła zaczerpnąć wody, bo do źródła przystęp był trudny.

Doman wymknął się zaraz za nią; stała u źródła zadumana, poprawiając kosa i wianek, gdy nadchodzącego ujrzała. Lica jej pokraśniały, zwróciła, spuściła oczy.

— Ja wam czerpnąć pomogę... ja za was wodę zaniosę — szepnęła Doman, za dzbanek chwytając.

Nie odpowiedziała mu nic; oczy jej przebiegły po jego twarzy i zawstydzony wzrok padł na ziemię.

— Co ludzie pomyślą, co powiedzą — zamruczała dziewczę — gdy was tu zobaczę?

— Że ja wam od brata przyniosłem pozdrowienie... Ludek kazał rzec wam od siebie dobre słowo i od braci, i od sióstr pozdrowić, od ścian, progów i ogniska.

Westchnęła Dziwa.
— Im tęskno wszystkim za wami...

Ciągle słuchając, odwracało się dziewczę, potem, jakby co rychlej uciekać chciało od rozmowy, pochwyciło dzbanek z wodą i poczęło iść żywo, nie śmiejąc obejrzeć się za siebie...

Ze spuszczoną głową, śpiesząc, biegła prawie, wracała do Wizuna chaty, gdzie około łoża pełno było ludzi. Stara Nania ranę obwiązywała. Wizun zioła dobywał; weszła z wodą świętego źródła; ustąpili wszyscy; zmaczała chustą i mleczak położyła na ranie.

— Rychło będziecie zdrowi! — szepnęła po cichu, uśmiechając się do niego. — A teraz spoczywajcie tylko...

Wizun też na drzwi wskazywał i wszyscy wychodzić zaczęli. Dziwa znikła pierwsza, tak że i Doman nawet nie dostrzegł kiedy mu się wymknęła.

Nie mógł też odejść bo kołem otaczali go, nagłąc, dopytując, badając, aby mówić im o zwycięstwie, jak się potykano i wielu zginęło.

Siadł więc na kamieniu pod chatą i gdy go kołem otoczono począł powieść o bitwie, jak wszystkie ziemie zeszły cudownie ze stron różnych o jednej godzinie, jak wróg nieopatrzny sam wpadł im w ręce, jak szli walczyć do boju, a młoty uderzały o tarcze i miecze, o obręcze miedziane, jak wodziwie sami cudów dokazywali, lub prowadząc za sobą...

— Gdyśmy ich zewsząd objęli i ścisnęli, jak wąż pierścieniem — mówił — nie mieli gdzie uchodzić; bronili życia, musieli się bić wściekle. Padali jak snopy, walił się jak drzewa, jęczeli jak zwierzęta, gdy go oszczep dobja. Nie chcieliśmy jeńców; padli wszyscy bez mała, ledwie kto życie wyprosił.

Ręce nam już złożone nieśli, abyśmy im wkładali pęta, kładli się do nóg, bijąc głowami o ziemię... nie pomogło... czaszki ich pękały jak orzechy... krew lała się jak deszczu potoki... płynęła do strumienia, a ze strumienia do jeziora, które się zarumieniło od brzegu.

Opowiadał Doman, jak biały ptak unosił się nad Piastuną głową, a czarne kruki nad Leszkami; jak wilkom i psom głodnym zostawiono ciała... mówi, ustawał, a słuchająca cizba wołała:

— Jeszcze, mów jeszcze... mów więcej!...

Późno w noc mógł zamilknąć Doman, a Bogom chcąc jeszcze złożyć oblatę, do chramu poszedł, u ognia może spodziewając się zobaczyć dziewczę, która mu z oczów znikła. Ale tu jej już nie było. Stara Nania z siwymi włosami bacznie go tylko śledziła, nie ustępując i kroku.

Wyszedł więc Doman z chramu na łąkę i ciągnął ku brzegowi, aby się w czołnie położyć, gdy za sobą szelest postyszał.

Śmiejąc się, szła za nim stara Jaruha. Widząc, że stanął i zwrócił się ku niej, zatrzymała się także, potrząsając głową.

— Ciągnie was tu... ciągnie... — mruknęła — o, wiem ja co! A com obiecała, pamiętacie... dotrzymam. Umieć zaczynać i odczynić, paneczku, umiem...

— A cóżście zaczęli dla mnie? — odparł Doman. — Dziewka ta odemnie ucieka, jak bywało!...

— Oj, oj! — zawołała stara — a tegoż to wy nie rozumiacie, że która ucieka — chce, by ją goniono?

Zbliżyła się doń oglądając dokoła, jakby się lękała być podsłuchana, dłonią zastoniła usta, a w ucho mu rzuciła:

— Już teraz, jak ją porwiecie, nie będzie się opierała... nie skaleczy...

— A jakże ja ją od chramu porwać mogę? — zapytał.

— Bywało i to... bywało! — rzekła Jaruha — popytajcie Wizuna. Zabierali mu stróżki kneziowie, brali je i kmiecie, a do chramu się okupywali.

Ledwie dokończywszy tych słów, Jaruha obejrzała się, niby przelekła, palce położyła na ustach, płachtę zasunęła na czoło, skryła się w zarósł i znikła.

Doman zadumany powłócił się do czołna; leżał w nim, ale sen przez całą noc oczów mu stulić nie chciał. Nade dniem wyrwał się niespokojny ku kontynie.

U ślupa przy malowanym tynie z dala stojącą postrzegł Dziwę. Nie widziała go, głowę miała spuszczoną, ręce zwisłe i cicho śpiewała sobie:

— Latka moje, latka młode i piękna uroda poszły z wiatry, poszły z wodą, spłynęły jak woda.

Zakładajcie siwe konie, zakładajcie gniade, usiędę ja i pogonię lata moje młode.

I dognała młode lata na kaliny moście, wracajcie się mi ze światła, choćby do mnie w goście.

Coraz ciszej brzmiała stara ta dziewczęca piosenka i rozplynęła się nuciłemu Domanowi. Doman się zbliżał ostrożnie, niepostrzeżony, aż zakaszał, aby nań zwróciła oczy.

I podniosła je, jakby się go tam spodziewała, zarumieniona nieco, a smutna. Fartuszek przyłożyła do ust, wzrok się jej niby błękał, jakby go nie chciała spotykać, a nie uciekała.

Zbliżył się pozdrawiając ją wesoło.

— Gadkę bym wam powiedział — odezwał się — gdybyście jej posłuchać chcieli.

— Jaką? — spytała.

— O was i o mnie — rzekł chłopak. — Co by to było, gdybym ja za was okup złożył, a was z Lednicy zabrał do mojej świetlicy. Nożaby nie miał u pasa... czym byście się wy bronili?

(Ciąg dalszy nastąpi)



PRZEDSTAWICIELE KONGRESU P. A. WITALI WYSIEDLENCÓW.—Komitet Wysiedleńców Wydziału K. P. A. na stan Illinois na czele z p. Wandą Rozmarek powitał przybyłych do Chicago z drugim transportem wysiedleńców polskich. Na powyższym zdjęciu widzimy przedstawicieli Kongresu w osobach me. Edwarda E. Plusdraka, prezesa Wydz. Stan. K.P.A., Wandę Rozmarek, przew. Komitetu Wysiedleńców; W. Albrecht, oraz wysiedleńców Aleksandra Jaskiewicz, Jana Jagielkę, Stanisława Jankiewicz, Dorotę Klemp i Zofię Tymyk.

W. M. Szpunar Delegatem Stow. Inżynierów Do Kongresu Polonii

Na ostatnim posiedzeniu Stow. Pol.-Amer. Inżynierów, instalowanego nowego zarządu na rok 1949 w skład którego weszli następujący: Fr. Banaś, prezes; S. Gryglas, wiceprezes, prof. inż.; H. Mikolajczyk, sekret. prot., A. Purzycki, skarbnik i E. Niesłuchowski, bibliotekarz. Na tym posiedzeniu prezes zamianował członków do komitetów którzy wykonają pracę programową w tym roku.

Z kolei wybrano również delegata do Kongresu Polonii, Delegatem pozostaje w dalszym ciągu inż. W. M. Szpunar, znany pracownik na niwie społecznej i narodowej. Inż. Szpunar sprawuje ten urząd od czasu założenia Kongresu i informuje członków stowarzyszenia o wszystkich posunięciach Kongresu.

W poczet nowych członków przyjęto inż. Teodora Muchę profesora przedmiotów teoretycznych i inżynierii cywilnej w uniwersytecie Illinois w Chicago. Przyjęto również rezolucję żalobną ku uczczeniu pamięci kolegi Bigosa, którego zwłoki zostały sprowadzone z terenu działań wojennych na Pacyfiku i złożone do grobu na Narodowym Cmentarzu Arlington w Washingtonie. Inż. Bigos służył w marynarce St. Zjednoczonych w randze porucznika. Rezolucję wniósł inż. E. Kościuch.

Do wygłoszenia referatu na posiedzeniu w miesiącu kwietniu, został powołany inż. W. Grochowski. Tematem jego przemówienia będzie praca inżynierska przed wojną i w czasie wojny w Polsce, oraz przejścia w obozach koncentracyjnych po pokonaniu Armii Polskiej przez najeźdźców.

Zanotowano również, że członkiem Stow. prof. inż. J. S. Kozaczka, kierownik działu inżynierii mechanicznej w uniwersytecie Illinois w Chicago, wygłosił referat i przedstawił rezultaty dociekań naukowych, na sesji Chicagojskich zrzeszeń technicznych Chicago Technical Council, w środę, 16go marca, w hotelu Stevens. Tematem referatu ilustrowanego są najnowsze odkrycia w dziedzinie materiałów narzędziowych służących do szybkiej obróbki metali.

Kupcy w Avondale Zabiegają o Więcej Posad Dla Swoich Rodaków

Na posiedzeniu Am. Pol. Stow. Kupców w Avondale, odbytym w ubiegły wtorek, w kwatrze Postelrunku Kościuszko, zebrała się gromada kupców, przemysłowców i profesjonalistów, więc też obrady były wielce ożywione. Omawiano różne sprawy odnośnie dzielnicy, jak dokończenia naprawy ulicy Milwaukee ave., w której są liczne wyboje. Sprawa ta dzięki Stow. Znajduje się już w rękach departamentu ulic.

Z częściowego sprawozdania komitetu instalacji okazało się, iż impreza ta była sukcesem.

W imieniu komitetu, który był wydelegowany do aldermana Orlikoskiego w sprawie superintendenta wady, p. Bialczaka, narzekał pracowników na szkodę ze strony nowego superintendenta, jak nie mniej na utyskiwania ze strony obywateli na zaniedbywanie dzielnicy odnośnie czystości — sprawozdanie złożył prezes A. Waszkowski, ku ogólnemu zadowoleniu członków, danych przez niego komitetowi.

Powołano również komitet z trzech, który wspólnie z sekretarzem ma odpowiednio sformować rezolucję i takową przesłać na ręce gubernatora Stevensona, celem wysondowania jego stanowiska odnośnie nadania poważniejszych stanowisk w stanie obywatelom polskiego pochodzenia, bo jak dotychczas wygląda, to Polacy chociaż mają tak wielką siłę głosową zostali zupełnie pominięci. Dla czego tak się dzieje, trudno odgadnąć, a przecież jest sporo obywateli polskiego pochodzenia odpowiednich i zdolnych na wszelkie stanowiska.

Po sprawozdaniu prezesa oraz komitetów nad powyższe wziankowymi sprawami, wywiązały się gorące debaty, z których wynika, iż Stowarzyszenie Kupców

wać rezolucję i takową przesłać na ręce gubernatora Stevensona, celem wysondowania jego stanowiska odnośnie nadania poważniejszych stanowisk w stanie obywatelom polskiego pochodzenia, bo jak dotychczas wygląda, to Polacy chociaż mają tak wielką siłę głosową zostali zupełnie pominięci. Dla czego tak się dzieje, trudno odgadnąć, a przecież jest sporo obywateli polskiego pochodzenia odpowiednich i zdolnych na wszelkie stanowiska.

Po wyczerpaniu obrad została podana przekąska, przyrządzona przez p. Milanowskiego, właściciela restauracji Avondale, poczem poczęła się miła pogawędka.

Prezes Waszkowski w imieniu Stow. Złożył wszystkim Józefom życzenia, jak również zaśpiewano im "niech żyja nam!" Między Józefami byli: Józef Słotkowski, mec. J. Brzeziński, J. Milanowski, dr. J. Jaskulski i inni.

Po wyczerpaniu obrad została podana przekąska, przyrządzona przez p. Milanowskiego, właściciela restauracji Avondale, poczem poczęła się miła pogawędka.

BIEŻĄCA DYWIDENDA WYNOŚI

3% KORUNA 3%

SAVINGS & LOAN ASSN.

2832 W. CERMAK RD.

Tel. BI shop 7-2727

Instytucja Oszczędnościowa na usługach publiczności od przeszło 56-ciu lat. Dywidendy wypłacane bez przerw od roku 1892-go.—Zapraszamy Was do otwarcia sobie konta oszczędnościowego. Usługa przez pocztę lub wprost.

WENECKIE ZASŁONY

Nasze Piękne Na Zamówienie Robione Zasłony od 41c stopa kw. plus założenie

Po bezpłatne obliczenia i próbki telefonujcie

DEarborn 2-0162 albo TUXedo 9-8141, 9-8256

GREAT NORTHERN VENETIAN BLINDS

30 W. WASHINGTON ST.

STANISŁAW HUMECKI, Właściciel

SPRÓBUJJCIE GO DZISIAJ! TEGO NOWEGO ŻYTNIEGO CHLEBA—wszyscy mówią: "NAJSMACZNIEJSZY ZE WSZYSTKICH"!

NOWY SILVERCUP
POLSKI CHLEB ŻYTN



ŚWIEŻO PIECZONY PRZEZ

SILVERCUP

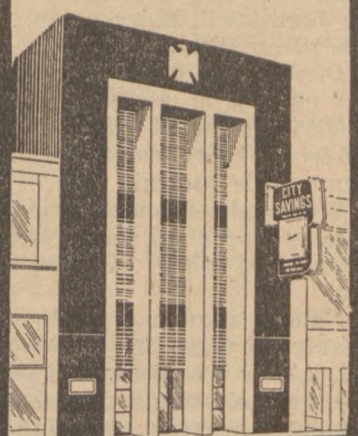
Najlepszy Chleb Na Świecie

SERVING CHICAGO SINCE 1908

JEST Instytucja, dającą zabezpieczenie dla oszczędności 10,000 osób, byznesistów i spółek. Otwórzcie sobie dzisiaj konto oszczędnościowe u nas i pamiętajcie, że jesteście zawsze mile widziani w City Savings.

- Pod Kontrolą Rządu Stanowego.
- Członek Federal Home Loan Bank System

ZASOBY \$5,298,535.44



SAVINGS DEPARTMENT
CITY SAVINGS
and Loan Association
1656 W. CHICAGO AVE. CHICAGO

WIADOMOŚCI Z MILWAUKEE, WIS.

J. KOŚCIUK, Redaktor
1654 SO. 6th STREET
Telefon: ORchard 4-1289 J.

Z Tygodnia Na Tydzień

Tegoroczny sejmik Komitetu Ratunkowego, który odbędzie się jutro, w niedzielę, 27 marca, będzie się toczył w atmosferze zaniku ofiarności i chęci zlikwidowania tego ciała, które wprost od pierwszego dnia wojny pracowało na rzecz cierpiących braci w Europie. Z tego, co się słyszy widać, że będą czynione wysiłki, aby Komitet ten rozwiązać.

Do tego nie wolno dopuścić. Komitet Ratunkowy musi być za wszelką cenę utrzymany. Nasi bracia w Europie żyją w dalszym ciągu w biedzie i nędzy i nasza pomoc jest im konieczna. Faktorem jest, że ofiarność naszej Polonii osłabła, a właściwie zamarła prawie zupełnie, ale też i faktem jest, że nasza pomoc dla cierpiących rodaków w Polsce ustać nie może.

I dlatego jutrzejszy sejmik Komitetu Ratunkowego jest bardzo ważny. Trzeba będzie pomyśleć o sposobach ożywienia naszej ofiarności i przyspieszenia wysiłki pomocy dla cierpiących naszych braci i sióstr w Europie.

Powiadają niektórzy, że stosunki ekonomiczne w Europie poprawiły się już do tego stopnia, że nasza pomoc jest już tam niepotrzebna. Kto tak mówi, to albo celowo kłamie, albo też nie wie, co się tam dzieje.

Prawda jest, że dola polskiej ludności, a zwłaszcza dola dzieci polskich, która była straszliwa podczas wojny, jest także straszliwa i obecnie. Piszący niniejsze widział niedawno film przedstawiający losy dzieci wojennych, a zwłaszcza dzieci polskich.

Przez cały czas wyświetlanie tego filmu rozlega się na sali ciche szlochanie.

Nie tylko z oczu Polek i Polaków padają łzy... Placzą wszyscy. Na ekranie widzimy dzieci polskie błąkające się po zniszczonej Europie.

Serce się krwawi na ich widok, a to nie są aktorzy, nie na scenie, nie wyuczone... ale prawdziwe dzieci przeżywające prawdziwy dramat. Wstrząsająca jest scena, gdy dzieci pakują się do ambulansu Czerwonego Krzyża, aby być zawiezionymi do specjalnego obozu. Dzieci pamiętają o wywożeniu do komór gazowych... przerażenie nie poddają się jednak losowi.

Polskie dzieci... W krwi ich jest bunt i walka. Nie poddają się. Jeden chłopak wybija szybę ambulansu, wywalając drzwi i ucieka.

Nie dały się. To skojarzenie niewystowionego cierpienia z wrodzonym niejaki instynktom walki jest tak wstrząsające, a zarazem tak głęboko wnika w serce widza, że żyje, jakie się do oczu ciśnie, są nie tylko łzami współczucia, ale i łzami miłości wielkiej i poznawania czegoś nad wyraz bliskiego.

Mimo to za mało mówi się o doli dzieci polskich, które są przyszłością Narodu. A jeszcze mniej czyni się dla nich. Trzecia ich część cierpi na gruźlicę. Rząd Bermanów, Goldberga i innych "Polaków z obowiązków" karmi je marksizmem, a nie żywnością tak im potrzebną, wywozi za granicę. I to są przyczyny, dla których na jutrzejszym sejmiku musimy utrzymać Komitet Ratunkowy i w dalszym ciągu pracować na rzecz naszych cierpiących braci, a zwłaszcza nieszczęśliwych dzieci polskich.

Sejmik odbędzie się w sali Domu Związkowego. Początek o godzinie 1:30 po południu.

No i jednak Kleczka "leci." Chciałby się podobno cofnąć, ale nie może, bo baloty już wydrukowane.

W jednym z poprzednich reportarzy podaliśmy, iż zachodzi możliwość, że Sódmy Senatorski dystrykt w Milwaukee będzie dla nas stracony, gdyż obiegują pogłoski, że jeden z pobitych w prawyborach kandydatów, a mianowicie Harry M. Kleczka, zamierza "lecieć independent." o ile dostanie wymagany liczbę podpisów na papieru nominacyjny.

Zebrał dosyć podpisów i we wtorek złożył papiery w biurze komisji edukacyjnej. Wśród się rozmyślił i poinformował komisję, że się wycofuje. że nie leci. W czwartek został powiadomiony przez komisję, że już zapadło się wycofywać, bo baloty są już wydrukowane.

W prawyborach nominację demokratyczną na urząd senatora stanowego Sódmeo dystryktu otrzymał były asamblioman Roman Bleński.

Wyskożenie Kleczki, jako

niezależniaka, świadczy o rozłamie w szeregach demokratycznych. Demokratyczny liderzy nie bardzo chętnym okiem patrzą na Bleńskiego, gdyż za czasów swego posłowania do legislatury stanowej nie zawsze szedł na pasku prowodyrów i często kierował się własnym rozumem a nie tak jak demokratyczni mogli chcieli. Jego o samodzielną przysięgą o wściekłość demokratycznych przewódców.

I stąd było wysunięcie się Kleczki. Widać, że jemu i tym co go do tego namówili nie chodziło o utrzymanie stanowiska senatora Sódmeo dystryktu w rękach demokratów, ale o ubicie Bleńskiego. Przecież jasnym jak na dłoni jest, że gdy demokratyczne głosy rozstrzelają się, to żaden z nich nie byłby wybrany, tylko zwycięstwo odniosłyby republikanie Vernon G. Howard.

Demokratycznemu liderstwu może chodzić o ubicie Bleńskiego, ale nam, obywatelstwu polskiego pochodzenia, powinno chodzić o utrzymanie tej placówki w naszych rękach, gdyż utrata jej byłaby osłabieniem naszego politycznego statusu posiadania.

Przedstawicielem Sódmeo dystryktu w senacie stanowym był przez ostatnie lata mecenas Antoni Gawroński, więc myśl, że Placówka ta mogłaby być stracona dla nas przez złośliwy egoizm pewnych obywateli, jest dla nas bardzo bolesna.

Może teraz, gdy Kleczka ogłosił, że nie chce się ubiegać, nie będzie tak źle.

Dwa grzyby w barszcz to za dużo!

Milwaukee wprost dusi się od różnego rodzaju kampanii składowych na różne cele dobroczynne, społeczne, oświatowe i humanitarne i jeszcze tam jakieś inne.

Były kampanie składowe na zwalczanie szumot, paraliżu dziecięcego, artretyzmu, wysokiego ciśnienia krwi, choroby serca, chorób przyprawiających o kalektwo, utonięcie i przeciwy przychodzeniu na świat "nieplanowanych niemowląt."

I na tym jeszcze nie koniec. Zapowiadane są jeszcze kolekty na zwalczanie raka i na pomoc dla ułomnych osób.

Kampanie składowe trwają od listopada. Droga pocztowa czy przez płatnych kolektorów, sponsorzy różnych "drive'ów" apelują o datki na zwalczanie czy zapobieganie ślepoty, na leczenie chorób umysłowych, na propagowanie wiwisekcji, czy też zwalczanie wiwisekcji.

Fabrykanci, właściciele zakładów, robotnicy i gospodynie mają już tego po same uszy. Wszyscy napastowani zadają sobie pytanie: "Kiedy to się u licha skończy? Byliśmy zdania, że utworzenie Funduszu Społecznego położy koniec tym różnym żebraniom."

I co jest w tym najgorszego to fakt, że z tych zebranych w Milwaukee pieniędzy bardzo mało tutaj zostaje, tylko są przelewane do jakichś "centrali" w Nowym Yorku czy gdzieś indziej. Wobec tego zapytujemy: Czy nie ma kogoś kompetentnego który wejrzał w tę dokuczliwą żebranię i położy jej kres?

Bo co za dużo, to nie zdrowo.

W dniu 5-go kwietnia mamy wybory.

Najważniejszym zadaniem w tym dniu będzie wybranie sędziego nowoutworzonego sądu dziecięcego. Jest to stanowisko tak ważne, iż twórcy jego wyznaczali dla sędziego \$12,000 rocznej pensji czyli o \$2,000 więcej niż pobierała sędziowie Najwyższego Trybunału stanowego.

Sędzią tego nowoutworzonego trybunału musi być prawnikiem nie tylko wyszkolonym, ale doświadczonym i kierującym nie tylko literą prawa, ale i sercem. Będzie on miał jurysdykcję nad opuszczonymi, zaniedbanymi i zepsutymi dziećmi. Będzie on musiał umiejętnie z ojcowską wyrozumiałością rozpatrywać sprawy, jakie jemu przedłożone zostaną.

Kandydatką do nominacji na ten urząd była nasza prawniczka, Irena Gzyńska, ale niestety w prawyborach przepadła.

Nominację otrzymali sędzią cywilny Robert C. Cannon i szef probacyjni przy sądzie małoletnich, John J. Kenney.

Sędzią Cannon jest człowiekiem stosunkowo jeszcze bardzo młodym więc wątpić należy, czy ma potrzebne doświadczenie, jakiego się będzie wymagało od sędziego dla dzieci.

O Wszystkim Potrosze!

Ogromna większość mieszkańców Milwaukee nie wie dlaczego nasz gród stał się sławnym z pierwszej jakości doskonałego piwa, a nie z wyborowej ajrskiej wódki, z której początkowo był sławny. Przyczyną tego stała się katastrofa.

We wrześniu, 1860 roku, zatonał na jeziorze Michigan statek "Lady Elgin" powodując śmierć 385 osób, z których większość stanowiąli przeważnie młodzi ajrscy bywalsi z Milwaukee.

Historycy miasta Milwaukee utrzymują, że gdyby nie ta katastrofa, to emigranci niemieccy, którzy masowo zaczęli tu napływać od roku 1848, nigdyby nie stali się czołowym elementem w Milwaukee i zamiast z niemieckiego piwa, gród nasz byłby sławny z ajrskiej wódki. Zamiast mówić: "Beer that makes Milwaukee famous" — mówilibyśmy: "Irish whiskey that makes our city cock-eyed drunk."

Nie wszystkim jest wiadomo, że w głębi niedostępnych posiadłości azjatyckich Rosja założyła trzy fabryki atomowe, usilnie zabiegając o zdobycie tajemnicy produkcji bomby atomowej, jak mówi dr. Albert Perry, sam Rosjanin z urodzenia.

Dr. Parry twierdzi, że zakłady te są obojętne schronom, odpornymi na promieniowanie, przeznaczonymi dla ukrywania premiera Stalina i jego gabinetu podczas wojny.

Te miasta atomowe strzeżone są przez straż specjalną wtedy, gdy setki tysięcy robotników pracuje nad zadaniem zrobienia sowieckiej bomby atomowej.

Dr. Parry jest obecnie obywatel amerykańskim i profesorem rosyjskiej cywilizacji i języka w Colgate College.

Informacje swe dr. Parry otrzymał od Rosjan niewzruszonych, którzy powiedzieli mu o istnieniu trzech sowieckich "atomogrodów," z których No. 1 położony w południowej Syberii, ma właśnie całe piętra schronów podziemnych dla Stalina i jego rządu i jest uważany za ośrodek obrony przeciw atomowej Rosji.

Atomograd No. 2 znajduje się o kilka set mil od pierwszego, w tej samej części Syberii, a znów Atomograd No. 3 w pobliżu republiki Tuwa, niedaleko od Mongolii Zewnętrznej.

Rosjanie, choć znają proces robienia bomby atomowej, jednak techniczny proces jej fabrykacji jest dla nich niedostępną tajemnicą.

Wszystkie trzy Atomogrody leżą według obliczeń rosyjskich poza zasięgiem bombardowań długiego dystansowego bombowców.

Amerykański sekretarz armii, Kenneth Royal, bawił niedawno w Turcji i jak powiedział, został zdumiony postępem dokonywanym przez Turków w dziedzinie u n o o ceśnienia swojej armii z pomocą Stanów Zjednoczonych. Wywarło na niego również wielkie wrażenie ustosunkowanie się Turków do Rosji.

To ustosunkowanie się, zostało bardzo dobitnie podkreślone przez jednego z wysokich tureckich oficerów. Mówiąc wyborną angielszczyzną Turek ten powiedział:

"Wy macie bardzo dosadne wyrażenie w waszym języku na określenie Rosjanina. Wyrażeniem tym jest: "Son of a". W naszym języku takiego mianownika nie ma. Używamy jednak innego, równie dobrego jak i wasz i mającego takie same znaczenie. Określamy Rosjanina mianem MOSKWICZYN."

Każdy naród posiada swoje tradycje i zwyczaje, które przechodzą z pokolenia na pokolenie, trwają wiecznie, mimo że świat cały idzie z postępem wiedzy, że nowe odkrycie i wynalazki zmieniają coraz bardziej nasze życie społeczne.

Rozpatrzmy choćby dla przykładu sprawę powitania między ludźmi. Normalnie, kiedy spotykają się dwie osoby, wykonywają one pewien gest i wymieniają pewne słowo, wyrażające radość z okazji tego spotkania. Mężczyźni zdejmują kapelusze, kobiety pochylają głowy; towarzyszący uściski ręki jest również świadectwem szczerzego zadowolenia i przyjaźni. Istnieją także inne przy-

Udając się do budoł wyborczych obywateli i obywateli będą musieli dobrze się zastanowić komu to odpowiedzialne stanowisko powierzyć.

soby wyrażenia swych uczuć przy spotkaniu i tak:

Japończycy zdejmują pantofle, Lapończycy dotykają się wzajemnie nosami, Tybetańczycy wyciągają języki i podierają prawe ucho prawą dłonią, Chinczyści składają ręce na piersi i pochylają się lekko ku przodowi. Hindusi przyklękają do czoła, Tybulecy z wyspy Lemurek i Palas chwytają się nawzajem za nogi itd.

Z gestami idą w parze słowa. W każdym narodzie brzmia odmiennie, chociaż każde z nich wyraża na swój sposób tęsknotę człowieka do człowieka i troskę o wzajemne szczęście.

Francuzi witają się słowami: "Comment allez vous?" (Jak się macie?), Anglicy i Amerykanie: "How do you do?" albo "How are you?" (Jak idzie? czujecie?), Niemcy: "Wie befinden Sie sich?" (Jak się znajdujecie?), Włosi: "Come va?" (jak idzie?). Z innych narodów europejskich warto zastanowić następujące:

Co Kraj To Obyczaj

Dunczyki mówią: "życie dobrze"; Szwedzi: "Czuje się (pan, pani) pełen wiary i mocy"; Rosjanie: "Bądźcie zdrowi!" (Zdrowstwuje!), Polacy: "Dzień dobry!"; "Bóg z wami!" albo "Jak się powodzi?" Persowie wyrażają się bardziej kwieciste: "Oby twój dzień nigdy nie zmalał!". W Egipcie, gdzie klimat jest gorący, ludzie mówią do siebie: "Czy odczujesz zdrowo?" a w Maroku "Oby poranek był piękny!"

Jak więc widzimy, "każdy kraj ma swój obyczaj."

Człowiek spotykając człowieka, chociażby był jego wrogiem, używa przecież ustalonej przez wieki formułki, by okazać mu swoją, choćby nawet czasem obłudną, ale zawsze, życzliwość. Fakt ten mówi nam wiele. Ludzie nie stworzeni są po to, by walczyć i nie nawidzieć się, ale aby żyć w zgodzie i miłości bratniej. Czy jednak świat to kiedyś zrozumie?

W wiekach średnich sędziowie wydawali decyzje w sprawach cywilnych za pomocą tak zwanych "sądów krzyżowych."

Oskarżyciel i oskarżony obaj szli do kościoła i tam stali przed krzyżem z podniesionymi rękoma tak długo jak długo mogli wytrzymać. Ten który najdłużej wytrzymał, wygrywał sprawę.

Na Bałkanach po wsiach, gdy ktoś umrze, chłopci stawiają kubek wody przed chatą, aby śmierć mogła obmyć swoją kosę.

W Afryce, murzyni wierzą, że umarłych trzeba chować blisko wody bieżącej, by dusza miała się czym ochłodzić, gdy będzie smażyła w ogniu piekielnym.

Organizm kobiety nie spala tak szybko tłuścizny jak organizm, mężczyzny. I z tego powodu kobietom jest trudniej pościć aniżeli mężczyznom.

Kobieta plemienia Toda w Indiach, składa niski ukłon każdemu napotkanemu mężczyźnie, dotykając czołem jego stóp, na znak szacunku.

Kobiety na Węgrzech noszą po dwadzieścia kilka spodnic. Znak zamożności. W jednym z miast Nowej Anglii założono "Klub Czułości," którego członkowie obowiązują się przynajmniej raz dziennie pocałować żonę, prawić jej komplementy, chwalić obiady i czule odnosić się do niej.

W CZWARTEK KINO I ZABAWA W DOMU ZWIĄZKOWYM

W ostatni czwartek tego miesiąca, t. z. 31-go marca, odbędzie się w Domu Związkowym poniekąd już tradycyjny Wieczorek Związkowy.

Na program Wieczorku złożą się piękne filmy i zabawa z nagrodami.

Ze względu na Wielki Post tańców nie będzie, ale to nie powinno nikogo powstrzymać od przybycia. Komitet urządził jacy z panem Antonim Szymczakiem na czele wystarał się o bardzo interesujące i pouczające filmy, które wypełnią pierwszą część programu, a potem nastąpi zabawa towarzyska, na którą przygotowane zostały liczne nagrody.

Następny Wieczorek Związkowy, który odbędzie się w czwartek 27 kwietnia, będzie już z tańcami, więc ten jeden marcowy Wieczorek, poświęćmy się frekwencji publiczności bez tańców.

Czytajcie "Dziennik Związkowy"!

Gdy Naród Się Mnoży, Rozwija, Weseli...

Pani Felicja D. Banaszyńska oznajmia, że córka jej, panna Dolores Kathryn, wyjdzie za mąż za Alberta Lehmana Gregga, syna pp. A. L. Gregga z Granville, S. C.

Wesela młodej pary odbędzie się 3-go kwietnia w domu rodziców panna młodego. Po ślubie wyjadą oni na krótko do Silver Springs, Fla., a potem zamieszkają w Baton Rouge, La.

Panna Zofia Stryjewska, córka pani W. Z. Stryjewskiej, zamieszkałej przy So. Szóstej ul., została narzeczoną p. Leonarda A. Bruskiwicz, zamieszkałego przy ulicy W. Mitchell. Jest on synem pani A. Bruskiwicz. Młoda para zamierza pobrać się w jesieni. Przyszły pan młody jest absolwentem uniwersytetu Marquette.

W dniu 9-go kwietnia, odbędzie się ślub pana Erwina J. Koszyca z p. Shirlee Erven Knapman, córką pani Francis Erven, zamieszkałą przy N. Oakland ave. Ślub młodej pary odbędzie się w presbiteriańskim zborze Westminster. Przyszły pan młody jest synem pani Janowej Koszyca z Trzebiej. Po powrocie z podróży posłubnej do Dymnych gór (Smoky), młoda para zamieszka przy E. Fairmont ave.

Panna Dolores J. Kilińska i p. Allen W. Lutz, syn pani Eleonory Lutz z Pullman, Mich., staną na ślubnym ko-

Kumoszki na Ploteckach...

— Youhoo!!! Agato; Youhoo!!!
— A już, youhoo!!! Taka jestem nerwiczna, że nawet i na wasze youhoo nie bardzo mi się chce odpowiadać.
— No patrzajcie!... A co się niby takiego stało? Czemu jesteście taka nerwiczna?

— O, wy tego nie rozumiecie, bo ja jestem w inkszym położeniu, a wy tyż w inkszym.
— O, to niby wasze położenie jest takie, że robi was nerwiczną? A moje położenie jest tak inne i z nerwicznością nima nic wspólnego.

— Możecie sobie pokpiwać, ale takto i jest. Wy tam jesteście w inkszych butach i ja tyż w inkszych.

— O, to już nie położenie ino buty robią was nerwiczną! No to zmieniecie sobie! Zzuccie buty a wdzicie trzewiki i będzie po trublu.

— Łatwo to wam mówić, ale nie lekko zrobić... żeby to mój trubel można było z trzewnikami zmienić, tobym do góry jak zając zniknął, ale mnie co innego żre i to tak, że ani miejsca, sobie znaleźć nie mogę.

— Nie gadajcie! A co się takiego stało? A toż żyjemy po somsiadku i nie takiego nie słyszałam, żeby ktoś gadał, że macie jaki trubel. Gadajcie co i jak! A tak, jeżeli macie jakie zmarniowanie, to wicie, że ja wam zawdy dobrze radziłam, to i dziś tyż będę mogła poradzić.

— Nie poradzicie, kumoszko, nie poradzicie!... Za późno już na radę bo co jest, to się już odmiennieć nie może.

— Eeee, gadajcie jak na mekach!... Wszystko można odmienić, jak się ino chce!... Trzeba tylko chcieć, a nie zaraz o swojej nerwiczności gadać.

— No patrzajcie jaka to z was mądrała!... Wszystko można odmienić!... No to zróbcie tak, żeby z mojej Jenny zrobił się chłopiec.

— Co?! Co?! Co wy wygadujecie? Co mam zrobić?
— Ano zróbcie tak, żeby z mojej Jenny zrobił się Joe, John, czy inny Frank.

— Zdurnieście czy co? Co wy do licha wygadujecie?

Czy w was co wstąpiło?

— Jez, czy we mnie co wstąpiło? Taka mądrała jesteście, powiadacie, że wszystko można odmienić, a jak wam powiedziałam, żebyście z mojej Jenny chłopaka zrobili tak i zdechł pies!... Mówę wam/odjęło i pytacie się czy nie zdurniałam... więcej nie powiem i nie możecie.

— Bo i kto może co na taką głupotę odpowiedzieć?... Czym się kto raz narodził, to już tym i zostanie!... Urodziście się kubitom, to i jesteście Agatą! Jakbyście się urodzili chłopcem, to byłobyście Joem, Johnem, czy Frankiem.

— Ale też i wy mądrkwalicie!... Takie co to i ja mogę powiedzieć, bez waszej pomocy.

— No to czego u licha chcecie? Mielicie swoją Jenny kilkanaście roków, cackaliście się z nią i pieściście się jak z lalką, a teraz odrazu chcielibyście żeby z niej był chłopak. Niby bez co to?

— Ano bez to, że nie chce, aby mi jej kiedy nie potrzebowali w rzecze szukać!

— Wszelki duch... A wam co do głowy przychodzi?

— Co do głowy przychodzi? Ano to co mówię: nie chce doczekać tej chwili, aby jom miano kiedy z lejki czy z rzyki wyciągać.

— Ale co wam takiego do głowy przychodzi? Agato!... Czy was jakie zle opętało czy co?

— Nie zle, ino ta moja Jenny do wariatwa mnie przyprowadza!... Zmłotwał jakiegoś szcra, trochę, większego smarkacza od niej i furt na dejta chce z nim wychodzić.

— No toć w tym nie takiego złego nima!... A czy wy nigdy na dejty z chłopcami nie chodziliście?

— Siur, że chodziliam, ale jak już byłam starsza, a nie taka smarkula jak ona. I jak ja wychodziłam z chłopakami, to jeszcze żaden z nich swego armobilu ni miał i nigdzie dziwuchy nie wywoził! A teraz co? Przyjeżdża taki bubas, ani go widziałam, ani o nim słyszałam, wezmie dziewczynę na ride i good bye!... Aż jom tam gdzieś kiedyś z rzyki wyciągnom i masz matko pociechę!

— No prawda, że to jest straszne, ale czy myślicie, że jakby wasza Jenny była chłopakiem, to już nie mielibyście żadnego trublu? Z chłopakami jest taki sam trubel jak i z dziewczuchami.

— Jeap, ino że zawdy jak się stanie jakieś nieszczęście, to nie chłopak na tym cierpi, ale dziewczyna.

— A czy wy myślicie, że jak później policja takiego chłopaka złapie i sad go na cale życie do dzieła zasadzi, to matka nie cierpi? Matka zamordowanej dziewczyny ma jeden ból; popłazce dzień, dwa, trzy czy nawet tydzień i miesiąc, ale z czasem przyjdzie uspokojenie, ale matka chłopca, którego wsadzon na cale życie już się nigdy nie uspokoi. Każdego dnia do samej jej śmierci będzie dla niej konaniem i that's all.

Ci Co Odeszli

W sobotę rano odbył się ponowny pogrzeb sztabowego sierżanta s. p. Stanisława H. Zyszkiewicza, który poległ w walce na Pacyfiku w dniu 12-go sierpnia, 1943 roku.

Pogrzeb jego odbył się z kaplicy Fenniga, a nabożeństwo żałobne odprawione było w Bazylice św. Józafata. Zwłoki z honorami wojskowymi zostały pochowane na cmentarzu św. Wojciecha.

Rodzice młodego sierżanta, który oddał swe życie za Stany Zjednoczone mieszkają przy S. 5th pl. pnr. 2161.

W ubiegły poniedziałek odbył się pogrzeb s. p. Adama Malińskiego, z m. riego w czwartek, 17-go marca, licząc przy zgonie lat 62. Zmarły mieszkał przy S. Whitnall ave. pnr. 3346. Pogrzeb odbył się z Bazyliki św. Józafata na cmentarzu św. Wojciecha, gdzie zwłoki spoczęły na wieki.

W dniu 19-go marca, rozstała się z tym światem ś. p. Magdalena Urbaska (z domu Andrzejewska), przeżywszy lat 46. Zmarła urodziła się w Milwaukee i zamieszkiwała przy S. 12-iej ulicy pnr. 2527.

Pogrzeb jej odbył się we wtorek rano. Ceremonie pogrzebowe były odprawione w kościele św. Cyryla i Metodego, a zwłoki spoczęły na cmentarzu św. Wojciecha.

W środę rano, 16-go marca, zamknął oczy na zawsze s. p. Michał Zoliński, licząc przy zgonie z górą 55 lat. Zmarły urodził się w Milwaukee i mieszkał przy S. 18-iej ulicy pnr. 2126. Pogrzeb jego odbył się w poniedziałek rano. Nabożeństwo żałobne było odprawione w kościele św. Gerarda, a zwłoki spoczęły na cmentarzu św. Wojciecha.

We wtorek rano, 22-go marca, rozstała się z tym światem ś. p. Agata Dominick, przeży-

Odbęda Się Modły Za "Wrogów Boga"

W niedzielę, 3-go kwietnia, w dzień złotego jubileuszu Papieża Piusa XII, we wszystkich kościołach archidiecezji milwauckiej księża będą się modlić do Boga o "przebaczenie win wrogom Boga".

Współ modlą księża, Arcybiskup Moses E. Kiley wzywa do modłów podczas specjalnych Mszy św., którą każdy ksiądz będzie mógł odprawić w złotą rocznicę Papieża.

Arcybiskup nagli do wpłynięcia na wiernych, aby w dniu tym przystąpili do Komunii św.

TOW. RZECZPOSPOLITA URZĄDZA ZABAWĘ

Tow. Rzeczpospolita Polska, gr. 2138 ZNP., zaprasza członkostwo, Związkowców i Związkowniczy, oraz przyjaciół — na doroczną zabawę, jaka odbędzie się w niedzielę, 27 marca, popołudniu i wieczorem w Domu Weteranów Placówki 94-iej SWAP., przy ulicy W. Grant pnr. 1631.

Komitet urządzający wystarał się o cenne nagrody.

wszy na świecie lat 68. Zmarła urodziła się w Polsce w roku 1880, w Milwaukee mieszkała przy S. 6-iej ulicy pnr. 2423.

Pogrzeb jej odbył się w sobotę rano. Nabożeństwo żałobne było odprawione w Bazylice św. Józafata, a zwłoki złożone na wieczny spoczynek na cmentarzu św. Wojciecha.

We wtorek rano odbył się pogrzeb s. p. Aleksandry Mordaczewskiej (z domu Goralczyk), zmarłej w piątek rano w wieku 62 lata. Zmarła urodziła się w Polsce i w Milwaukee mieszkała przy S. 17-iej ulicy pnr. 3413. Pogrzeb jej odbył się z kościoła św. Aleksandra, a zwłoki spoczęły na cmentarzu św. Wojciecha.

NIEBYWAŁA OKAZJA

Nabycia Książek Za Mniej Niż Za 1/3 Katalogowej Ceny!

ZAMAWIAJJCIE JUŻ TERAZ DOKĄD ZAPAS STARCZY.

Ponieważ przystępujemy do wydania "TRYLOGII SIENKIEWICZA" i całej masy innych najnowszych książek, chcemy zrobić miejsce na te nowe książki, dlatego chcemy się pozbyć niżej podanych bardzo ciekawych i pozytywnych książek po tej niskiej cenie.

WIADOMOŚCI ZE STANU INDIANA

Kronika z Gary — La Porte — East Chicago — Hammond — North Hammond — Whiting i Okolicy

Pisze TADEUSZ M. WACHEL, 125th Street, Whiting, Indiana. Telefon Whiting 2297-R.

Gmina 83cia ZNP Ma Zebranie Jutro

Regularne miesięczne posiedzenie Gminy 83ej ZNP odbędzie się jutro, w niedzielę, 27go marca, o godz. 2ej po poł. w sali zebrani pod bankiem Peoples Federal Savings and Loan Assn. przy 149ej i Indianapolis blvd. w East Chicago. Ze względu na nadchodzącą Rewię Młodzieży Okręgu XV-go ZNP oraz Sejmik Okręgowy bardzo ważne sprawy będą omawiane, to też prosimy delegatki i delegatów o jak najliczniejszy udział w tym zebraniu. — Za zarząd: H. Krasowski, prez.; B. Wachel, sekr.

Zgon Zastępcy Związkowca

Dnia 19go marca odszedł po wieczną nagrodę jeden z dzielnych działaczy na niwie narodowej, społecznej i organizacyjnej członek Grupy 362 ZNP śp. Władysław Nowakowski, który mieszkał w East Chicago, Ind. pnr. 4829 Indianapolis blvd. Pogrzeb odbył się z kościoła św. Stanisława na ementarz św. Krzyża w Calumet City. Zmarły pozostawił w nieutulonym smutku żonę Stanisławę i dwie córki — Marię Benz i Olę Helms.

Kierowca Takówki Obrabowany

Policja miasta East Chicago czyni energiczne poszukiwania za odważnym złodziejaszkiem, który używając paki obrabował kierowcę takówki, w której jechał. Kierowcą takówki był 22-letni Thomas Reid, zamiesz. przy 423 Lilac ul. Został on poważnie pobity przez złodzieja i w dodatku wrznięto mu 17 dolarów. Rabusem był "czarny" i policja go szuka.

"Polskie Dzwony", Gr. 2947 ZNP, Ma Zebranie w Poniedziałek

Miesięczne zebranie Polskich Dzwonów, Gr. 2947 ZNP, odbędzie się w poniedziałek wieczorem o godz. 7ej w sali zebrani Klubu Białego Orła przy 3736 Alder ul. w Indiana Harbor. Ważne sprawy będą omawiane. Członkinie proszone są o jak najliczniejszy udział, przagniemy bowiem omówić naszą pomoc komitetowi rewii młodzieżowej oraz nasz udział w tej Rewii. Niech żadne członkinie nie zapomną o tym posiedzeniu. — Za zarząd: G. Balon, prez.; A. Zembruska, sekr.

Grupa 912 ZNP z Gary Bierze Udział w Rewii

Tow. Gen. Tad. Kościuszki, Gr. 912 ZNP, pozostająca pod dzielnym kierownictwem prezesa p. Jana Bajgrowicza, a mająca w swych szeregach wielu przyjaciół młodzieży, na ostatnim posiedzeniu postanowiła gremialnie wziąć udział w Rewii Młodzieżowej, jaka odbędzie się w niedzielę, 3go kwietnia, w sali parafialnej św. Jana Kantego przy 139ej i Pulaski ul. w Indiana Harbor. Jest to pocieszającym objawem, że Grupa wystąpi na Rewii aby dodać młodzieży otuchy do dalszej pracy na polu młodzieżowym. Cześć i uznanie Grupie 912 ZNP z Gary za powzięcie takiej uchwały.

Młody Związkowiec Otwiera Swe Biuro Dentystyczne

Młody związkowiec dr. Michał A. Kościelnik, syn zastępcy już rodziny związkowej z East Chicago, Ind., otwiera swe biuro dentystyczne w mieście Hammond z dnieniem 1go kwietnia. Upraszam o Poloność o poparcie. Młody dentysta uczęszczał do szkół jak następuje: do szkoły św. Józefa w East Chicago, potem do wyższej szkoły w Washington, do Kolegium Związkowego, dyplom zaś otrzymał na wydziale dentystycznym Uniwersytetu Loyola. Młodemu związkowcowi życzymy powodzenia. Rodzice młodego dentysty prowadzą skład mebli w East Chicago, Ind.

Bazar Parafialny św. Wojciecha

W trzecim tygodniu miesiąca sierpnia b.r. odbędzie się wielki parafialny bazar urządzany staraniem parafii św. Wojciecha w Whiting pod przewodnictwem komitetu, który prosi już dziś Poloność o zakupywanie książeczek. Bazar trwać będzie przez cztery dni z rzędu.

Z Akademii Piłsudskiego w Gary, Ind.

Jak rok rocznie tak i w tym roku Tow. im. Józefa Piłsudskiego, Grupa 1513 ZNP, w Gary, uświetniła wspaniałą akademią na cześć pierwszego marszałka Polski śp. Józefa Piłsudskiego, w dniu 19go marca, w sali Legionu Amerykańskiego Post. Kościusko przy ul. 15ej i Penn. Patriotyczna Polonia z Gary i okolicy wzięła liczny udział.

Pan Kubiak, który wychował się w Polsce, w swym przemówieniu uświetnił czyn i zasługi Marszał-

ka Piłsudskiego, jego epokowe i historyczne zasługi położone dla Polski. Śp. Marsz. Piłsudski, mówił on — już od najmłodszych lat pracował dla sprawy niepodległościowej. Jego czyny i dążenia niech będą nam przykładem i bodźcem do pracy dla wolnej i niepodległej Polski.

Po zakończeniu akademii komitet w osobach p. Zofii Niepokój, A. Nylec, J. Hrabala i J. Korzenińskiego urządził przyjęcie dla gości i wszystkich Józefów i Józefinek. Nastroj był poważny i patriotyczny.

Z powyższej akademii wpłynęło na Instytut Marszałka Józefa Piłsudskiego \$101.38. Cześć i uznanie Poloni z Gary i okolicy za tak szczerą poparcie. — Za komitet: J. Korzeniowski, sekr.

Za Bójkę Nożem Dostał Się Do Wzięcia

Noble E. Chambers, lat 24, z Hammond, z zawodu stolarz, znalazł się w więzieniu za pokrajanie nożem Thomasa Mascaro, lat 38, podczas sprzeczki w kregielni przy 778 Burnham ul. Chambers zaczął awanturować się w powyższym lokalu, a gdy Mascaro usiłował go wyprowadzić, ten wyciągnął noż i zaczął go kałeczyć. Awanturnik znalazł się za kratkami, a Mascaro w szpitalu św. Małgorzaty.

Kobiety Apelują Do Gubernatora Stanu Indiana

Przewodnicząca grupy kobiet, która chce oczyścić miasto Gary ze szulerni i domów publicznych, pani Russell T. Griffith doniosła, że w najbliższej przyszłości delegacja kobiet uda się do Indianapolis, aby zaapelować do samego gubernatora Schrickera o pomoc w ich walce.

Komitet tych kobiet zwrócił się do burmistrza miasta Gary p. Eugene Schwartza o udanie się z nimi w tej sprawie do Indianapolis, jednakże tenże wyraził wątpliwość, że z sprawy ta powinna być załatwiona przez miasto bez żadnej dodatkowej pomocy.

Przewodnicząca Izby Handlowej w mieście Gary p. Frank Reed oświadczyła zaapelować do obywateli miasta Gary o wysłanie telegramów na ręce gubernatora, domagając się inwestycji w sprawie rzekomego przestępstwa miejscowych polityków przez właścicieli szulerni i domów publicznych. Spodziewa się on, że przynajmniej 30,000 telegramów będzie wysłanych na ręce gubernatora przez obywateli miasta Gary.

Zegary Będą Posunięte Jedną Godzinę Naprzód 24go Kwietnia

Radni miasta Hammond ogłosili, że w myśl ich ustawy zegary posunięte będą o jedną godzinę naprzód w dniu 24go kwietnia. Czas w Hammond będzie więc ten sam co i w Chicago. Stan Indiana ostatecznie przeprowadził uchwałę, zakazując zmianę czasu, jednakowoż radni miasta Hammond uważają, że akcja ta jest potrzebna ponieważ wielu robotników z Chicago zatrudnionych jest w miejscowym przemyśle w naszym powiecie Lake. Jest spodziewanym, że i inne miasta w powiecie Lake pozwolą te same uchwały, abyby ujednolicić czas z godzinami jakie obowiązują w mieście Chicago.

Policja w Hammond Otrzymała 8 Nowych Samochodów

Departament policji w mieście Hammond będzie rozpatrywał sprawę ofert sprzedaży ośmiu nowych samochodów przez miejscowych kupców. Ten, który przedłoży najniższą ofertę, otrzyma kontrakt dostarczenia policji miejscowej tych samochodów. Na zakupno tychże samochodów rada miejska wyznaczyła \$10,713, zaznaczając, że obecne samochody w użytku policji muszą być wymienione przy transakcji.

Młodzi Małżonkowie Blagają o Mieszkanie

Richard Solberg, lat 33, i jego małżonka Irena, spędzili ostatnie kilka nocy we własnym samochodzie, starając się wynaleźć dla siebie choćby dwu-pokojowe mieszkanie. Ostatnio zamieszkiwali oni w nieogrzewanym trailerze w Cedar Lake, ale wynieśli się z tamtąd, gdy ich 15-miesięczna córka nabyła się zapalenia płuc.

Lampka Kieszonkowa Pogodził Złodzieja

Policjant w mieście Gary, Harold LaSage, wykazał niezwykłą

celność, gdy ugodził uciekającego złodzieja lampką kieszonkową z odległości 20tu stóp. Przyłapano w ten sposób złodzieja przynależącego do 16tu kradzieży dokonanych w tym roku. W rękach policji z wilkim guzem na głowie, znalazł się niejaki William M. Emmershy, lat 28, 549 Delaware ul. Policjanci jechali po mieście, gdy przy 221 W. 4ej ul. zauważyli złodzieja jak ten próbował włamać się do sklepu. Policjant LaSage wyskoczył ze samochodu i przyłapał go, ale Emmershy wyrwał się mu i zaczął uciekać. Wtedy to LaSage rzucił w niego lampkę elektryczną i trafił złodzieja w tył głowy. Policjant LaSage otrzymał w nagrodę odznaczenie szefa policji Milarda Matoviny. Szef policji ostatecznie ogłosił, że w ubiegłych 20tu dniach policja w Gary zaareztowała 474 ludzi za przestępstwa kryminalne, a tylko 25ciu policjantów jest w służbie o jednym czasie.

Apel Burmistrza Miasta Whiting o Zwiększenie Liczby Policjantów

W ciągu ostatnich sześciu miesięcy dokonano czterech większych kradzieży a radni miasta dotychczas nie przeprowadzili żadnej uchwały w celu zwiększenia liczby policjantów dla ochrony obywateli. Ostatniej większej kradzieży dokonano w Seifer Furniture Co., 1406 — 119ta ul., gdzie dwóch nieukradzionych złodziei skradło \$1,300. Burmistrz Andrew S. Kovack ogłosił, że miasto ma na rękę fundusz w wysokości \$50,000 na budowę nowego ratusza i o ile by nie było innych środków na pokrycie pensji nowych policjantów, to możnaby tymczasowo użyc część z tej sumy.

Radny Walczy Przeciwko Zanieczyszczeniu Miasta

Rodak nasz radny miejski Stanley Shebich czyni starania, aby przeprowadzić ostrzejsze ustawy przeciwko fabrykom, przekraczającym prawa stosujące się do dymu. Przyczynając ostatni wypadek śmierci czterech pracowników Federated Metals Co. w Whiting, spowodowany zanieczyszczeniem gazem, p. Shebich apelował do rady miejskiej o przeprowadzenie ostrzejszych ustaw, abyby zapobiec podobnym wypadkom. Administracja miasta postanowiła otrzymać kopie raportów wydanych przez deputowanego koronara p. Richarda Callahana z East Chicago.

Zebranie Komitetu Obchodów w Gary

Bardzo ważne posiedzenie Komitetu Obchodów i Zabaw przy Gminie 127ej ZNP odbędzie się dzisiaj wieczorem o godz. 7:30 w sali Domu Polskiego przy 1600 Pennsylvania ul. w Gary. Wszyscy członkowie i członkinie tegoż komitetu proszeni są o udział w tym posiedzeniu. Bardzo ważne sprawy będą omawiane. Sprawa Obchodu Majowego oraz udział w Rewii Okręgowej będą żywo dyskutowane. O punktualności prosimy przewodniczącego komitetu.

Wielki Obchód Majowy w Gary w Dniu 22go Maja

Gmina 127 ZNP w Gary, pomna swych obowiązków obywatelskich, urządza wielki Obchód Majowy ku upamiętnieniu Konstytucji 3go Maja w niedzielę, 22go maja, w sali Białego Orła w Gary. Poloność już dziś mile jest proszona o zapamiętanie sobie daty 22go maja i zazerowanie tejże na Wielki Obchód Majowy. Komitet odkłada wszelkich starań, aby uroczystość ta wypadła jak najlepiej. Program będzie wspaniały, zaproszeni też będą mówcy z poza miasta Gary. Jak rok rocznie Obchód będzie wyrażeniem uczuć patriotycznych Polonii miasta Gary, to też spodziewać się należy, że i w tym roku Poloność dopisze i na Obchód przybędzie w jaknajwiększej sile. Komitetowi Gminy 127 ZNP cześć i uznanie za propagowanie sprawy polskiej na terenie miasta Gary.

Próba Kółka Dramatycznego Jutro o Godzinie 1-ej

Próba Kółka Dramatycznego odbędzie się jutro, w niedzielę, 27go marca, o godz. 1ej po poł. w sali św. Jana Kantego. Prosi się wszystkich o punktualne stawienie się. Zespół taneczny będzie brał udział w fotografii, to też wszyscy tancerze muszą być obecni.

WIEKSHA BUTELKA O LEPSZY SMAK



12 Uncji Butelka

PEPSI-COLA wyrabia tylko PEPSI-COLA COMPANY, Long Island City, New York. Autoryzowany zakład butelkowania PEPSI-COLA Bottling Company of East Chicago, Ind.

Sejmik Wydz. Kobiet Okr. 15 Z. N. P. Odbędzie Się 15-go Maja w Gary, Ind.

Na mocy Reguł i Konstytucji Z.N.P. zwołuje Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 15 Z.N.P. na dzień 15 maja, b.r., do sali Białego Orła, 1650 Maryland ulica, w Gary, Ind., początek o godzinie 10-jej rano. Proszę poszczególnie Gminy, oraz Grupy w Okręgu 15-ym o wybranie delegatek, stosownie do Konstytucji Z. N. P. Równocześnie proszę Gminy oraz Grupy zaopatrzyć delegatki w mandaty i takowe nadesłać na ręce sekretarki Wydziału Kobiet-przed 1-go maja, b. r., pani Konstancji Czarnieckiej, 220 Webb Street, Calumet City, Illinois.

Na Sejmik Okręgu 15 Z. N. P. zapraszam prezesa Okręgu 15 Z. N. P. p. Tadeusza Wachel.

HASŁEM ORGANIZOWAĆ MŁODZIEŻ PRZY Z. N. P.

Michalina Wysocka, prezeska Wydziału Kobiet Okręgu 15 Z. N. P.

Sejmik Okręgu XV-go Z. N. P. Odbędzie Się 15-go Maja w Gary, Ind.

Na mocy Konstytucji Związku Narodowego Polskiego niniejszym zwołuje Sejmik Okręgu XV Z. N. P. do miasta Gary, na teren Gminy 127 Z. N. P., na niedzielę, dnia 15-go maja, 1949 roku, do sali Białego Orła, pod adresem 1650 Maryland ulica. Proszę wszystkie Gminy przynależne do Okręgu XV Z.N.P. o wybranie delegatów stosownie do praw Konstytucji Z.N.P., to znaczy, jedną delegatkę lub jednego delegata na każde 500 członków czy członków. Delegaci proszeni są o zaopatrzenie się w legalne mandaty i uiszczenie opłaty, oraz przesłanie mandatów na ręce sekretarza Okręgu XV Z.N.P. p. Andrzeja Pikuli, 1750 Maryland ulica, Gary, Indiana, przed dniem 1-go maja, 1949 roku. Na Sejmik zapraszam Prezeskę Wydziału Kobiet Okręgu XV Z.N.P., panią Michalinę Wysocką, Komendantką Młodzieży Okręgu XV Z.N.P., p. Bronisławę Kandzierską, Instruktorów i Instruktorów Drużyn Młodzieżowych, urzędników i urzędniczek Gmin i Grup Z.N.P., oraz wszystkich zainteresowanych rozwojem i potęgą Związku Narodowego Polskiego.

TADEUSZ M. WACHEL, Prezes Okręgu XV Z.N.P.

Pamiętajmy o Rewii Okręgu XV ZNP. Kupujmy bilety na tę Rewię.

Rewia odbędzie się w niedzielę, 3go kwietnia, w sali św. Jana Kantego w Indiana Harbor. Program jest naprawdę bogaty i starannie przygotowany. Przybywajmy wszyscy na Rewię!

W Michigan City Odbędzie Się Posiedzenie Wydz. Kongresu P. A.

Posiedzenie miesięczne Wydziału Kongresu Polonii na stan Indiana odbędzie się w niedzielę, 27 marca, o godz. 2ej po poł. w sali parafialnej św. Stanisława pnr. 118 Ripley ul. w Michigan City, Ind.

Delegaci i członkowie powinni wziąć czynny udział w tym posiedzeniu

Delegaci i członkowie powinni wziąć czynny udział w tym posiedzeniu z powodu ważnych spraw, które będą omawiane, a przede wszystkim sprawa Wysłędźców Polskich i Żołnierza Polskiego, która wymaga jak największego wyłączenia, aby poprawka w Kongresie Stanów Zjednoczonych była przeprowadzona, by wypuścić Żołnierza Polskiego w liczbie 30,000 do Stanów Zjednoczonych.

Zapraszamy całą Polonię w okolicy La Porte, Otis i Michigan City, aby raczyła wziąć czynny udział w tym posiedzeniu.

— M. J. Krajewski, sekr.

Nieznany Świat w Obrazie Polskim "Za Murami Kłasztoru" w Przyszłym Tygodniu w Orpheum, Hammond, Ind.



Specjalny program polski w przyszłym tygodniu wyświetlać będzie teatr Orpheum w Hammond, Indiana.

Po raz pierwszy zobaczycie nadzwyczajny obraz polski: "ZA MURAMI KLASZTORU", który pokaże Wam tajemnicze życie, odgrodzone od reszty świata wiekowym murem ścisłego klasztoru Dobrego Pasterza.

W obrazie ZA MURAMI KLASZTORU zobaczycie tajemniczą historię, a nie sztukę teatralną. Zobaczycie obraz niecodzienny, wspaniały i tak silny, że w myślach i sercach Waszych pozostanie na wiele lat.

Słownik Polsko-Angielski i Angielsko-Polski

Druk czysty i wyraźny w mocnej pierwszorzędnej płócienniej oprawie. 428 stron w sekcji angielskiej i 404 strony w sekcji polskiej. Razem 832 strony. Mając ten słownik w domu, w biurze czy przy pracy nie potrzebujecie się nikogo pytać: "Co to słowo prawdziwie po polsku znaczy?" albo: "Jak się prawidłowo wymawia po angielsku?" Ta duża 832 stronicowa książka odpowiada na te pytania na rzut oka.

Jest to SŁOWNIK za którym dawno szukałicie — niezbędny w każdym domu polskim w Ameryce i w przyszłości w Polsce.

Cena tej pożytecznej i praktycznej książki

\$3.00

z przesyłką opłaconą. C.O.D. nie wysyłamy

Zamówienia wraz z należnością wysyłać należy

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

Nowiny Ze South Bend, Ind.

Stanisław H. Tobolski, koresp. — 502 N. Walnut ul., telefon 4-3282

Petycja o Podwyższenie Placy Nauczycielom

Administracja szkół publicznych w South Bend otrzymała petycję na swym ostatnim posiedzeniu od nauczycieli w szkołach miejskich o podwyższenie ich pensji o \$400 rocznie. Prośba ta podpisana jest przez specjalny komitet Stow. Federacji Nauczycieli. Obecnie początkujący nauczyciele pobierają \$2,450 rocznie, co jest stopniowo podwyższane co rok aż do \$4,750. Petycja wzmiankuje, iż potrzebne podwyżki mają być udzielone z podatków stanowych, które są udzielane kilka razy w roku z podatków gazolinowych i kar sądowych. W tej petycji wyszczególnione jest także, iż pielegniarki szkolne mają otrzymać dodatkowo sto dolarów rocznie na koszty podróży, które odbywają od szkoły do szkoły po mieście. Do ugody władz szkolnych z nauczycielami musi dojść przed dniem 1go maja, kiedy to nowe umowy pomiędzy nauczycielami i władzami szkół są podpisywane na przyszły rok szkolny.

Zaniechali Założenia Nowych Firm

Firma Standard Oil Co. of Indiana oświadczyła, iż założenie rur gazolinowych z Whiting, Ind. do Granger, zostało odłożone na kilka lat. Owa firma ma plany i specyfikację na wybudowanie budynku i założenie rur do ściągania gazolin przez nasz powiat, lecz według orzeczenia C. C. Ingelfield, wydziałowego menadżera w South Bend, koszt założenia rur i budowy zmuszają jego firmę do odłożenia budowy na przeciąg dwóch do trzech lat. P. Ingelfield twierdzi, iż koszt materiału i pracy są nadto wygórowane, więc firma postanowiła z budową się zatrzymać, zaznaczając, iż dogodna dostawa ich produktów z Whiting do powiatu św. Józefa jest wystarczającą na przeciąg dwóch do trzech lat.

Za Niecierpliwość Dostał Mu Się Wzięcie

James DeFreese, lat 32, zam. przy 405 Lincoln ul., spieszył się, aby przewieźć swoją narzeczoną do domu około 8ej godziny rano. Zażądał takówki, lecz po oznajmieniu, iż musi na takową czekać, rozgniewał się i zbił Artura Lees, lat 52, pracownika Yellow Cab Co. Lees odpowiedział sędziemu Komalskiemu w sądzie miejskim o napadzie przez DeFreest i pokazał rany na głowie i uszkodzony nos. Na zapytanie sędziego dlaczego był taki pośpieszony takśówkę, podąsądy powiedział, iż spieszyło mu się narzeczoną odwiedzić do jej domu. Sędzia Komalski skazał go na zapłacenie \$60 i kosztu, na zapłacenie rachunku za szpital i dziesięć dni więzienia, z tą przestrogą, iż w przyszłości nie ma się tak długo zabawić z narzeczoną.

Z Posiedzenia Matek i Nauczycielek przy Par. św. Stanisława

Stow. Matek i Nauczycielek przy parafii św. Stanisława zasługuje na pochwałę za dobrą pracę. Na ostatnim posiedzeniu stowarzyszenia w śróde w sali parafialnej, ks. Wilson przemawiał na temat powołania do stanu kapłańskiego i wyświetlił obrazki migawkowe z życia chłopów przygotowujących się do stanu kapłańskiego. Ks. Wilson z fakultetu Seminarium św. Krzyża w Notre Dame, Ind., wygłosił bardzo interesującą mowę. Stow. Matek i Nauczycielek nosi się z myślą zakupienia stojaków do rowerów, aby dzieci uczęszczające do szkoły św. Stanisława, a które posługują się rowerami, miały je odpowiednio ustawione. Dla sfinansowania tegoż projektu stowarzyszenie urządziła zabawę w sali parafialnej. Na następnym posiedzeniu przema-

wiać będzie dr. J. A. Abel, a które odbędzie się w śróde, 20go kwietnia. Stowarzyszenie owe pod przewodnictwem pani J. Jurek pracuje z siostrami zakonu Nazaretanek ku ogólnemu dobru dziatwy szkolnej przy tejże parafii.

Gratulacje Prezesowi Gr. 83ej

Młody, lecz energiczny prezes Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Gr. 83 ZNP i były prezes Gminy 24 ZNP Stanisław Kandzierski z małżonką, była drużynową, obecnie otrzymując gratulacje od członków Grupy 83ej i licznych przyjaciół. Okazja: bociek zawiązał do pp. Kandzierskich i pozostawił im tę cóżeczkę w szpitalu Memorial zeszłego czwartku. Kilka godzin po przybyciu na świat małej Kandzierskiej zapisana została jako członkini do Grupy 83ej, a dziadek p. Ig. Kandzierski, przewodniczący działu młodzieżowego i bibliotekarz związkowej biblioteki, niezmierznie się cieszy, iż został dziadkiem, a zarazem sto-procentową rodziną Kandzierskich wzrasta w członkostwo przy Grupie 83 ZNP.

Samochód Jeździł Bez Kierowcy

Kazimierz Trzaskowski, zamiesz. przy 454 Carlisle ul., pozostawił swój samochód przed swym domem nie zamykając motoru, aby nalaadować baterię. Widocznie, iż mechanizm trząsąc się samochodem otworzył hamulce i ten zaczął jechać, zatrzymując się przy ulicy Huron po uderzeniu samochodów Edwarda Brandband i Edwarda Hosińskiego. Skody obliczają na wszystkich trzech samochodach na sumę ponad \$250. Zawładnąć można Trzaskowskiego, iż jego samochód nie przejechał żadnego z przechodniów na ulicy, albo, że nie wjechał na wielkie okna wystawowe w sklepach przy Huron ul. Jest to przestroga dla wszystkich automobilistów, aby nie pozostawiać swych samochodów gdy nie są nieznajomości.

Rozpoczęto Rejestrację Rowerów

Policjant Edward Hanyżewski z miejskiego wydziału ruchu kołowego rozpoczął doroczną rejestrację rowerów w zeszły poniedziałek. Hanyżewski zwiędził wszystkie szkoły parafialne i publiczne i zgłaminuje wszystkie rowery. Po ścisłej inspekcji i dokonaniu przejrzenia własności roweru, wydana zostanie płyta właścicielowi roweru, która zostaje umieszczona na takowy za nominalną zapłatę dziesięciu centów. Inspekcja rowerów odbywa się dla zapobieżenia kradzieży takowych. Zarazem policjant Hanyżewski daje wykład i przedstawia obrazki migawkowe dla bezpieczeństwa kierowców rowerów. Od początku roku przeszło 12 tysięcy dzieci przysłuchiwało się wykładom i wskazówkom policjanta Hanyżewskiego.

Doroczne Czerwonie Żołobne Odbędzie Się Jutro w Notre Dame

Jutro o godz. 8ej rano w kaplicy w sali Dillon na gruncach uniwersytetu Notre Dame odbędzie się msza św. za dusze wielkiego sportowca, Knute Rockne, który zginął w wypadku samolotowym kilkanaście lat temu. Nabożeństwo to odbywa się każdego roku staraniem Klubu Alumnów z powiatu św. Józefa, The Notre Dame Club of St. Joseph Valley. Po nabożeństwie w kaplicy, kilkuset alumnów spożyje śniadanie w głównej jadalni fakultetu o godz. 9ej.

Uznany Niewinny Sprzeniewierzenia

Murzyn Jesse Griffin, lat 22, zamieszkały przy 1618 Dunham ul., został uznany niewinnym sprzeniewierzenia sumy \$32.82, którą skolektował za przewóz węgla Janowi Kairchint z pnr. 2217 LaFayette blvd. Po przesłuchaniu świadków sędzia J. Fred Bingham polecił sędziom przysięgłym, aby uznali oskarżonego niewinnym, ponieważ świadkowie nie byli w stanie rozpoznać murzyna czy to on rzeczywiście był ten sam co skolektował ową sumę. Griffin, który jest rozwozicielem firmy Main Coal Co., zaprzeczył, iż to on otrzymał zapłatę za dostarczenie towaru.

Draży Czerwonego Krzyża Przewyższył Kwotę

Mieszkańcy powiatu św. Józefa otrzymują szczerze podziękowanie od Millard E. Stone, przewodniczącego drajwu Czerwonego Krzyża. Kwota wyznaczona na powiat św. Józefa była 89 tysięcy dolarów. Po zakończeniu zbiórki obwieszono, iż skolektowana suma przewyższyła wyznaczoną kwotę o \$2,538.20. P. Millard śle szczerze podziękowania wszystkim mieszkańcom powiatu za ich ofiarności.

Odsiedzi Podwójną Karę Za Kradmi

Robert W. Nicely, lat 41, zam. przy 528 Cleveland ul., został przewieziony ze stanowiska więźnia w Michigan City, Ind., do wyższego sądu św. Józefa na żądanie prokuratora Wilforda Waltz, i stanął przed sędzią J. Fred Bingham jako oskarżony o sfalszowanie prze-

kazów bankowych. Nicely został pochwycony w Logansport, Ind., i osadzonym za takie samo przewinienie, otrzymując karę więzienia od jednego do pięciu lat, z dodatkami stu dolarów kary. Nicely został aresztowany w South Bend ostatniego listopada za sfalszowanie czeków, lecz po stawieniu kaucji w sumie tysiąca dolarów, uciekł z miasta. Choć Nicely zwrócił wszystkie pieniądze osobom, które skrzywdził, sędzia Bingham skazał go na powtórna karę więzienia i taką samą zapłatę jaką sąd w Logansport wyznaczył, zaznaczając, że to będzie nauką dla innych, którzy mają chęć do krzywdzenia swych bliźnich.

4,000 Pracowników Powrócilo Do Pracy Pod Protestem

Pracownicy Ball-Band wrócili do pracy w zeszły czwartek pod protestem, aby dać szansę swemu zarządowi na układy z właścicielami fabryki, którzy odmówili współpracy z pracownikami powracającą do pracy. George Cummins, prezes union, dał polecenie wszystkim strajkującym w liczbie 4ch tysięcy osób, aby powrócili do pracy, a dalsze dyskusje i konferencje odbywać się będą w biurach fabryki. P. Cummins ma nadzieję, iż zażalenia pracowników zostaną załatwione w jak najkrótszym czasie ku zadowoleniu tak właścicieli jak i pracowników. Ostatni strajk w fabryce Ball-Band trwał kilkanaście dni i właściele odmówili wszelkich układow a pracowników powrócą do pracy.

Wysyłka Rachunków Podatkowych Będzie Opóźniona

Skarbnik powiatowy, Nicholas Muszer, podaje do wiadomości, iż rachunki za podatek od posiadłości nie będą przedjęt wysłane jak w trzecim tygodniu kwietnia, za razem uprasza mieszkańców, aby cierpliwie czekali aż takowe otrzymają, a nie nachodzili biura skarbnika po swe rachunki. Biuro audytora i skarbnika pracuje późno wieczorami i w niedzielę, aby rachunki wysłać jak najwcześniej, pomimo tego zostaną one doręczone do biur skarbnika dopiero w ostatnich dniach marca. Rachunki w biurze skarbnika muszą być klasyfikowane, co zajmie od dwóch do trzech tygodni czasu, po czym zostaną wysłane pocztą. Skarbnik Muszer tłumaczy, iż jeżeli rachunki nie zostaną wysłane w owym czasie, aby dać szansę do zapłacenia podatku przed dniem 2go maja, jako w ostatni dzień placenia bez kary, to czas

★ GARAŻE

Budowanie i Finansowanie
36 Miesięcy do Spłacenia



Budowane z naszymi słynnymi ta-
nowymi otwierającymi się "jedno-
stronnie" "Overhead" Drzwiami.
Garaże na dwa auta budowane
bez środków stupa.
Podnoszenie domów—Fundamenty
Murarskie i cementowe roboty.

Drewniane Cottages
budowane i finansowane
na waszej locie

Victory Builders

9019 South Halsted St.
Tel. HUDSON 3-6900
Otwarte w niedzielę od 10:00 rano
do 5:00 po południu.

Advance Roofing Co.

Oferuje wam najlepsze
wykonanie i ceny.
Bezpłatne Obliczenia

Insulacja Dachów — Siding Roboty Blacharskie

Wszystkie rodzaje nowych robot
oraz naprawy w waszym
budynku.

824 Newport Ave.
Telefon DIVERSEY 8-5340

Reperujemy i Kładziemy NOWE DACHY

Wykonujemy wszelkie roboty
blacharskie

S. C. LEŚNIAK

1802-1806 W. 18-th St.
Telefon CA 6-0569
Obliczenia darmo. Ceny niskie.
Robota gwarantowana.

UWAGA!

Cieśla z przeszło 25 lat doświad-
czeniem buduje wam mieszka-
nia z piwnicą za \$1,400 i również
buduje mieszkania na poddaszu.
Obiawy domy i werandy gota-
my. Budujemy nowe okna wysta-
wowe i również wykonujemy
wielkie reparacje. Nie żądamy
zadatków, zapłacicie jak będzie
roboty skończona. Tel. Capitol 7-
6603. T. Balański.

Malarz Dekorator

Wykonuje wszelkie roboty malar-
skie, wewnątrz i zewnątrz, przez
umyjących fachowców. Gwarantowa-
na robota. S. Winnicki i Syn. Tele-
fon Monroe 6-1624 lub Ever-
glade 4-0079.

Phil V. Tomaszewski

KONTRAKTOR PLUMBIAŃSKI
• Reper. i Przeróbki Plumbiar-
skie • Szybka i Umiejętna Obsługa
• Obliczenia Darmo • Podno-
szenie i Wzrosty •
4444 CORNELIA AVENUE
Tel. KILDARE 5-7826

KONTRAKTORZY

Przebudowanie i repara-
cje domów, werand, garaży, siding.
Umiejętne wykonanie, gwaranta-
wana robota, bezpłatne obli-
czenia. Nowosad. Armitage 6-0746;
Kulovany, Bishop 7-6046.

WYKONUJE roboty kontraktorskie,
karpenterskie, przebudowy
domów, okna, werandy, etc. Tele-
fonować S. Eley 3-9171, 2131 West
Ohio.

MALARZ i dekorator wykonuje
wielkie roboty, wchodzące w za-
kres malarstwa. Gwarantowana ro-
bota. Gall, telefonować National
2-8052, wieczorem.

ZAKŁAD BLACHARSKI

Wykonujemy
Rozmaite roboty w zakresie
Blacharstwa Wchodzące
i Dachy
Kosztorysy i obliczenia darmo

A. Grodecki & Son
2059 W. 18-th STREET
HA 1-2045 lub BR 8-9446

JOSEF FILLIS i SYN, generalni i li-
cencjonowani kontraktorzy. Budują
nowe domy, poprawiają stare. Podno-
szenie, fundamenty, podmurówki.
Wielkie roboty cementowe, mieszka-
nia w beznieżach i na poddaszu, we-
randy fronty sklepów. Po wszelkiej in-
formacji telefonować Dickens 2-7021,
a wiecz. lub w niedzielę Dickens 2-8052.
Zgłoszcie się pod 8727 Chanay St. Polska
firma.

EKSPERT PLAJSCIAZ

KONTRAKTOR plajsciarz wyko-
nuje roboty plajsciarzkie nowe i
reparacje, również roboty ce-
mentowe. Ceny przystępne, robota
gwarantowana.
SP RING 7-6073
J. SKUTNIK

ELEKTROTECHNIK

LICENCJONOWANY
Wykonuje wszystkie elektryczne
roboty tania. J. Dziuk, 2012 So.
Blue Island Ave. HAYMARKET 1-
0056, albo KEDZIE 3-6488.

KONTRAKTOR

S. J. Pawlikowski prostuje podłogi,
zakłada stopy, cement, piersi i różne
reparacje. 1650 W. Erie ul. Telefon

HEATING—PLUMBING

WYKONUJE EKSPERT
Przedko, Po Niskich Cenach
Obliczenia Bezpłatne
Telefonujcie: CHESAPEAKE 3-3010
Modern Plumbing Co.
415 South Western Avenue

★ KONTRAKTORZY



FABRYKA WSELEKICH
WYROBOW BLACHARSKICH
Wykonujemy wszystko—rynny, ko-
miny i t. d. Repara- i instalacja
—HA 1-10500

Reperujemy i Kładziemy
Nowe Dachy
KOSZTORYSY I OBLICZENIA
DARMO

NOVAK & CO.

1928 W. FULLERTON AVE.
HUMBOLDT 6-4588

TERAZ JEST CZAS DOSTAĆ BEZPŁATNE OBLICZENIA OSZCZĘDZIE PIENIĘDZY

Przebudówki lub roboty murar-
skie, mieszkanie strychowe i w
beznieżach — naszą specjalno-
ścią. Niskie spłaty miesięczne mo-
żna ułożyć. Telefonujcie Victory
2-2334, Cherskov & Co., General
Contractors, 616 W. 31st Street.

W. P. JAROS, plajstrowanie, re-
paracje wszelkiego rodzaju, sufi-
tów i arches. — Wszystka robota
gwarantowana. LAWNDALE 1-2872.
4944 W. 26th St.

Nowego stylu całe metalowe zastony oraz ro- lety do okien. Czyniki rolety. Z fabryki Be- zpłatne obli- czenia.

Humboldt Window Shade Co.
1113 N. California Avenue
Telefon Humboldt 6-6066

Reperujemy i Kładziemy NOWE DACHY

Wykonujemy wszystkie roboty
blacharskie

Zakładamy Rockwool Insulation w Domach, wykonujemy roboty blacharskie

Follmer Roofing Co.
943 N. DAMEN AVE.
BRUNSWICK 8-4495

CZYŚCIMY kanalizację \$3.00.—

Obsługa w całym mieście. Licen-
cjonowani i bondowani. — Telefon
Humboldt 6-6340.

ZWÓZKA, kopanie beznież.—

Zatęfioną po bezpłatne obli-
czenia o każdym czasie. SPaulding
2-9687. Knox Contractors.

STAR ROOFING & SIDING CO

Dadzą wam najlepszą robotę i cenę.
Bezpłatne obliczenia każdej
roboty.

Krycie Dachów — Insulacja
Siding
Roboty Blacharskie
Nowe i Naprawy

Praca wykonana przez fachowych
robotników.

4263 ELSTON AVE.
Telefon Juniper 8-6550

LAYMON Building Service. Tuck pointing, czyszczenie, naprawa mu- row. NEVADA 8-3043. Henry Duk- lewski.

KONTRAKTOR

Wykonuje roboty cieślarskie i mu-
rarskie, tak jak okna w murowa-
nych domach. Specjalista budowy
werand i repara- i. Także wewnę-
trzne przeróbki, plajstrowanie
plumbiarzka. Telefonować wieczor-
em tylko i w niedzielę cały dzień
Frontier 6-3331, Jan Paholek.

WALTER CABAK i SYNOWIE

1245 N. ROCKWELL ST.
Tel. ARMITAGE 6-9592

★ FUGOWANIE

FUGOWANIE i naprawa kominów,
kalkowania okien. Ratke-Rataj-
czyk, telefon SPaulding 2-7503.

BEZPŁATNE obliczenia daje teraz
na roboty do wykonania w marcu
lub kwietniu, także ekspertowa
naprawa kominów. Wykonujemy
roboty czyste. Tyda Bros, Dickens
2-2290.

★ MASZYNY DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA
Przerabiam noże na elektryczne
od \$24.00. Wszelkiego rodzaju na-
prawiam za \$1.00 i wyżej. 32 lata
doświadczenia. Skowron. Telefo-
nować Pensacola 6-1670 rano
przed 10-ta lub po 5-tej.

Kupujemy i Sprzedajemy Familijne Maszyny do Szycia

Przebudujemy Waszą starą maszynę
na elektryczną za niską cenę.
Mamy także nowe maszyny do na-
tychmalowej dostawy, na spłaty,
jeżeli chcecie.

SEWING MACHINE SERVICE
1540 MILWAUKEE AVE.
HUMBOLDT 6-4334

★ KONTRAKTORZY

Przebudowanie i repara-
cje domów, werand, garaży, siding.
Umiejętne wykonanie, gwaranta-
wana robota, bezpłatne obli-
czenia. Nowosad. Armitage 6-0746;
Kulovany, Bishop 7-6046.

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

★ AUTOMOBILE

WIOSNA JUŻ BLISKO!
Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

'46 Pontiac 4 Door
'46 Studebaker Champion
'42 Ford 2 Door
'37 Mercury 4 Door
'37 Plymouth 4 Door

50 Innych Tanioci

1425 W. 63rd Street
Walbrook 5-9200

WIOSNA JUŻ BLISKO!

Kupcie sobie dobre auto.
Udajcie się do:

Walter Motors

Tam znajdziecie duży wy-
bór rozmaitych marek
automobili.

★ ROZMAITE

Dajcie nam do urzędzenia
swoje
Weselne Przyjęcia
Polskie lub Amerykańskie
Gotowanie
Obiady z Kury od \$1.25
Chef's Catering
Service
2343 W. North Ave.
Humboldt 6-8346

PODAJEMY jedzenie na wszystkie okazje. Marie Lange i Eleanor Day. 5825-Northwest Highway. Tele- fonować Tuxedo 9-9189.

KUCHARKA przyjmuje zamówie-
nia na wesela i zabawy. Specyjal-
nie w domowym piecywie jak
kolaczki itd. Tel. Hemlock 4-6197.

JAK WROZYĆ Z KART? Jedyna tego rodzaju książka wydana w Ameryce. Spedycja mile wieczory wrocław domownikom podług za- wartej wskazówek. Kosztuje ty- ko \$1.00, a uciechy do- rów. Zamówienia nadsyłać: — DZIENNIK ZWIAZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

KARTONY naszego karykaturzysty
Kazimierza Majewskiego. Jest to
książka o 160 stronach rozmiar
4x11, drukowana w ładnym bron-
zowym kolorze. Karykatury wyka-
zuja Hitlerowską i Stalinowską
beznęgiętną zawziętość wyniszc-
zenia Narodu Polskiego. Cena
\$1.50 z przesyłką. Kto zamówi w
tym mieście, otrzyma p. Majewski
zgodzi się każda książka podpisać
własnoręcznie. Zamawiać należy:
DZIENNIK ZWIAZKOWY, 1201
Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

DEFEAT IN VICTORY. Sensacyj-
na książka w języku angielskim
płora Jana Ciechanowskiego, by-
łego ambasadora Polski w Wash-
ingtonie. Jest niesłychanie waż-
nym dokumentem historycznym
zdrady Polski, przez jej aliantów.
Książka ta kosztuje \$3.65 z przesy-
łką. Zamówienia nadsyłać:
DZIENNIK ZWIAZKOWY, 1201
Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

DZIEŚCIOPÓWIEŚCI, osnutych
na tie długiej wojny światowej
Bardzo ciekawe opowiadania o lo-
nikach, marynarzach i innych, o ich
bohaterskiej wytrwałości. Książka
ta kosztuje \$1.25 z przesyłką. Zamó-
wienia nadsyłać: DZIENNIK
ZWIAZKOWY, 1201 Milwaukee
Ave., Chicago 22, Ill. (tfn.)

WYPRZEDAMY poniżej kosztu
wszystkie używane meble, piece,
radio, maszyny do szycia, organy,
Juke boxes, Meat slicer, motory,
maszyny do obróbki drewna, 2
spindle drill. P. O. system, rozma-
ite inne rzeczy. Ceny bardzo niskie.
Otwarte co wieczór do 9:30. —
Regent Fixture & Furniture Co.,
824 Noble St., nar. Walton.

★ KONTRAKTORZY

ROBIMY wszystkie roboty cieśl-
skie i plumbiarzkie. Pokrywamy i
reperujemy werandy i różne prze-
róbki, po cenach bardzo umiarko-
wanych. W dzień Dickens 2-4370,
wieczorem Brunswick 8-9536.

★ Poszukuje Mieszkania

PRACUJĄCE małżeństwo poszu-
kuje 4 lub 5 pokoi, ogrzewane lub
nie, Northwest side. Telefonować
po 6 wieczorem. SPaulding 2-9084.

TROJE dorosłych poszukują 4 do
6 pokoi. Telefonować Humboldt
6-5058.

\$100 NAGRODY

Troje dorosłych i dwoje dzieci roz-
paczliwie poszukują 4 lub 5 pokoi
z meblami. Telefonować Stewart
3-3842.

WETERAN poszukuje 2-3 lub 4
pokoi, bez mebli. Everglade 4-3384.

RODZINA, 4 dorosłych koniecznie
potrzebuje niemeblowane mieszka-
nie, 4 do 6 pokoi. Proszę tele-
fonować AR 8-9874.

WETERAN z żoną oboje pracujący
poszukują 2-3 pokoi niemeblowa-
ne. Na południowej stronie. —
Sami oczyszczą. Tel. po 5-jej wie-
czorem Vincennes 6-6472.

MAŁŻEŃSTWO w średnim wieku
ze synem 6 lat poszukują 4, 5 lub
6 pokoi niemeblowanych. Ogrze-
wane lub nie. Nagroda \$80. Kmie-
ciak, tel. Spring 7-8343.

MŁODE małżeństwo, oboje pracu-
jący, bezdzietni, poszukują 4-ch
pokoi z kąpielnią, piecem ogrze-
wane. Powinny bonus. Telefonowa-
wać Brunswick 8-5442.

MATKA z pracującą córką poszu-
kują 3 lub 4 pokoje. Ogrzewane
lub nie. Miluberry 5-6988.

TROJE dorosłych poszukują do
wynajęcia mieszkanie, 4 — 5 lub
6 pokoi. Niema dzieci ani "pets".
Proszę telefonować Brunswick 8-
4686.

★ DO WYNAJĘCIA

POKOJ do wynajęcia dla mężczy-
zny. 817 N. Marshall Ave.

SYPIALNIA do wynajęcia z uży-
walnością kuchni. Bishop 7-4230.

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, 1518
W. Cullerton St.

WYNAJME pokój frontowy tania
dobrego, starzemu człowiekowi.
1216 N. Campbell.

SYPIALNIA do wynajęcia, 1134
Noble ul. 3 piętro, środkowe miesz-
kanie dla trzój osoby.

★ RUMMAGE SALE

RUMMAGE Sale w Ravenswood
Presbyterian Church. Cullom i
Hermiteja, środa, 30go marca, o
9ej rano.

Program Ulepszeń, Projektowanych w Obozie Młodzieżowym Okr. 12 i 13

Dyrekcja Stow. Obozu Młodzieżowego Okr. XII i XIII ZNP na ostatnim swoim posiedzeniu po wybraniu ścisłego zarządu zastanawiała się nad ulepszeniami, które należałyby jeszcze wprowadzić przed otwarciem obozowania w tym sezonie wakacyjnym.

W skład nowego zarządu wchodzi, jak następuje: Andrzej Jadach, prezes; Marian Celmerowski, wiceprezes; dyr. Stefania Gondek, wiceprezes; Stanisław Józefiak, sekretarz; Paweł Mikołajczyk, skarbnik. Wszyscy urzędnicy prócz prezesa wybrani zostali przez akłamację.

Prócz regularnych komitetów wybrano specjalne, których zadaniem będzie dopilnować, aby przeprowadzono te wszystkie sugestie, jakie wyłożyły się na zebraniu, a które dotyczą kilku koniecznych ulepszeń w obozie.

Polecono postawić ogrodzenie dookoła basenu i dodać szeregi innych innowacji i do specjalnego tego komitetu powołano dyrektorów — Pawła Mikołajczyka, Andrzeja Jadach i inż. Henryka M. Mikołajczyka. Komitetowi temu również powierzono sprawę pobudowania d o d a t k o w y c h baraków dla dziewcząt, oraz zaopatrzenia w lepsze oświetlenie elektryczne w budynkach.

Inny komitet, w skład którego wchodzi — dyr. S. Gondek, S. Woźniak i Jan Buczek, ma się zająć zainstalowaniem chłodziń, w której trzymane byłyby artykuły spożywcze dla kuchni.

Postawiono zakupić materiały dla starszych gości, przybyłych do obozu na wywczas, a zarazem dokonać przebudówki budynku farmerskiego, w którym starsi związkowcy mieiliby pomieszczenie.

Polecono dalej komitetowi z A. Jadachem i J. Wójcikiem zająć się ulepszeniem motorowej pompy dla rozprowadzenia wody po całym obozie.

Dyrekcja uchwaliła odbywać posiedzenie co pierwszy wtorek miesiąca w sali Wozniaka przy 19 i Oakley ul. Zdecydowano, aby pierwsze trzy tygodnie obozowania, tj. od 26-go czerwca do 16-go lipca, przeznaczyć wyłącznie dla dziewcząt, a następnie trzy tygodnie, od 17 lipca do 6-go sierpnia, dla chłopców. Dzieci zapisywać się mogą na jeden, dwa i trzy tygodnie obozowania i aplikacje do wypienienia będą gotowe już w niedalekiej przyszłości.

Ubiegłej niedzieli wyjechali do obozu prezes A. Jadach, wiceprezes M. Celmerowski, inż. H. M. Mikołajczyk, sekretarz J. Józefiak i dyr. P. Kaczmarek, J. Buczek oraz S. Woźniak dla obejrzenia obozu i ustalenia programu pracy, jaka ma być wykonana w ramach funduszy, znajdujących się w kasie Stowarzyszenia.

Royal Przyjmie Defiladę w Dniu Armii

Wraz z sekretarzem Armii Royal, z trybuny ustawionej na State ul., podczas parady z okazji Dnia Armii, 6-go kwietnia, przegladając się będą defiladzie wojsk. gub. Stevenson, Gen. Stephen J. Chamberlain, komendant 5et Armii i Mayor Kennelly.

W paradzie pójdzie 33a Division milicji stanowej pod komendą Maj. Gen. Richarda Smyka, oraz oddziały regularnego wojska i rezerwy oddziały wszystkich rodzajów sił zbrojnych.

Wywiad z Dipisami Na Audycji Wyd. Kongresu Polonii A.



Drowa Stefania Kalisz

Dziś wieczorem o godz. 7ej na Audycji Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois ze stacji WGES przeprowadzony zostanie interesujący i ciekawy wywiad z przybyłymi ostatnio do St. Zj., polskimi wysiedleńcami. Wywiadu dokona drowa Stefania Kalisz, członkini Komitetu dla spraw wysiedleńców przy Wydziale Kongresu P.A., na stan Illinois.

WZROK MOŻE BYĆ NAPRAWIONY

przez dobrze dopasowane okulary, jeżeli nie ma krytycznego uszkodzenia

Każdy kto ma źle dopasowane okulary, a ma kłopot z dopasowaniem dobrych okularów do swojego wzroku, może się zgłosić pod adres: 1200 N. Ashland Ave., róg Division ulicy, pokój 306.

Dr. Edmund i Włodzimierz Chmieleński — Optometryści. Tel. BRunswick 4-4811. Codziennie: od 10 rano do 8 wieczorem. Środy i niedziele zamknięte cały dzień.

Czy już pomówiś z twoim przyjacielem, ażeby wstąpił do twojej Grupy Z. N. P.?

A. Manke & Co.

Tuck-Pointing
Czystowanie Budynków
Window Caulking
Naprawa Kominów
Naprawa Murów
4240 S. MAPLEWOOD AV.
Telefon: YArds 7-7618
FRontier 6-6070

Uwaga!

Dlaczego Przeplacać za Zdjęcia Weselne! Patrzcie za \$22.00 dostaniecie jeden tuzin zdjęć, i Album Darmo. Różne Zdjęcia Dla Krewnych do Polski 6 sztuk za \$2.45 do \$4.00 Wiecej poci czekać — dzwonić Kildare 5-0203

GUSEK'S STUDIO
3084 Milwaukee Ave. Chicago, Ill.



OTWÓRZCIE KONTA OSZCZĘDNOŚCIOWE w FAIRFIELD SAVINGS

Wasze pieniądze przynioszą dobry dochód i zabezpieczone są do \$5,000 przez Agencję Rządową

POŻYCZKI NA DOMY

Udzielamy na łatwe miesięczne spłaty

SKRZYNKI BEZPIECZESTWA

Jeszcze mamy niewielką ilość skrzynek ogniotrwałych do wynajęcia. Za niewielką roczną zapłatę zabezpieczycie wartościowe papiery od złodziei i pożaru.

FAIRFIELD SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

Narożnik Milwaukee, Damen i North Aves. EVerglade 4-3600 Zasoby ponad \$10,000,000

SZYMAŃSKI ELECTRIC SERVICE CO.

1709 W. DIVISION STREET LIGHT & POWER WIRING PRZEROBKI REPARACJE Naprawa Wszelkich Elektrycznych Przyrządów — Tel. ARmitage 6-4324 REPARACJA MASZYN DO SZYCIA

Dyr. Mazewski Odebrał Przysięgę Od Nowego Zarządu Gm. 75-ej ZNP.

Roczną instalacyjną posiedzenie Gminy Nr. 75 ZNP, odbyło się przy licznej uczestnictwie delegatów, delegatów i zaproszonych gości. Po załatwieniu spraw rutynowych, wysłuchaniu sprawozdań poszczególnych komisji i komitetów, przystąpiono do przysiężenia nowej administracji na rok 1949. Podkreślić należy, że Gmina 75-na należała do Wydziału Kongresu Polonii na Stan Illinois, gdzie w obradach reprezentuje tę wielką placówkę jej prezes, p. Edward A. Wójcik.

Uroczystą przysięgę od nowego zarządu na rok 1949 odebrał mec. A. A. Mazewski, dyrektor ZNP, najmłodszy członek Zarządu Centralnego. Przysięgę składali: Edw. A. Wójcik, prezes; Jan Ormaniec, wiceprezes; pani Weronika Gaweł, wiceprezeska; adw. Leopold E. Poprawski, sekretarz prot.; Stanisław Kostrzewa, sekretarz fin.; Piotr Sojka, skarbnik; oraz marszałkowie i odwierni.

Po odebraniu przysięgi, dyr. A. Mazewski przypomniał ogółowi, że w życiu organizacyjnym nowy rok rozpoczyna się z chwilą instalacji nowych urzędników i urzędników, i zamianowanie nowych komitetów. Sami urzędnicy nie mogą dużo zdziałać bez pomocy i współpracy wszystkich delegatów i delegatek. Zatem odnoszę się do was wszystkich — mówił dyr. Mazewski z prośbą serdeczną, abyście współpracowali ściśle z członkami waszej administracji, a dla dobra naszego Związku Narodowego Polskiego. Pracujcie solidarnie i wytrwale dla powiększenia szeregów ZNP. Wierzę, że młodzi Amerykańscy i młode Amerykanki polskiego pochodzenia do tej największej i najbogatszej organizacji. Jest to praca do zachowania polskości w Ameryce.

Jest to wysiłek, który opłaci się wielokrotnie na przyszłość, albowiem potrzebna nam jak największa liczba obywateli, którzy odzyskają wolność i sprawiedliwość dla Polski. Kiedy nasi ojcowie odeszli, popieranie i podtrzymywanie naszych spraw polskich, i dotyczących się Polski, spoczęło na barkach młodszej generacji, tu zrodzonej i wychowanej. Zatem, wy starsi macie ten najważniejszy obowiązek pouczyć, przysposobić i popierać naszych młodych ludzi w pracy społecznej, narodowej, oraz dla Polski. W imieniu Zarządu Centralnego ZNP, powiedział dyr. adw. Mazewski i własnym, składam nowej administracji Gm. 75 jak najlepsze życzenia dobrego powodzenia w pracy na rok 1949.

Zaznaczyć należy, że dyr. Mazewski pozostał na program muzyczny — wokalny urządzony staraniem komitetu instalacyjnego, i po raz drugi przemawiał do licznie zebranych delegatów i delegatek. Mistrzem programu instalacyjnego był p. Edward A. Wójcik, prezes gminy. Przy gustownie zastawionych stołach, które obsługi-

wali nasze czynne delegatki, wszyscy obecni zasiadli do stołach smacznych przekąsek i napoiów. Pani Weronika Gaweł, wiceprezeska, zarządzała paniami w komitecie obsługi. Program muzyczny — wokalny składał się z występów następujących: — panna Domicela Osikiewicz, utalentowana śpiewaczka, wystąpiła ze śpiewkami w obydwu językach, przy akompaniowaniu kolegi na fortepianie; dwie nadobne siostry, panny Jadwiga i Władysława Kempskie, oraz panna Wanda Stefanowska, ubawily obecnych śpiewkami, tańcami i piękną muzyką. Delegatki nagrodziły ich gromkimi oklaskami. Miły występ sprawiła dziewczyna przy Gm. 75.

Poproszona do przemówienia, pani Aniela Wójcik, dyrektorka Z. N.P., mówiła wzruszająco o naszych wysiedleńcach w Europie i innych krajach. Aby sprowadzić do tego kraju jak największą liczbę naszych rodaków i rodaczek, musimy podpisać przepisana formę zająć się nimi, kiedy zostaną tu sroawadzeni. Na tym punkcie nie ma i nie powinno być żadnych obaw co do jakiegokolwiek obciążenia prawnych. Organizacja IRO zapłaci za podróż wysiedleńców, zaś oni sami dadzą sobie radę w tym wolnym kraju Washingtona.

Lecz musimy się o ich wybór na przyjazd postarać. O ile my nie podpisujemy formy dla naszych rodaków i rodaczek, celem umożliwienia im przyjazdu, inhi to uczynią dla swoich, i członkowie innych grup narodowościowych wejdą do społeczeństwa U.S.A., a sprawa polska ucierpi. Zatem apeluję do was — mówiła dyr. Aniela Wójcik — podpiszcie formę przepisana. Sprowadzimy do U.S.A. jak największą liczbę wysiedleńców polskich! Na serdeczny apel dyr. Anieli Wójcik, zrobiono kolejkę na wysiedleńców, która przyniosła na ten cel sumę \$50.00.

Prócz dyr. Mazewskiego i dyr. Wójcik, przemawiali wszyscy nowo — obrani członkowie administracji Gm. 75-ej ZNP. Także w słowach bardzo serdecznych przemawiała pani Helena Michna, zastępująca wiceprezesa. Inni goście, oraz delegatki Gm. 75, którzy kolejno zachęcali ogół do wzięcia

wszystkich sił przy popieraniu spraw polskich, to p. W. Porański, del. Adam J. Penar, adw. syn b. prezesa Gm. 75, Karol Penar, oraz pani Dąbrowska, z South Chicago, dyrektorka głównego zarządu Związku Klubów Małopolskich.

Przy miłym towarzystwie i zabawie, delegatki i delegatki bawili się na instalacyjnym posiedzeniu do późna w noc.

NIE FLAMAJĄCA
MAŚĆ LEKORA
Na to dokuczliwe darcie i kurcze w nogach i ramionach. Ułatwia cyrkulację i ból. W aptekach i składach Wieböld. Gdyby brakło pisać: 1970 Evergreen Avenue, Chicago 22, Ill.

Polskie Grzyby
Borowiki, Czapki i Krajane możecie nabyć w składzie KAZIMIERZA LENARDA 1172 Milwaukee Ave. Tel. ARmitage 6-4246

REKORDY
DANA
Największy Wybór Słynnych Rekordów

560—OTWÓRZ DRZWI—Polka Harmony Bells Orch.
MOJA DZIEWCZYNA—Polka—Harmony Bells Orch.

542—NAD MOJĄ KOLYSKĄ—Polka—Ray Henry Orch.
BLOND BOMBSHELL—Polka—(Instr.) Ray Henry Orch.

543—W OGRÓDKU—Polka Ray Henry Orch.
ROCKING CHAIR OBEREK Ray Henry Orch.

558—FIU FIU—Polka Frank Wolnarowski
DLA CIEBIE ŚPIEWAM—Walc—Frank Wolnarowski

584—KUMOSZKA—Polka Walter Ziemia Orch.
PANA ZIEMBY OBEREK—Walter Ziemia Orch.

554—PIJE KUBA DO JAKUBA—Polka—Frank Wolnarowski
DWAJ CHŁOPCY—OBEREK Frank Wolnarowski.

Vitak-Elsnic Co.
4815 So. Ashland Avenue YArds 7-2470

Popieracie tych, którzy ogłasza ja się w Dzienniku Związkowym

Pierwszy raz w Hammond Tylko 2 dni Środa i Czwartek Od 12ej w południe do północy! Zobaczycie Tajemnicę 2,000 Lat! w Pięknym Obrazie Polskim Za Murami KLASZTORU

Którego bram nie przekroczył żaden mężczyzna! Zobaczcie Nieznany i Tajemniczy Świat! W nadprogramie Kraj i Zwyczaże Huculów! to ziemie utracone, które Rosja zabrała sprzymierzonej Polsce! Wydarzenia ze świata! Piękne obrazy kolorowe w Teatrze

ORPHEUM
448 STATE STREET Hammond, Ind. Jeden blok od Hohman Avenue Ostatnie przedstawienie o godzinie 9:30 wieczorem

EXTRA

Bilety na aeroplany do Europy i z powrotem cokolwiek staniały.

Podróż do Warszawy z Nowego Yorku trwa około 20 godzin. Sprzedajemy bilety tak na aeroplany jak i na wszystkie okręty do Europy i z powrotem.

Wyrobiamy Pełnomocnictwa, Akty Darowizny i wszelkie inne dokumenty polskie.

Asekurujemy domy, sprzęty domowe i automobile w najlepszych kompaniach.

NA SPRZEDAŻ prawdziwa kopalin złota w dzielnicy Town of Lake w Chicago. Nowoczesna Taverna z telewizją, z dwoma salami dobrymi na każdą okazję i nowoczesnie urządzoną kuchnią razem z 2-piętrowym narożnikowym domem. — Lota 75x125. Dla osoby energicznej cena jest przystępna. Trzeba widzieć, by nauce się przekonać.

6 MIESZKAŃ w dwóch drewnianych budynkach na jednej łoe. Dla właściciela 5 pokoi ogrzewanych gorącą wodą, z wanną. W innych mieszkaniach tylko utopek. Przyniesie \$123.00 miesięcznie. — Cena tylko \$12,000.

W największym Polskim Biurze Centralnym

5129 S. Ashland Ave. CHICAGO 9, ILL. Telefon YArds 7-4440

Biuro otwarte codziennie od 9 rano do godziny 8-ej wiecz. BOLESŁAW ZALESKI, Prezes

ROMAN TOKARZ, przedstawiciel realnościowy

wszystkich sił przy popieraniu spraw polskich, to p. W. Porański, del. Adam J. Penar, adw. syn b. prezesa Gm. 75, Karol Penar, oraz pani Dąbrowska, z South Chicago, dyrektorka głównego zarządu Związku Klubów Małopolskich.

Przy miłym towarzystwie i zabawie, delegatki i delegatki bawili się na instalacyjnym posiedzeniu do późna w noc.

NIE FLAMAJĄCA
MAŚĆ LEKORA
Na to dokuczliwe darcie i kurcze w nogach i ramionach. Ułatwia cyrkulację i ból. W aptekach i składach Wieböld. Gdyby brakło pisać: 1970 Evergreen Avenue, Chicago 22, Ill.

Polskie Grzyby
Borowiki, Czapki i Krajane możecie nabyć w składzie KAZIMIERZA LENARDA 1172 Milwaukee Ave. Tel. ARmitage 6-4246

REKORDY
DANA
Największy Wybór Słynnych Rekordów

560—OTWÓRZ DRZWI—Polka Harmony Bells Orch.
MOJA DZIEWCZYNA—Polka—Harmony Bells Orch.

542—NAD MOJĄ KOLYSKĄ—Polka—Ray Henry Orch.
BLOND BOMBSHELL—Polka—(Instr.) Ray Henry Orch.

543—W OGRÓDKU—Polka Ray Henry Orch.
ROCKING CHAIR OBEREK Ray Henry Orch.

558—FIU FIU—Polka Frank Wolnarowski
DLA CIEBIE ŚPIEWAM—Walc—Frank Wolnarowski

584—KUMOSZKA—Polka Walter Ziemia Orch.
PANA ZIEMBY OBEREK—Walter Ziemia Orch.

554—PIJE KUBA DO JAKUBA—Polka—Frank Wolnarowski
DWAJ CHŁOPCY—OBEREK Frank Wolnarowski.

Vitak-Elsnic Co.
4815 So. Ashland Avenue YArds 7-2470

Popieracie tych, którzy ogłasza ja się w Dzienniku Związkowym

Pierwszy raz w Hammond Tylko 2 dni Środa i Czwartek Od 12ej w południe do północy! Zobaczycie Tajemnicę 2,000 Lat! w Pięknym Obrazie Polskim Za Murami KLASZTORU

Którego bram nie przekroczył żaden mężczyzna! Zobaczcie Nieznany i Tajemniczy Świat! W nadprogramie Kraj i Zwyczaże Huculów! to ziemie utracone, które Rosja zabrała sprzymierzonej Polsce! Wydarzenia ze świata! Piękne obrazy kolorowe w Teatrze

ORPHEUM
448 STATE STREET Hammond, Ind. Jeden blok od Hohman Avenue Ostatnie przedstawienie o godzinie 9:30 wieczorem

REKORDY
DANA
Największy Wybór Słynnych Rekordów

560—OTWÓRZ DRZWI—Polka Harmony Bells Orch.
MOJA DZIEWCZYNA—Polka—Harmony Bells Orch.

542—NAD MOJĄ KOLYSKĄ—Polka—Ray Henry Orch.
BLOND BOMBSHELL—Polka—(Instr.) Ray Henry Orch.

543—W OGRÓDKU—Polka Ray Henry Orch.
ROCKING CHAIR OBEREK Ray Henry Orch.

558—FIU FIU—Polka Frank Wolnarowski
DLA CIEBIE ŚPIEWAM—Walc—Frank Wolnarowski

584—KUMOSZKA—Polka Walter Ziemia Orch.
PANA ZIEMBY OBEREK—Walter Ziemia Orch.

554—PIJE KUBA DO JAKUBA—Polka—Frank Wolnarowski
DWAJ CHŁOPCY—OBEREK Frank Wolnarowski.

Vitak-Elsnic Co.
4815 So. Ashland Avenue YArds 7-2470

Popieracie tych, którzy ogłasza ja się w Dzienniku Związkowym

Pierwszy raz w Hammond Tylko 2 dni Środa i Czwartek Od 12ej w południe do północy! Zobaczycie Tajemnicę 2,000 Lat! w Pięknym Obrazie Polskim Za Murami KLASZTORU

Którego bram nie przekroczył żaden mężczyzna! Zobaczcie Nieznany i Tajemniczy Świat! W nadprogramie Kraj i Zwyczaże Huculów! to ziemie utracone, które Rosja zabrała sprzymierzonej Polsce! Wydarzenia ze świata! Piękne obrazy kolorowe w Teatrze

ORPHEUM
448 STATE STREET Hammond, Ind. Jeden blok od Hohman Avenue Ostatnie przedstawienie o godzinie 9:30 wieczorem

REKORDY
DANA
Największy Wybór Słynnych Rekordów

Dziś Rodzina Siekierków Na Bazarze Korp. Pom. Okr. 1-go SWAP.

Od zeszłej niedzieli odbywa się przez ten cały tydzień Bazar, urządzony staraniem zarządu Okr. 1-go Korpusów Pomocniczych i dziś będzie zakończenie. Bazar, odbywa się w Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica.

Komitet Bazaru z przewodniczącą p. Czesławą Pokój przystąpił do m.c.c. niespodzianek i szereg kiosków, zaopatrzonych w przepiękne ręczne robotki, zabawki dla dzieci, świeże wyroby masarskie i inne artykuły. Warto jest przyjść i nabyć coś dla siebie na Bazarze Korpusów Pomocniczych.

Dzisiaj wieczorem wystąpią Liga Morska z Rodziną Siekierków pp. Bronisława i Pelagii Mrozów.

Wysmienita kuchnia pozostaje pod kierownictwem pani Honoraty Pawłowskiej, a bufetem zajmują się kol. Joanna Dembik, prezeska Korpusu 35.

Cała Polonia proszona o odwiedzenie Bazaru, bo dochód z niego przeznaczony jest w całości na ulepszenie w Schronisku dla weteranów — inwalidów, a ta impreza jest jednym w rzeczywistości źródłem, z którego czerpie się pieniądze na użyczenie doli naszego polskiego żołnierza, pozostawionego bez żadnej opieki.

Poszukiwania
Jan Ułowski poszukiwany przez Antoninę Polanską, Szczecin-Golecino, ul. Pokoju, nr. 34, Poland.

REZERWACJE
biletoów na linie lotnicze i okretowe do wszystkich krajów.

Sprzedaż biletoów autobusowych i kolejowych.

Rezerwujemy miejsca w hotelach w Ameryce, w Europie lub innych krajach.

Sprawy notarialne w Polsce. Wysyłka gotowych paczek Pekao i innych.

Informacje przy sprowadzaniu osób z Europy i innych krajów.

Asekurujemy automobile, rzeczy domowe, szyby wystawowe itd.

R. Matuszczak & Co. 1143 Milwaukee Av. Tel. BRunswick 8-6407

Godziny biurowe — od 9-tej rano do 6-tej wieczór. Poniedziałki i czwartki do 8-miej wieczór. W środy do 12-ej w południe.

Centrala Właścicieli Domów Wraz z "Noble Home Owner Ass'n Club"

ZWOLUJĘ NADZWYCZAJNY WIEC
WE WTOREK, DNIA 29-GO MARCA, 1949 o godzinie 8-miej wieczorem W SOKOLNI

pnr. 1062 N. Ashland Ave. Uprząż się wszystkich właścicieli domów o przybycie na ten wiecz. Bardzo ważne sprawy do omówienia i warto posłuchać.

JAN BUCHANIEC, Prezes EDWARD PODSADA, Sekr. Prot.

JEAN'S FLORIST
2256 W. Division Chicago 22, Ill. Tel. HUmboldt 6-4688

EDWARD i JEAN CHLEDOWSKI właściciele

JUŻ NA WIOSNĘ I LATO
SUKIENKI PRALNE — SUKNIE DO WYJŚCIA — KOSTIUMY

Z najlepszych, nie kurczących się, sanforizowanych, pralnych bawełnianych materii, Chambray, tkanego Gingham w kraty i paski, piiki i francuskie krepy, rayony, Bamberg etc.

ZWYCZAJNE—SECONDS Rozmiary: Juniors: 9 do 15 Misses: 12 do 20 Dla pań: 38 do 52 Półwielkości: 12½ do 26½ Extra: 48½ do 52½

Ceny Ścisłe Fabryczne 2704 W. NORTH AVE. 2-gie piętro — Bisko California

Także materię na jardy Resztki. Otwarte codziennie 8 rano do 5ej popoł. Soboty 8 rano do 3-iej popoł.

ZAWIADOMIENIE
Najuprzejmiej zawiadamiam wszystkich moich kolegów, przyjaciół, kostumerów i znajomych oraz całą Polonię, że obecnie jestem właścicielem

BILL'S TUXEDO RENTAL SHOP
Wypożyczalnia Fraków, Tuxedo Na Wesela, Bankiety, Zabawy i Wszelkie Okazje

pn. 1155 Milwaukee Ave. (na drugim piętrze)

Polska grzechna obsługa. Ceny przystępne. Prosimy o pamięć i poparcie.

TELEFON HUmboldt 6-5313 AUGUSTYN KOZA, Właściciel

NIE USTAWAJMY W POMOC! WYSLAJMY PACZKI DO POLSKI

Wasza Odzież Zapakujemy — Żywność, Bieliznę Mamy na Składzie BIURO WYŚYŁKI PACZEK STEFANA ZIELIŃSKIEGO

1153 MILWAUKEE AVE. Tel. BRunswick 8-6209

Otwarte codziennie 9ta rano do 5tej: od 7 do 9 wieczorem.

WYSYŁAMY LEKARSTWA Pocztą LOTNICZĄ FIRST CLASS

WYSYŁAMY LEKARSTWA Pocztą LOTNICZĄ FIRST CLASS

WYSYŁAMY LEKARSTWA Pocztą LOTNICZĄ FIRST CLASS

WYSYŁAMY LEKARSTWA Pocztą LOTNICZĄ FIRST CLASS

WYSYŁAMY LEKARSTWA Pocztą LOTNICZĄ FIRST CLASS

WYSYŁAMY LEKARSTWA Pocztą LOTNICZĄ FIRST CLASS



PRZYGOTOWANIA DO ZJAZDU PROFESJONALISTÓW W BUFFALO JUŻ SIĘ ROZPOCZĘŁY. A nasze panie w Buffalo podejmują pierwsze kroki. Siedzą od lewej do prawej: mecenasowe w Buffalo—Matała, Zimmer, Lipowicz, sędzina Wyłęgała, dalej—Smokowska, Kosztyla i Rytka Radwan, Sioła, Guca, Jasen, Sobolowska, Błażewska, Forma, Zajac, Kralisz, Buczkowska, Kiebała, Luchowska, Niemier, Ziolo, Kuszyńska, Boroszeńska i Pelowska. Jak wiadomo w dniach 11, 12 i 13 sierpnia r. b. w hotelu Statler w Buffalo, N. Y., odbędzie się jednocześnie dwa zjazdy naszych profesjonalistów, a mianowicie: 17-ta doroczna konwencja Stowarzyszenia Lekarzy i Dentystów, oraz 12-ta adwokatów. A pierwsze kroki w bawolim grodzie

powzięły panie mecenasowe, to znaczy żony naszych prawników w Buffalo, powołując do życia pomocniczy oddział pań, czyli tak zwane "Ladies Auxiliary" przy miejscowym stowarzyszeniu adwokatów polskich. Prezeską wybraną została sędzina Wiktorowa Wyłęgała, Adela Lipowicz, wiceprezeską; Genowefa Niemier, sekr. prot.; Emilia Forma, sekr. fin. i Maria Matała, kasjerka. A komisję konstytucyjną stanowią panie: Smokowska, Luchowska i Kiebała. Generalnym przewodniczącym komitetu przed-zjazdowego jest były senator stanowy mecenas Leonard Lipowicz, zam. pnr. 750 Fillmore avenue, Buffalo 12, New York.



EDWARD S. WITKOWSKI (po lewej stronie) wręcza przekaz bankowy na sumę \$1,000 od Ganny Walskiej, byłej polskiej gwiazdy operowej dyrektorowi Fundacji Kościuszkowskiej na Fundusz Stypendialny im. Chopina pod egidą Fundacji. W środku znakomity pianista polski Witold Małcużyński.



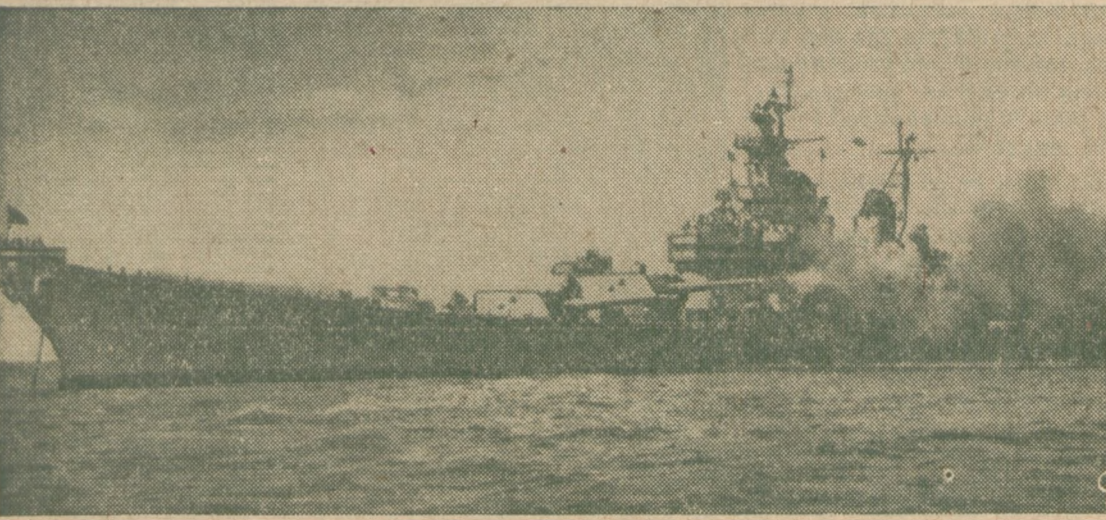
GRUPA POLSKICH MARYNARZY z Ks. pułkownikiem Burantem po przesłuchach. — Widzimy ich uśmiechnięte twarze z zadowolenia że sprawa ich w Ameryce została pomysłnie załatwiona dzięki staraniom Ks. Buranta z Polskiego Komitetu Imigracyjnego i p. Edwarda Koźmora z Wydziału Stanowego Kongresu Polonii na New Jersey.



GRUPA POLSKICH MARYNARZY którzy zeszli ze statków "Sobieski" i "Batory", oczekujących na przesłuchy w urzędzie imigracyjnym Stanów Zjednoczonych w Newark, N. J. — W pierwszym rzędzie siedzą pracownicy Polskiego Komitetu Imigracyjnego w New Yorku z prezesem i dyrektorem Ks. pułkownikiem F. F. Burantem, którzy towarzyszyli w załatwieniu formalności prawnych.



ORKIESTRA WYŻSZEJ SZKOŁY ŚW. TRÓJCY, która w niedzielę, dnia 3-go kwietnia urządza piątą doroczną koncert w Auditorium Św. Trójcy, pod dyktando brata Alfreda, C.S.C.



POTEŻNY PANCERNIK "MISSOURI" ostrzeliwuje pozycje rzekomego nieprzyjaciela na wyspie Vieques podczas ostatnich wielkich manewrów, w których udział wzięły marynarka, armia, korpus strzelców morskich i siły lotnicze.



KRISHNA VENTA I JEJ ŻONA, RUTH, wychodzą z samolotu na lotnisku w Nowym Yorku, dokąd przybyli z Kalifornii. Venta nazywany przez jego zwolenników "Głosem Świata" udał się do Londynu. W wywiadzie prasowym Venta, który nie wierzy w noszenie obuwia, oświadczył, iż celem jego jest szerzenie w świecie bratniej miłości.



KONGRESMANKA HELEN GAHAGEN DOUGLAS, członkini komitetu dla spraw zagranicznych, konferuje z kongresmanem John Kee, który został przewodniczącym tegoż komitetu na miejsce zmarłego Sol Bluma.



MŁA PACJENTKA, STARAN TALLEY, w szpitalu dla dzieci w Los Angeles, opowiada pielęgniarsce do ucha ciekawą nowinkę. Staran wsadziła rękę do wyżymaczki, która zdarła jej skórę. Zdarta na rękę skóra została zastąpiona skórą zdjętą z brzucha dziecka.



MARIANNE LYNCH TEITELBAUM i jej córka, Nancy, oskarżone w stanie Kalifornia o kradzież dzieci. Zarzuca się im, że porwały czworo dzieci starszej Teitelbaum z jej pierwszego małżeństwa. Opiekę nad dziećmi sąd przyznał ojcu, Z. N. Lynchowi.



DUŃSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH, Gustav Rasmussen (po lewej stronie) konferuje w Washingtonie z Sekretarzem Stanu, Achesonem, w sprawie przystąpienia Danii do Paktu Atlantycznego.



PROF. A. M. COLINI TŁOMACZY PAPIEZOWI plan projektowanego nowego przedmiścia pod nazwą St. Francisco. Mają tam znaleźć dach nad głową ubodzy, którzy mieszkają obecnie w okropnych warunkach. Papież otworzył kampanię zbiórki funduszu na budowę tego przedmiścia.



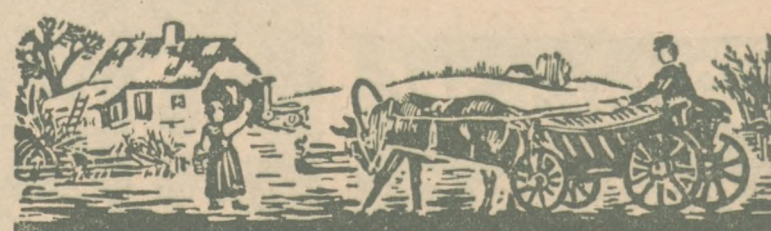
14-LETNI GERALD SULLIVAN, który był przez 10 lat trzymany w mieszkaniu w ukryciu przez matkę zam. w Roxbury, Mass. Matka dlatego wieziła chłopca, ponieważ był jej niesłubnym dzieckiem. Gdy Gerald wydosł się na ulicę, ubrany w sukienkę, to nie wiedział nawet co to jest kot i z wielką ciekawością przyglądał się temu stworzeniu.



PRZEDSTAWICIELE DWÓCH PAŃSTW, które przyłączyły się do federacji państw na Północnym Atlantyku dla wspólnej obrony—minister Luksemburga, Hugu Le Gallais (z lewej) i ambasador belgijski Baron Silvercrus. W Washingtonie po rozmowie z sekretarzem stanu—Dean Acheson.



Aktualności i Rozmaitości z Całego Świata



Jak Bury Szczur Uratował Europę, a Niemcy Chcieli Ją Zarazić Dżumą

W ostatnich czasach często spotykamy wiadomości o wojnie bakteriologicznej, tej, której Niemcy nie zdążyli zacząć pod koniec wojny i tej, którą projektowali zacząć poprawnie "dobre Niemcy" obecnie — a co zostało ujawnione w wykrytym sprzysiężeniu.

Z posiadanych materiałów wynika, że w jesieni roku 1943 Niemcy przystąpili do doświadczeń nad produkcją bomb z zarazkami dżumy.

We wsi Pokrzywo w Poznaniu był klasztor żeński, a jego zabudowania zostały wybrane przez lekarzy niemieckich na fabrykę masowej śmierci.

Gestapo usunęło wszystkich mieszkańców, — a robotnicy sprowadzeni zaczęli budować pod kierownictwem inżynierów laboratoria, pomieszcze-

nia więzienne dla więźniów — przeznaczonych do doświadczeń, krematorium do palenia zwłok, komory wysokich temperatur dla hodowli zarazków itd., z niemiecką systematycznością. Nie zapomnieli naturalnie i o solidnych schronach przeciwoleńskich dla siebie i wyhodowanych zarazków.

Na czele tej fabryki śmierci stał doktor Bloehme. Fabryka "czarnej śmierci" była już gotowa do zacementowania produkcji na początku roku 1945-go, kiedy to ofensywa rosyjska przegnała Bloehmę wraz z całym personelem, pozostawiając zniszczoną fabrykę.

Ostatnia wielka epidemia dżumy w końcu średniowiecza, kosztowała Europę 25 milionów ofiar, co się równało prawie połowie mieszkańców. Na dżumę nie było żadnego lekarstwa.

Po tej epidemii długi okres czasu Europa nie zaznała tej okropności i dopiero w roku 1896-ym pojawiły się wypadki dżumy w kilku miejscach: w Hong Kongu, — Neapolu, Glasgow, Odessa zaalarmowały świat wieścią: "Dżuma w Europie."

Przerazenie ogarnęło Europę, zwłaszcza, że nieznano w dalszym ciągu żadnych środków zaradczych.

Lecz mór nie wybuchł, o- gńska spokojnie wygasła.

Jaki tego powód? Obecnie dzięki badaniom Instytutu Pasteura, a w szczególności wydziału "Chorób kolonialnych" pod kierownictwem doktora Girarda, wiemy, że głównym roznośnikiem dżumy są gryzonie, a w szczególności szczury.

Indie są krajem, gdzie najczęściej powtarzają się epidemie i one są miejscem, gdzie można obserwować rozwój tej choroby.

Otóż zaobserwowano tam, że epidemia ta wybuchła najpierw wśród burych szczurów, w dziesięć dni potem wśród czarnych szczurów i w następne dziesięć dni potem wśród czarnych szczurów i w następne dziesięć dni wśród ludzi.

Początek zarazy zawsze pochodzi od szczurów i przez pchły szczurze przechodzi na ludzi (jest to zarażenie przez krew — wolniejsze w działaniu).

Na szczęście dla Europy — pchły "burego szczura" nie przenoszą się na ludzi, a tylko pchły "czarnego szczura" — zostawiają zniszczoną fabrykę.

W wiekach średnich nadciągnęły ze wschodu hordy szarego szczura" bardziej wojowniczego i wytepiły prawie zupełnie ród czarnych szczurów w Europie. Nie liczone tylko szczątki tego rodzaju zachowały się na okrętach lub strychach domów dokąd rzadko zagląda zwyczajni buri szczur — królujący w kanałach.

I tym się tłumaczy, że epidemie te nie wybuchają obecnie. Dawnie czarny szczur, żyjąc w każdym domu był równocześnie roznośnikiem zarazy.

Obecnie istnieją już szczepienia ochronne, dające doskonałe wyniki i tak na Madagaskarze w ostatnich latach przed wojną szczepiono po 700 tysięcy ludzi rocznie.

Zarazki dżumy rozpylane przez bomby czy innego rodzaju aparaty, są znacznie niebezpieczniejsze, ponieważ zarazki atakują bezpośrednio płuca, i powodują tak zwane zakażenia kropelkowe, które w ciągu dwóch — trzech dni doprowadza śmierć niemal w 100 procentach.

Przedstawiciele nauki i medycyny niemieckiej, taki właśnie użytek uchwalili zrobić z naukowych odkryć i obserwacji uczonych z Instytutu Pasteura.



UWOLNIONA. — Pani Betty Ferrari ścisła swego synka Vincenta Ferrari Jr. z radości, po uwolnieniu jej w sądzie z zarzutów zamordowania jej męża. Betty powiada że pragnie teraz z synkiem wyjechać do domu do New Jersey i tam rozpocząć nowe życie.

CIEKA WOSTKI ZE ŚWIATA

Fotografie gwiazd z Hollywood, sprzedawane w sowieckich fryzjersiach, zostały przez władze sowieckie zakazane. Największym powodzeniem cieszył się Clark Gable. Propaganda niesienia po-

mocy dla Europy przybrała w Stanach Zjednoczonych rozmiary bardzo szerokie. Nawet woźnica z Manhattan, John Horkin, pospieszył na apel Prezydenta Trumana i zabił swego konia, by go następnie przeznaczyć na befsztyki dla wygłodzonej Europy. "Niech żyje solidarność woźniców amerykańskich z europejskimi, ale niech swoje szkapę zachowają na czarną godzinę. Może nastaną jeszcze czarniejsze lata."

Z Tygodnia Na Tydzień

Pisze Błażej Przyłewa

dzeniem. Dokoła coś się zaczyna. Wszędzie coś wspaniałego. To jest dopiero Nowy Rok!

W taki właśnie majowy Sylwester można naprawdę zaczynać wszystko od nowa. — Wystarczy powiedzieć sobie na przykład: od wiosny przestaję się martwić, choćby potroli produkcję bomb atomowych. I wszystko dokoła zaczyna natychmiast pomagać. Bo humor w sercu i uśmiech na twarzy — roztęli się słońcu. A w styczniu na pewno niby z tego nie wyszło.

Krótko więc i wesoło: kto się chce pozbyć zmyślnego smutku i ponurej żaloby myśli — niechaj to robi z nadchodzącą wiosną.

Ewentualne podziękowania za wiosenne rady na optymistycznym, jeżeli oczywiście ktoś czyta te kolumny "z tygodnia na tydzień" — proszę nadsyłać bezpośrednio na adres Redakcji.

Wiwat wiosna! Wiwat uśmiech!!

GDY MOWA O KALENDARZU... pomówimy o czasie i "czasach". Nawet w dzisiejszych okropnych czasach zegarek z rosyjską nazwą to "czas".

Stare, dawne czasy minęły, zda się, bezpowrotnie i na świecie nastały nowe czasy — bez "czasów". Czasowi czerwoni czasemkier wnieśli te nowe czasy i pozabierali stare "czasy" (zegarki). Dlatego w tych nowych czasach powstało bardzo wiele tych "czasowych" kawałów o "czasach", ale mało kto wie, że w tych krajach, które miały "szczęście" gościć u siebie krasnoarmiejskich bojów zegarek stał się prawdziwą rzadkością. Brak "czasów" — to znak czasu!

W Europie Wschodniej i Środkowej prawi co drugi obywatel posiadał "czas"; obecnie po "oswobodzeniu" — jeden zegarek przypada na 500 ludzi, inaczej mówiąc, z "niezwykłymi" wojaczkami z Azji zawitymi nowe czasy w Europie, które w szybkim czasie zniosły stare "czasy". Nic więc dziwnego, że szczęśliwcy tamtych czasów, uwolnieni ze złotych, srebrnych, czy niklowych "czasów" narzekają na czasy proletariackiej

"szczęśliwości" i na czasy "dobrobytu klasowego. Oj czasy! "czasy"!!

Zdobycie przez bojca na okupacji zegarka jest jego największą ambicją, a posiadanie zegarka wprost największym szczęściem i bogactwem. Dlatego ludzie za żelazną kurtyną, nazywają sowieckich oswoźdźcieli "czasowymi".

W Warszawie nabierano hurtownie "wschodnich aliantów", sprzedając bardzo często puste kapsułki bez mechanizmu i to w zupełnie prosty i naiwny sposób:

— Chcesz kupić czas?
— Dawaj!
— Chodzi?

— Chodzi, posłuchaj... Tu warszawski cwaniak przytykał bojcowi do prawego ucha pusty zegarek, a przy lewym uchu począł szczerkać zębami.

— Chodzi jak parowóz! puska! idzie!... skokło chcesz?... — cieszy się bojce.

I już interes zrobiony i ułoty.

W Berlinie do zegarmistrza przychodził bojce z czerwonej armii. Trzyma w ręku budzik i powiada:

— Masz tutaj z niego jeden wielki czas i zrób mi z niego trzy małe.

Dlatego, że zegarmistrz nie był w stanie spełnić życzenia, dzielnego bojce zbił go na kwaśne jabłko i zabrał sobie kilka "czasów" od zegarmistrza na "pamiętnik" dobrych dlań czasów.

W pewnej sali koszarnej w Niemczech, zajmowanej przez 12 żołnierzy krasnej armii — wisiało 19 zegarów ściennych z kukułkami i bez, na półkach stało 45 budzików nastawionych co godzinę na dzwonienie, a każdy bojce nosił na obu rękach po 2 do 3 zegarków ręcznych, nie mówiąc o zegarkach przypiętych u nóg dla "pewności", bo bojce lubią się wzajemnie też "oswobodzić" od zegarków, czyli o "czasów" w wolnym czasie.

Nierazadko się zdarzało, że krasnoarmiejce zatrzymywali przechodnia i rozpięwszy przed nim swój mundur, wyśledził potężny budzik, wieszony na sznurku u szyi, pytając czas na jego "czasie". Otrzymałszy odpowiedź, szczeroko uśmiechnięty i zadowo-

lony, pakował "swój" budzik napowrót pod bluzy, i siedział dalej, aby po chwili znów zapisać o "czas" innego człowieka.

Nie jeden człowiek w starym Kraju wdycha więc:

— Co za czasy! Gdzie się podziały nasze dobre, stare czasy?...

Wogóle coś się nie zgadza z tym czasem w Polsce bo cofnięto go do tyłu o sto lat, na wzór azjatycko-sowiecki. Każdy "wolny i oswoźdźcony" z "czasów" obywatel, marzy o czasie zachodnim, krótko: o czasach, które przyjdą z "czasami".

Naprawdę pokrecone czasy i tyle!

W DZISIEJSZYCH CZASACH... bywa czasem źle i u nas. — Jesteśmy na szczęście "krajem wszelkich rekordów", ale i na nieszczęście bijemy cały świat także rekordem... rozwodów.

Ponad 25 tysięcy rozwodów rocznie w samym tylko Chicago z okolic, to jednak trochę... za dużo!

Wogóle powojenna strzałka na wykresach rozwodowych skoczyła do góry na całym świecie, i co gorzej — stale się wznosi. Statystyki, jak zwykle niepożyteczne, ale ciekawe — pokazują, że krajem największej "szczęśliwości" małżeńskości jest Kanada, gdzie na 161 małżeństw przypada tylko jedna sprawa rozwodowa; w Szwecji 33; w Norwegii 30; w Niemczech 24; we Francji 21; w Japonii 8, w Polsce 4; i wreszcie nasz kraj rekordów Ameryka, gdzie na 7 małżeństw rozwodzi się 1. Niepodzielny prym rozwodowy wiedeński naturalnie Hollywood, w którym to mieście weszło w światki małżeńskie 65 gwiazd i gwiazdeczek filmowych, a w tym samym roku rozwiodło się 55!

Dr. Edwin B. Glass, zawodowy doradca w sprawach małżeńskich i niestrudzony badacz kronik rozwodowych, zgromadził setki historyjek, opowiadań i anegdot, rzucających nieraz ciekawe światło na rzeczywiste powody mogące zakłócić szczęście małżeńskie.

Często starzy ludzie lubią z oburzeniem kiwać głową i pod nosem mruzczyć "za naszych czasów" tak nie było. Tyle pór powołanych opisywało się powaby "naszych wód-królowej — Wisły", że długo wahałem się przed tym świętokradztwem.

Poszedłem nawet nad brzeg rzeki, wsłuchałem się w szmer jej szarych fal, żeby natchnienie złapać — ale woda, uderzając pustymi butelkami po wodce, o piaszczyste wydmy, szepiała, ostrzegawczo:

— Daj spokój! Narwiesz się!

WIECH

HUMOR WARSZAWSKI...

Humorystyczne opowiadania Wiecha, pisane gwara uliczną Warszawy wzięte prosto z życia

Klient Na Lince

Tyle pór powołanych opisywało się powaby "naszych wód-królowej — Wisły", że długo wahałem się przed tym świętokradztwem.

Poszedłem nawet nad brzeg rzeki, wsłuchałem się w szmer jej szarych fal, żeby natchnienie złapać — ale woda, uderzając pustymi butelkami po wodce, o piaszczyste wydmy, szepiała, ostrzegawczo:

— Daj spokój! Narwiesz się!

Pomyślałem, że mądry żywioł ma rację i rezygnując ze stworzenia nowej perły prozy opisowej, po waskiej kładce siedziałem do szkoły pływania.

Tu powstają nowe talenty sportowe, tu się zdobywa zdolności zachowania w wodzie, jak na wygodnym tapczanie.

Ruch jest duży, bo każdy chce zdobyć trudną sztukę, bez posiadania której dziś ani marzyć o jeździe po Wiśle kajakiem.

Na pomostach stoja instruktorzy, dźbiejący na linkach początkujących mistrzów.

— Raaz! Dwaaa! Trzyyy! Łączenie nóg i rozrzut! Swobodnie... swobodnie.

— Co znaczy swobodnie! Jak ja mogę swobodnie, kiedy się mnie do nosa nalewa! Panie dyrektorze, panie dyrektorze, podciągaj pan troszkę linke w górę, bo się utopię i będiesz pan miał nieprzyjemność. Na co to pana? Uś! Znowu się napiłem, ja już więcej nie mogę... wyciągaj pan, wyciągaj.

— Ale tak nie można, proszę klienta. Nigdy się klient pływac nie nauczy. Proszę uskutecznić przepisowe ruchy. Raaz! Dwaaa! Trzyyy! Rozrzut w bok, tloczenie wody. Balans.

— Panie starszy, ja nie chcę toczyć się z wodą, ja nie chcę rozrzut, ja nie chcę balans, ja chcę odpocząć. Pan nie możesz żądać ode mnie być od razu zolta rybka, psiakrew! Już mnie pan wyjmuj. Róziuchna, o wiele pan mi natychmiast nie wyjmie, dzwoni do komisarjatu, co to jest, oo!

Jak klient żąda wyciąć trzeba wyciąć.

Żoładkuje się w wodzie jakiś pan uwiązany na lince, którego żona stoi na brzegu i z olimpijskim spokojem przygląda się zapasom męża z groźnym oddechem.

— Beniek, przypominam, że godzina kosztuje pięć złotych, w domu odpoczniesz, tu się pływaj! Niech pan nie wyjmuj!

— Róziuchna, to żona?! Polisa nie opłacona, jak się utopię, nie zobaczysz grosza pieniędzy. Uś, znowu wypilem szklankę wody.

— Ale żona i instruktor są nieublagani, pan Beniek pije wodę, parska jak lew morski, nurkuje i wypływa, wkońcu nie widząc nikąd ratunku, zaczyna robić balans, rozrzut i tloczenie.

I o dziwo, po chwili pływa już jak lekko uszkodzony krążownik.

Obok pruje fale brzuchem z powagą i dostojnie jakiś inny spóźniony rekordzista. Ten pije wodę z poświęceniem, bez słowa skargi, zdając sobie sprawę z ważności chwili.

Poza oficjalnymi uczelniami, rozśianiami wzdłuż wybrzeża, są jeszcze na dzikiej plaży improwizowane prywatne kursy pływania profesora Wątoraka.

Profesor Wątorak pobiera za lekcję tylko czterdziestkę z niebieską kartką, ale za to uczy metodą nowoczesną bez liniek i bosaków.

Tamże do wynajęcia opona samochodowa, zapewniająca w wodzie moc rozrywki i 100 proc. bezpieczeństwa.

Profesor Wątorak tak mówi o swym systemie nauczania:

— Żaden człowiek nie nauczy się pływać, aż się raz nie zacznie topić. To tyż ja bierę każdego jednego swojego ucznia za mordę i lu go od razu w najgłębszą wodę.

Raz pójdzie na dno, drugi, a za trzecim wypłynie. O wiele by długo się nie pokazywał, znakiem tego stracił przytomność. Wtedy się rozbieram, zdejmuję ma się rozumieć kapotę, pół-koszulek i kolnierzyk i jazda za niem. Znajde go zawsze pod wodą i wytaszcze na brzeg.

Raz miałem zdarzenie, że jednego ucznia znaleźć nie mogłem, ale to dlatego, że pod karpe bnie wlaży i już tam został, ale ten się nie-dicy, bo był sercowy.

Jak wyciągnę takiego, to go do góry nogami odwracam i trzęsę, w ten desę wachę z niego wypuszczam.

Jak już nie ma, robię mu sztuczne oddychanie i, chciań nie chciań, musi oczy otworzyć.

Wtedy ma się rozumieć, znowu go w wodę. I tak do trzech razy.

Żeby nie wiem jaka szmaja był, musi się nauczyć po jednej takiej lekcji.

— Może szanowny pan spróbuje? Z gwarancją?

Odrzuciłem jednak tę ponętą propozycję, ponieważ jestem sercowy.

HUMOR

DOBRY POMYSŁ

Sędzia: — Jesteście aresztowani za kradzież paru pierścionków brylantowych? Czy stać was na adwokata?

Podjeźrany: — No mógłbym mu dać jeden z tych pierścionków.

W KNAJPIE

— Ogróźnie tu dużo much i przeważają samce.

— A po czemże poznajesz, że to samce?

— A bo samieczi siedzą na łustrze, zaś samce obsiadły rozlane piwo.

FACHOWA ODPOWIEDZ

Nauczytel: — Ile mamy sezonów w roku?

Uczeń: — Dwa, panie profesorze — footballowy i narciarski.

kobiet rzeczywiście nie ma rzeczy niemożliwych! Jakże ułatwione życie mieli mężowie syjamscy! Panowało w ich kraju prawo, że gadatliwa żona mogła być po prostu... sprzedana. Rozwód obowiązywał tylko co do pierwszego małżeństwa.

Pewien prawnik — na przykład sławnemu Gallupowi — przeprowadził ankietę między 73-ma kobietami rozwódkami, zapytując je dokładnie w 5 lat po rozwodzie, czy są zadowolone z rozwodu. I tak: 41, czyli przeszło połowa rozwódek, załowała swę decyzję, 17 już zdążyło powrócić do porzuconych mężów, ale 15 było serdecznie zadowolonych z rozwodu. Nie ma więc tego złego, coby jednemu na gorzej, a drugiemu na lepsze nie wyszło.

Jeszcze inny adwokat z Atlanta, Georgia, wyszperał w nieodwołalnym dotąd prawie małżeńskim swego stanu, że wystarczającą podstawą prawną do zażądania rozwodu był fakt, że "mąż służył w siłach zbrojnych U.S.A."... Zastępcę, świat się kończy!

Sprawdziło się również stare, a więc mądre przysłowie: "nie graj z ogniem!" Bo oto sam autor tych kronik rozwodowych i fachowy doradca

"idealnych małżeństw" Dr. Edwin B. Glass, doczekał się chwili, kiedy do sądu wpłynęła skarga rozwodowa... jego własnej żony.

That's all na dzisiaj... z wiosenną radą UŚMIECHNIJ SIĘ!!

Wasz do przyszłej niedzieli...

Błażej Przyłewa

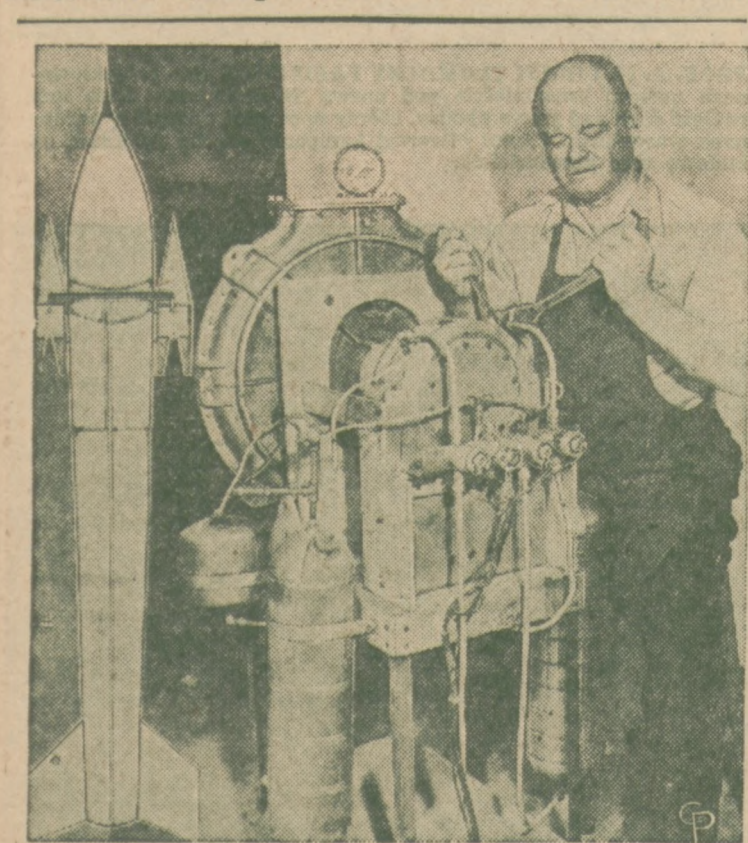
SMIECHNIJ SIĘ... przeżycia Czytelniku Dziennika i niniejszej niedzielnej kolumny, bo WIOSNA już na karku, z tutejszą mówiąc "just around the corner" i tylko, tylko patrzeć, jak zagra w starej krwi młodym życiem...

Kalendarzowo już się nawet faktycznie zaczęła. Zrodziła się o północy z 22—23 marca. A propos kalendarza — mała wiosenna dygresyjka.

Obowiązujący od dłuższego czasu kalendarz ma jedną zasadniczą wadę. Mam na myśli Nowy Rok. Wydaje mi się, że został umieszczony w całym niewłaściwym czasie i miejscu. Owszem, wierzę na słowo, że mu przybywa na barani skok. Ale tylko mu. Mnie to nic a nic nie obchodzi.

Przy obecnym Nowym Roku tak i tak do obiadu jest clement, potem trochę pomiga i znowu wieczór. A przytem znowu, że w palce chuchaj. Aż dziw, skąd naraz taki pomysł, żeby "najgorętszą" życzenia składać sobie w najzimniejszym dniu, albo żeby wszystkim swoje wady i nalożi zamierzać zlikwidować właśnie w połowie zimy.

Naprzekład, jak tu postanowić sobie od Nowego Roku



52-LETNI GENE MAYNOR pracuje przy kolosalnej rakielicie, którą zamierza wylecieć w przestrzeń z szybkością 1.400 mil na godzinę. Rakieta ta będzie posiadała rodzaj skrzydeł stabilizacyjnych, które umożliwią jej bezpieczne lądowanie. Rakieta ta będzie miała długość 28 stóp i będzie miała 3 stopy średnicy. Poza Maynora, który zdecydowany jest lecieć w tej rakielicie, będzie można pomieścić w niej różne instrumenta o wadze do 1.500 funtów.



TU POWSTANIE SIEDZIBA U. N. Ojciec pokazuje swej córce teren, gdzie powstanie nowa siedziba Zjednoczonych Narodów. Prezydent Truman w dniu 10-go kwietnia uławi pierwszy kamień węgielny.

Z Życia Towarzyskiego Polonii

Wystawa Mody w Sali Wonderland Ballroom w Niedzielę, 3-go Kwietnia

Rewię Mody Urządza Legion Młodych Polek

W niedzielę, 3-go kwietnia, o godzinie 3ej po południu, w sali Wonderland Ballroom, 2940 Milwaukee ave., odbędzie się wspaniała Rewia Mody, jaką urządza Legion Młodych Polek przy udziale kilku firm.

Zeszłoroczna Rewia Mody jaka odbyła się na wiosnę roku ubiegłego przyniosła do sali tyle publiczności, że z trudem przybyli mogli się pomieścić a wiele osób musiało odejść od kasy, ponieważ nie mogło dostać się na salę. To też Legion Młodych Polek zachęcony powodzeniem zeszłorocznej Rewii urządza rewie tę w tym roku w obszernych salach Wonderland Ballroom, które zapewne wypełnią się tłumami kobiet chcących zobaczyć co w tym roku będzie modne. Kobiety bowiem stale się interesują modą i chcą wiedzieć jakie kreacje mody przygotowane są na przyszły sezon. Interesują się one modą bez względu czy zamierzają kupować garderobę czy nie, ponieważ chcą przynajmniej wiedzieć, która z ich znajo-



LUCJAN KRZEMIŃSKI

mych przoduje w elegancji i modnym ubieraniu się. Rewia Mody zaspokoi ich ciekawość ponieważ nie tylko będą pokazywane stroje codzienne, wizytowe, wieczorowe i ślubne ale także futra damskie na różne okoliczności i do różnego użytku oraz kapelusze wiosenne i letnie. Ponadto doskonale zapowiadają się wystawy ubiorów dziecięcych, które tak rzadko są urządzone. Tutaj kobiety znajdą wszystko w czym ich dzieci względnie dzieci rodzin z którymi żyją w przyjaźni, wyglądałyby najlepiej i najładniej. Stają się one ekspertkami czy to kupując same stroje dziecięce czy też służąc poradą innym kobietom, które na wystawie nie będą.

Rewia urozmaicona będzie występami artystycznymi na które złożą się: śpiew p. Dredzon - Czubachowski, obdarzonej pięknym i miłym głosem, tańce w wykonaniu p. Lidzi Sawickiej - Brudzińskiej młodej talentowanej tancerki, występy p. Lucjana Krzemińskiego utalentowanego czołowego aktora scen polskich, szczerzy i znanego publiczności ze swoich występów w różnych sztukach w Ameryce. Ponadto wystąpi niezrównany komik radiowy p. Józef Wieszczyk filar "Lwowskiej Fali", który jakkolwiek niedawno przybył do Stanów Zjednoczonych, to jednak wstępnym bojem dał się poznać publiczności radiowej, która stara się słuchać jego audycji w każdą niedzielę. Ciekawsi poznali go z występów czy to na pikniku Kongresu Polonii w Parku Kozego czy to w Wieżownicy Stowarzyszenia Dobroczynności oraz licznych dobroczynnych imprezach w których zawsze chętnie bezinteresownie bierze udział.

A więc nie pominiemy sposobności zobaczenia ciekawej Rewii Mody i urozmaiconych występów artystycznych.

NOVAX

Proszek na Żołądek

1. od NIESTRAWNOŚCI
 2. od ZGAGI
 3. od KWAŚÓW
- Miejsce NOVAX zawsze pod ręką. Cena \$1.00
- APTEKA NOWAKA**
1820 S. Ashland Ave.
CHICAGO, ILL.

Koncert 10-Letniego Pianisty Donalda Tuczynskiego

Młodziutki pianista, gdyż zaledwie liczący 10 wiosen życia, Donald Tuczynski, wystąpi z pełnym programem, składającym się z samych utworów klasycznych 27 marca, o 8-jej wieczorem, w auditorium Harrison High School, u zbiegu 24-iej ul. Marshall blvd. Młodziutki Donald już występował na dużych salach w Detroit, Cleveland, Buffalo, Milwaukee, South Bend, gdzie znakomity muzyk wykrył niebywały talent, a publiczność miała sposobność podziwiać jego grę. Obecnie będzie debiutował w Chicago. Lekcje gry na fortepianie zaczął pobierać mając 3 latka. Ostatnio napisał kompozycję "Atomowa Bomba Fox Trot" i równocześnie przysposabia się do występu. Polonia chicagowska, która ocenia talent polski, napewno nie zawiedzie młodego artystę i przybędzie na koncert gremialnie.

Bilety na koncert Tuczynskiego, nabyć można w następujących miejscach: — Washington Photo Studio pnr. 1129 N. Milwaukee ave.; w składzie wedlin Szadziewicz, pnr. 8034 W. Cermak Rd.

Zabawa Na Pomoc Osieroconych Dzieci

Grono Przyjaciół składające się z wybitnych osobistości w życiu polonijnym, urządza zabawę towarzyską w niedzielę, dnia 3go kwietnia, w dolnej sali Atlas, pnr. 1436 W. Cortez ul. początek o godzinie 2-jej po południu.

Dochód z zabawy zostanie przeznaczony na pomoc osieroconym dzieciom które potrzebują pomocy lekarskiej. Wiele czynna w tym komitecie jest prezesa Wydz. Kob. Okr. 13-go Z.N.P. p. Anna Zdunek, która zapewnia, że komitet stara się o wiele pięknych i cennych nagród i uprasza wszystkich przyjaciół i sympatyków o liczne przybycie i poparcie.

Zabawa Towarzyska Tow. Giewont Gr. 2200 Z. N. P.

W niedzielę, 3go kwietnia, odbędzie się bardzo interesująca zabawa towarzyska Tow. Giewont, w pięknej sali Ironside, 1245 N. Washtenaw ul. Początek o godz. 2ej po południu. Bilety można wcześniej nabyć od członków towarzystwa lub też przy kasie w dzień zabawy. Komitet na czele z przewodniczącą p. Emilią Łukaszką przygotowuje piękne nagrody dla uczestników zabawy, tak, że każda i każdy wyjdzie z zabawy Tow. Giewont z pięknym prezentem. Zarezerwujcie więc niedzielę, 3go kwietnia, na zabawę Tow. Giewont, gdzie doskonale się zabawiacie w gronie przyjaciół i znajomych. — Komitet.

PRZEBIEG POGODY

Wczoraj najcieplej było o godzinie 3-jej po południu, 58 stopni, najchłodniej zaś o północy, 48 stopni.

Wschód słońca o godzinie 5:45, zachód „o „godz. 6:10; księżyc wschodzi jutro o godz. 5:13 nad ranem.

PRZEWODNIK

zaprowadza do odnalezienia potrzebnych rzeczy i odszukiwania pożytecznych ludzi do pracy. Zasięgniecie pożytecznych informacji. Numer wysłany darmo. Stasia Mastalerz, 177 Fourth St., Troy, New York.

Już Jutro Odczyt o Paderewskim

Chóry Okręgu 1-go Zw. Śpiew. Polskich, urządzają po posiedzeniu plenarnym odczyt o znakomitych muzykach i kompozytorach polskich, połączone z odpowiednimi programami wokalnymi.



Ignacy J. Paderewski

W tę niedzielę, dn. 27-go marca urządza odczyt Chór Filharmonia, Nr. 20 Zw. Śpiew. Pol. Będzie wygłoszona sylwetka biograficzna o Paderewskim. Impreza odbędzie się w Muzeum Narodowym Polskim w gmachu Zjednoczenia PRK, przy Milwaukee ave. i Augusta blvd., początek o godz. 3:30 po poł., zaraz po posiedzeniu, które rozpocznie się o godz. 2-jej po południu w sali Eckhardt, przy Noble i Chicago ave.

Odczyt urządzą jest w sali Muzeum dlatego, gdyż są tam wszystkie pamiątki po Mistrz Paderewskim. Wszyscy śpiewacy proszeni są do licznego współudziału jak również wszyscy Polacy. Wstęp wolny.

Dr. Bronisław J. Mix w Nowym Budynku



DR. BRONISŁAW J. MIX

Jeden z naszych dzielnych lekarzy Dr. Bronisław J. Mix przeprowadził swoje biuro z pnr. 1200 N. Ashland Ave. do nowego i najbardziej nowoczesnego urządzonego, w nowym własnym budynku pnr. 1235 N. Ashland Ave.

Biuro to zostało poświęcone i pobogatszone przez ks. Jana Mix, generała Zgromadzenia księży Zmartwychwstańców. Ks. Generał Jan Mix jest kuzynem doktora Bronisława J. Mix.

Dr. Bronisław J. Mix jest jednym z naszych polsko - amerykańskich lekarzy, którzy bardzo żywy udział biorą w naszym życiu i wszelkich poczynaniach Polonii Amerykańskiej. Sprawy nasze zawsze popiera z całego serca nie tylko moralnie lecz także materialnie hojnie i szczerze. Jest on członkiem niemal wszystkich polskich organizacji, a także Z.N.P., jakoteż organizacji zawodowych lekarskich. Jako lekarz cieszy się wielkim szacunkiem i poważaniem tak wśród naszych, jak i narodowości nie polskiego pochodzenia.

Dr. Bronisława Jan Mix w swoim nowym budynku 1235 N. Ashland ave., przy Milwaukee ave., zaprowadził 24-godzinne obsługa w nagłym wypadku, tak w swym biurze, jak i do domu pacjentów. Jest to nowość w praktyce lekarskiej, bo — o ile wiemy — żaden licencjonowany lekarz w Chicago nie ma na zawołanie licencjonowanego lekarza, technika do X-Ray i radiografii w dzień i w nocy, o każdym czasie.

W biurze swym dr. Mix zainstallował nowoczesne urządzenie do prześwietlania promieniami X, basic metalodators, electrocardiographs i laboratorium, oraz inne urządzenia, do przeprowadzania kompletnej egzaminacji, diagnozy i zabiegów.

W pracy tej pomagają doktorom Mix jego żona, dr. Gertruda O. McDonald, oraz doktorzy Alfred V. Oldenburg i Leslie S. Lowenthal, jak również pełny sztab pomocniczy.

Adam Koza Stał się Właścicielem Bill's Tuxedo Rental Shop

Augustyn Koza, jeden z naszych energicznych rodaków, który wychował się w Polsce, gdzie przybył z rodzicami, jako dziecko przed rozpoczęciem wojny powrócił do Stanów Zjedn. Tu dał się poznać, biorąc udział we wielu poczynaniach naszej Polonii, szczególnie interesując się sportem, gdzie organizuje wraz z innymi polski sportowy Klub Olimpia, a obecnie "Polish American Athletic Club". Powołany do armii amerykańskiej służył dzielnie, biorąc udział we wielu bitwach na zachodnim froncie.

Jak wiele weteranów tak i on, po służbie wojskowej zabrał się do interesu. Obecnie stał się właścicielem Bill's Tuxedo Rental Shop, 1155 Milwaukee ave. na 2-gim piętrze.

Dłatego naszemu młodemu i ambitnemu rodakowi należy pogratulować nowego interesu i życzyć jak najlepszego powodzenia i rozwoju.

Zabawa Towarzyska Stowarzyszenia Dobroczynności 27-go Kwietnia

We środę, dnia 27-go kwietnia w sali św. Trójcy odbędzie się doroczna zabawa towarzyska jaką urządza Stowarzyszenie Dobroczynności przy Z. N. P. Początek zabawy o godzinie 7-jej wieczorem.

Komitet na czele z p. Anną Zdunek zabiega ażeby na zabawę tę dostarczyć jak najwięcej cennych nagród i zapowiada że każdy kto przybędzie na tą zabawę ubawi się w bardzo miłym i dobranym gronie. Prezeska Stow. Dobroczynności p. Franciszka Dymek zapewnia, że bilety zostały wysłane do wszystkich Grup i Gmin w Chicago i uprasza Brac Związkową o zakupno takich, gdyż dochód idzie na fundusz sierot i wysiedleńców polskich. Cel zabawy w całości zasługuje na poparcie, więc spodziewamy się że Brac Związkowa jak zawsze poprze tą zabawę i przez zakupno biletów oraz liczne przybycie zapewni powodzenie zabawie towarzyskiej w dniu 27go kwietnia.

J. E. Kardynał Stritch Poświęci Dom Nauczycieli Na Trójkowie

Ks. Kazimierz Sztuczko, CSC, proboszcz parafii św. Trójcy, wyśrobował zaproszenie do wszystkich członków parafii na uroczystą dedykację nowego Domu Nauczycieli Wyższej Szkoły św. Trójcy, pobudowanego tuż na południe od plebanii św. Trójcy przy ul. Noble.

Ceremonie dedykacyjne odbędą się w niedzielę, 24-go kwietnia, o godzinie 3-jej po południu z udziałem Jego Eminencji Kardynała Samuela A. Stritcha, Arcybiskupa chicagowskiego, który poświęci nowy budynek. Po nabożeństwie w kościele św. Trójcy i poświęceniu gmachu publiczność będzie mogła zwiedzić całe wnętrze.

Roczne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej odbędzie się jutro, w niedzielę, 27-go marca, o godz. 3:30 po południu. Prezes Wojciech J. Danisch prosi o przybycie wszystkich przedstawicieli towarzystwa i organizacji. Towarzystwo istnieje już 37 lat i głównym jego celem jest pomaganie biednym młodzieży w zdobywaniu wyższego wykształcenia.

W obecnym okresie postnym każdy z wiernych stara się wypełnić swoje obowiązki religijne i zastosować się do przepisów i nauk Kościoła. Dla dogodności parafian spowiedź na Trójkowie będzie słuchana codziennie podczas nabożeństw rannych oraz w soboty od 3-jej po południu i od 7-mej wieczorem.

Dziś przed południem odbył się z kościoła św. Trójcy na cmentarz św. Wojciecha pogrzeb śp. Franciszka Mroczek, która zmarła 23 marca w podeszłym wieku. Zmarła zamieszkiwała pod nr. 1505 W. Augusta blvd. — Również dziś rano pochowano śp. Józefa K. Bujnowskiego, który zmarł 23 marca, w średnim wieku.

Jutro o godz. 1:30 po południu odbędzie się posiedzenie Tow. Matki Moskij Szkaplernej. — Również jutro zebranie, o godz. 3:30 po południu, Tow. Członków Kościoła p. o. św. Heleny.

W rocznym sprawozdaniu parafialnym zakradła się pomyłka drukarska w wykazie ofiar imiennych. Poprawnie powinno być, że Anna Gawlik złożyła \$17, Dr. Stanisław Świątkowski \$55, Siuba Lee \$3 i Aniela Moskwińska \$5.

Wicezorek Komitetów Parafialnych odbędzie się jutro, w niedzielę, o godz. 5:30 wieczorem w Kafeterii św. Trójcy.

Doroczna zbiórka na Fundusz Biskupa, z którego plynie pomoc dla biednych w Polsce i w innych krajach, odbędzie się jutro przy kościele. Datki można składać do specjalnych kopert, na ten cel przeznaczonych.

Liczba zmarłych w ostatnich latach członków Stow. Adwokatów Polskich w Chicago przedstawia się już poważnie. Widnieja na niej znane szeroko nazwiska: — Stefan Adamowski, Edward Dankowski, Henryk Dankowski, Maksymilian Drezmal, Franciszek Grzeszkowiak, Zefiryn Kadow, Wincenty Kozłowski, Franciszek Kroll, Andrzej Kucharski, Józef Lisack, Franciszek Mach, Ludwik Pinderski, Stanisław Walkowiak i Wawrzyniec Zygmunt. — Każdy z nich zasłużył sobie na miłą pamięć wśród żyjących adwokatów i całej Polonii, której za życia służył wiernie i uczciwie: Ich czyny same się chwały i na długi szereg lat będą pamiętne i przykładać dla młodszych pokoleń.

Zapisujecie działkę waszą do Wydziału Małoletniego Z. N. P.

Dr. A. WARCHAŁOWSKI OPTOMETRYSTA

Egzaminacja Oczu, Dopasowanie Okularów Szkiełka Szlifowane na Miejsco

1608 Milwaukee Ave. PIERWSZY POLSKI North West Tower
TELEFON BRUNSWICK 8-6640 ZAKŁAD OPTYCZNY Bldg. 2gie Piętro
W środy i Niedziele tylko za przednim umówieniem

Dr. W. Sowiński Optometrysta

Gruntowna Egzaminacja Oczu i Dobry Okulary na Wszelkie Wady Wzroku

1558 West Division Ulica
Róg Damen Ave. Godziny od 10ej rano do 8:30 wieczór
W środy, Niedziele i święta Biuro Zamknięte.

W. Stapińska Śpiewa w "Rigoletto"



Wanda Stapińska

Młodziutka i sympatyczna Wanda Stapińska, która dała się poznać szerszej publiczności występując w głównej roli żeńskiej w operze "La Traviata" przed kilku miesiącami, śpiewać będzie główną rolę "Gildy" w operze "Rigoletto" w niedzielę, 3go kwietnia.

Panna Stapińska posiada miły i dźwięczny głos liryczny sopran, i zaczyna się wybić w świecie muzycznym zdobywając dla siebie wszędzie poklask i uznanie. Młoda artystka znana jest w kołach młodzieży związkowej wśród której jest bardzo czynna, jak również czynna jest w pracy organizacyjnej i narodowej.

Bilety na operę Rigoletto można nabyć w restauracji Lenarda pnr. 1307 Milwaukee ave. lub też można dzwonić wprost do panny Stapińskiej, nr. tel. MUlberry 5-3897.

Polonia powinna poprzeć operę Rigoletto i dać tym zachęcie młodej artystce w dalszej jej karierze. W roli księcia Mantua wystąpi John Scott Stamford, który śpiewał rolę Jontka w operze "Halka."



Red. Tadeusz Stapiński

Odczyt z całą pewnością będzie ciekawy, pouczający, i do pewnego stopnia podniecający, gdyż red. Stapiński w analizach dzieł narodu polskiego nie bawi się w dyplomatyczne "obwijania w bawełnę", lecz stwierdza ostrą i szczerą prawdę.

Dotychczasowe odczyty red. Stapińskiego cieszyły się nadzwyczajnym powodzeniem i wykazały, że jest on świetnym prelegentem.

Msza Św. Za Dusze Zmarłych Adwokatów Polskich

Jutro w niedzielę, 27go marca, o godz. 12 w południe, odprawiona będzie w kościele św. Stanisława Kostki, przy zbiegu ulic Noble i Evergreen, Msza św. za zmarłych w ostatnich latach członków Stowarzyszenia Adwokatów Polskich.

Kapela Wyższej Szkoły św. Trójcy daje koncert w niedzielę, 3-go kwietnia, o godzinie 8-mej wieczorem w Auditorium Wyższej Szkoły.

Nie Czekajcie — Jutro Może Być Zapóźno!

Jeśli chcecie zabezpieczyć od ognia dom, meble, samochód lub cokolwiek zaasekurować, prosimy przyjąć do naszego biura. — Nie obawiajcie się. Zgłoszenie się do jednego z naszych agentów lub maklerów lub telefonujecie do naszego biura pod adres najbliższego przedstawiciela

"Jesteśmy Członkami Klasy Pierwszej Chicago Board of Underwriters"

O'MALLEY & McKAY, Inc.

GENERALNI AGENCI

American Automobile Insurance Co.
Columbia Insurance Company
Lumbermen's Insurance Company
Massachusetts Fire & Marine Ins. Co.
Massachusetts Bonding & Ins. Co.
Michigan Fire & Marine Ins. Co.
Pearl Assurance Company
Universal Insurance Co.

222 W. ADAMS UL.
Pokój 1043
Telefon CENTRAL 6-5208
CHICAGO

Na Szybka, Dowiedziona Przyjemna



to przez czas wypróbowane rozkładające i pobudzające funkcje żołądka tonikowa lekarstwo. Zawiera 18 Natury własnych leczniczych korzeni, ziół i roślin. Używajcie jak wskazano. Delikatnie i łatwo Gomozo makłania powolne kaski do pracy i pomaga do usmienia zaspachajęcej azyjty materji; pomaga wypędzić gazy z żołądka, daje żołądkowi to przyjemne uczucie ciepła. Będzie mądrą na szybko przyjemną, dowiedzioną ulgę na cierpienia z żołądka — kupcie Gomozo dzisiaj w waszym sąsiedztwie lub wyliczcie po

Specjalną "Zapoznanową" Ofertę 11 unc. butelka za tylko \$1.00 wysłana opłaconą pocztą do waszych drzwi.

Wyliczcie Tej "Specjalnej Oferty" Kupon — TERAZ

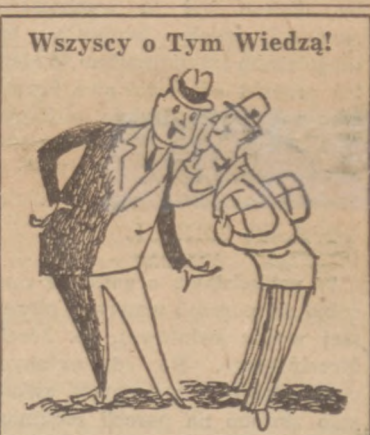
□ Załączony jest \$1.00. Wyliczcie opłaconą pocztą zwykłą 11 unc. butelkę GOMOZO.
□ Wyliczcie C.O.D. (kosztu dodane)

Nazwisko _____
Adres _____
Pocztą _____

DR. PETER FAHRNEY & SONS CO.
Dept. 607-3741
2301 Washington Blvd., Chicago 12, Ill.
238 Stanley St., Winnipeg, Man., Can.

trafny obserwator i wnikliwym badaczem wszelkich zagadnień. Odczyt o polskich grzechach z pewnością przyniesie wiele korzyści każdemu słuchaczowi, dlatego też w niedzielę w P. U. L. niktogo nie powinno zabraknąć.

Początek odczytu o godz. 3-jej po południu. Sala odczytowa pnr. 1838 W. Division St. Wstęp wolny. — Paweł P. Miczo, sekret.



Ze wiele popularnych wódek mają teraz mieszanki tylko po 3 lub 4 lata stare.

THREE FEATHERS

jeszcze zawsze używa 5, 6, 7-letnich do blendowania z wyborowym naturalnym alkoholem zbożowym



Rzućcie "drugie spojrzenie" zawsze na tylną etykietę. Starsze wódki w Three Feathers nadają jej lepszy smak — więc za wasze pieniądze!

\$390 \$125 \$245
% kw. % pt. Pl.

Wyborna Blendowana Wódka 86 proof. Podstawowe wódki w tym produkcie są pięć lat stare lub starsze. 35% podstawowych wódek, 65% neutralnego zbożowego alkoholu. 12% wódki 5 lat starej; 20% wódki 5 lat starej; 3% wódki 7 lat starej. Three Feathers Distributors, Inc., New York, N. Y.

Lekcja Chóru Młodzieżowego Z.N.P. w Niedzielę



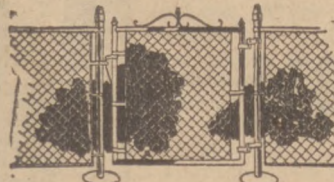
Lekcje Chóru Młodzieżowego Z.N.P., zorganizowanego staraniem Wydziału Kobiet Okr. 13 Z.N.P., odbywają się każdej niedzieli w sali Parku Polskiego, przy Noble i Blackhawk ul. punktualnie o godzinie 2:30 po południu. Wejście od Blackhawk ulicy.

Członkowie i członkinie Chóru proszeni są o liczne i punktualne przybycie. Młodzież starsza, która jeszcze nie należy do Chóru może wstąpić w jego szeregi na niedzielnej lekcji.

Członkowie Chóru nie ponoszą żadnych kosztów, nie opłacają żadnych podatków. Młodzież powinna skorzystać z świetnej okazji i jeszcze w tą niedzielę wstąpić w szeregi Chóru Młodzieżowego Z.N.P.

MOŻEMY WAM POSTAWIĆ PŁOT

Żelazcowy
Żelazne
Siatkawy
Drewniany



Nowoczesne urządzenia umożliwiają stawianie płotów nawet w miejscach zimowych. Skorzystajcie ze zastoi, a otrzymacie natychmiastową obsługę.

FLYNN FENCE & SUPPLY CO.
1427 Augusta Blvd.
ARmitage 6-4206
Na spłaty do trzech lat
Załadajcie DARMO obliczeń



FOR DELICIOUS HAMS

ŻĄDAJCIE NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE SZYNKI I KIELBASY

KRAKOWSKIEJ lub WARSZAWSKIEJ POLSKIEJ FIRMY "CORNELL"

SZYNKA-CORNELL
W PUSZKACH, BEZ KOŚCI — O WYBORNYM SMAKU, MAJĄCA WSZELKIE ZALETY DAWNEJ POLSKIEJ SZYNKI

POLSKA KIELBASA
Krakowska i Warszawska wyrabiane z najlepszych i świeżych gatunków mięsa. Przyrządzane na sposób starokrajski, niezrównane w smaku.

ŻĄDAJCIE u waszego grosernika lub w składzie mięsa

"CORNELL" Szynki lub Kielbasy
CORNELL PROVISION CO.
1411 W. CHICAGO AVE. HAYmarket 1-8600

Nowiny z Parafii Św. Jana Bożego

Jutro, w niedzielę, podczas każdej mszy św. po zwykłej kolekcji będzie zbierana kolektka roczna na fundusz Biskupów dla biednych ofiar tej wojny. Niech każdy swą ofiarnością dopomoże na ten godny poparcia cel dobroczynny.

Siostry z Ochronki Anioła Stróża wraz z towarzystwem pomocniczym pod wezwaniem Matki Boskiej Anielskiej są wdzięczne tym wszystkim, którzy wzięli czynny udział w zabawie towarzyskiej zeszłej niedzieli. Cały dochód jest obrócony na nową kaplicę, która już prawie jest na wykończeniu i znajduje się na pierwszym piętrze.

Zeszłej niedzieli udzielono sakramentu Chrztu św. następującym niemowlętom: Daniel Michał, synek pp. Daniela i Genowefy Ściągalskich, chrzestni rodzice p. Edward Kozłowski z p. Heleną Wegner; Joanna, córka p. Leona i Joanny Milewskich, chrzestni rodzice p. Wilhelm Siuda z p. Heleną Miles. Ucieszeni rodzice wyprawili sute chrzcin swym pociechom nowonarodzonym.

Pp. Michał i Stanisława Bodek, 5340 S. Justine ul., ubiegłej niedzieli urządzili w swej rezydencji życzynę swęj córki, panny Ireny, z weteranem Władysławem Wrona, synem pp. Andrzeja i Antoniny Wrona, 5310 S. Justine ul., którzy cztery lata spędzili w siłach zbrojnych Wujka Sama, z czego trzy lata na Pacyfiku. Po smacznej kolacji w ścisłym kółku rodzinnym, goście bawili się do późna wieczór. Młoda para ślubować będzie w sobotę, 13-go sierpnia, po południu o 2-giej. Pięknym brylantem jest ozdobił panny Ireny.

W niedzielę, 1-go czerwca, o godzinie 10:30 odprowadzi swe prymice ks. diakon Stanisław Różek, syn pp. Jana i Julii Różek, 3928 N. Spaulding ave. Młody diakon otrzyma święcenia kapłańskie dn. 8-go czerwca w Washington, D. C., gdzie obecnie kończy swe studia w Uniwersytecie Katolickim. Rodzice przyszłego kapłana od kilku lat opuścili Janowo, jednakowoż ks. diakon był tu wychowany, skończył szkołę Janowską, był długoletnim ministrantem, dlatego też pragnął odprowadzić swe prymice na Janowie. Będzie on kapłanem-zakonnikiem, gdyż wstąpił do Zgromadzenia św. Krzyża, których siedziba znajduje się w Notre Dame, Ind.

W poniedziałek o godz. 10 rano odbył się pogrzeb weterana pierwszej wojny światowej, śp. Józefa Mrozińskiego. Po odprawionych ceremoniach liturgicznych zwłoki jego złożono na parceli rodzinnej

na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Niewiasty Różańcowe zbiorą się na miesięczne posiedzenie jutro, w niedzielę, po południu w sali parafialnej o godz. 1-szej.

W czwartek rano, o godz. 10-ej, odbył się pogrzeb śp. Anny Przystup. Po odprawionych ceremoniach liturgicznych, zwłoki złożono na parceli rodzinnej na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego. Zmarła należała do różnych towarzystw i była długoletnią parafianką.

Osada Nr. 19 ZPRK będzie miała miesięczne posiedzenie w sali parafialnej, o godz. 2-giej po południu.

Dziś, w sobotę, o godz. 9-iej rano odbył się pogrzeb śp. Andrzeja Dembosza. Po odprawionych ceremoniach liturgicznych zwłoki złożono na parceli rodzinnej na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

Jutro, w poniedziałek, o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się w sali parafialnej miesięczne posiedzenie Tow. Foresterów, Dwór Serca Marii.

Dziś w sobotę, o godz. 10 rano, odbył się pogrzeb śp. Józefa Gal. Po odprawionych ceremoniach liturgicznych zwłoki złożono na parceli rodzinnej na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

W przyszły czwartek, jako przed pierwszym piątkiem miesiąca, miejscowi księża śluchać będą spowiedzi św. po południu o godzinie 3-ciej i wieczorem o godz. 7-mej. Zaś w piątek msze św. będą odprawione — pierwsza o godz. 6-tej, potem następne o 6:30 i 7-ej, a ostatnia z błogosławieństwem Najśw. Sakramentu. Wieczorem nabożeństwo do Serca Pana Jezusa, połączone z Drogą Krzyżową o godz. 7:30.

W uroczystość św. Józefa, zeszłej soboty wieczorem, w sali Ryckiej Kolumba przy 52-giej i So. Justine, grono przyjaciół panny Eweliny Skudlarek, córki pp. Stefana i Marii Skudlarek, 5722 So. Racine ave., urządziło jej miłą niespodziankę przedślubną. Około 200 osób wzięło udział w tej zabawie. Po smacznej kolacji, którą przygotowała mamusia panny Eweliny przy pomocy siostr, goście bawili się przy dźwiękach muzyki do późna wieczór. Przy tej okazji pięknymi i pożytecznymi podarkami obdarzono pannę Ewelinę, która wychodzi za mąż za weterana Rudolfa Miska, który cztery lata

Podróż Aeroplanem Do Polski i z Powrotem Jest Tańsza

Tak nas powiadomiam p. Bolesław Zaleski z największego Polskiego Biura Centralnego, 5129 S. Ashland ave. Podróż trwa około 20 godzin pomiędzy Nowym Yorkiem a Warszawą. Pragnąc mieć przedkąt i wygodną podróż aeroplanem lub okrętem raczą się zgłosić do p. Zaleskiego po szczegółowe informacje. (R.M.)

spędził w armii Wujka Sama, z czego trzy w Europie. Brał udział w poważnych bitwach. Za swą bohaterką walkę udekorowany został krzyżem przez Francję a rząd Wujka Sama również odznaczył go medalami. Ślub młodej pary odbędzie się w niedzielę, 8-go maja, o godz. 1:30 po południu.

Panna Florentyna Warchol, córka Józefa i Heleny Warchol, 5044 S. Ada ul., wyjechała na dwu tygodniowe wakacje w sobotę, do uroczego Sun-Valley, Idaho, słynnego miejsca sportowego, znanego jako Amerykańska Szwajcaria.

Rodzina starszuszka p. Kaz. Nowakowskiego, 5139 S. Loomis ul., uczciła go miłą niespodzianką zeszłej niedzieli w jego rezydencji z okazji urodzin. Syn solenizanta ks. Edw. Nowakowski z parafii Niepokalanego Poczęcia w Manitowac, Wic., specjalnie przyjechał na tę uroczystość. Po smacznej kolacji do późna wieczór spędzono czas na pogawędce. Najstarszy syn Dr. Kaz. Nowakowski jest lekarzem w szpitalu umysłowo-chorych w Elgin, Ill. M.D. Ks. Nowakowski po spędzeniu kilka dni zeszłego wtorku wyjechał z powrotem do swych zajęć kapłańskich w Manitowac, Wis.

Fryzjer Wład. Bachorz, weteran tej wojny porzuca stan kawalerski, gdyż zaręczył się z p. Bronisławą Cudziło. Ślub młodej pary odbędzie się dnia 12 czerwca, w niedzielę po południu o godz. 3:30.

Panna Genowefa Ostrowska, córka pp. Dominika i Ewy Ostrowskich 5024 S. Elizabeth ul., zaręczyła się z p. Walentym Chmą z Kazimierzowa. Ślub młodej pary odbędzie się w sobotę z rana, podczas mszy św. o godz. 10ej, dnia 18go czerwca. Pięknym brylant ozdabia paluszek Gieni.

QUICK SERVICE ON

PIERWSZE MORGECE

NA 1-2-3-4 MIESZKAN. BUDYNKI W CHICAGO I OKOLICY

LATWE MIESIĘCZNE SPŁATY

PEOPLES FEDERAL SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION

1700 West 21st Street

CANAL 6-5465

Dr. P. J. ORZYNSKI — LEKARZ CHIRURG

1033 W. CHICAGO AVE. Tel. HAYmarket 1-6041

Bliisko Milwaukee Ave. i Ogden Avenue

Godziny: od 2-iej do 4-iej, od 7-iej do 9-iej wiecz. prócz środy, Niedzieli i świąt

DR. K. KOTLARZ BYŁY LEKARZ KLINIKI WIEDENSKIEJ

ORDYNUJE W CHOROBYCH WEWNĘTRZNYCH, CHOROBYCH SKÓRNYCH, MOCZOWYCH I KOBIĘCYCH

1176 MILWAUKEE AVE., Przy DIVISION ULICY

Godziny biurowe: od 2-4 i 6-8:30

Telefon Biura: HUMBoldt 6-5555 Rezydencji: Virginia 7-2782

Dr. Romuald O. Ostrowski SPECJALNOŚĆ CHOROBY WEWNĘTRZNE

Godziny Biurowe od 2-iej do 4-iej i od 7-iej do 8-iej wieczorem Oprócz niedziel.

W środy od 10-iej rano do 12-iej w poł.

5434 Hohman Ave. Hammond, Indiana Telefon HAMmond 455

Dr. J. ZAREMBA — NARODOWA LECZNICA

1922 W. Division St. (pom. Ashland i Damen) HUMBoldt 6-1757

Wszelkie Choroby Ostre, Zastarzałe, Złota, Nerek, Reumatyzmu, Otwarte Rany na Nogach, itp.—Godz. 10-12, 2-4 i 6-8 wiecz. Niedziela za umówieniem.

Dr. F. SADOWSKI — Lekarz-Chirurg-Akuszer

5257 Fullerton Ave., róg Lockwood (nad apteką)

Ofis: BErkshire 7-6176, albo KEddie 3-2868. Rez.: MErimac 7-8719

Godziny: od 10ej do 11ej rano—2ga do 4ej—7ma do 9ej wieczorem

OSZCZĘDZAJCIE

—choć nie dużo, ale regularnie, a wnet się spełnia wasze marzenia przyszłości.

BIEŻĄCA RATA 3%

Jesteśmy dumni z naszego rekordu bezpieczeństwa i zysków Dla naszych inwestorów.

Zaasekurowana Ochrona Waszych Oszczędności ZASOBY PRZESZŁO \$3,500,000.00

RIDGELAND SAVINGS & LOAN ASSOCIATION

6725 W. CERMAK RD. Stanley 9088



Nauczyciel Zmarł Nagle Przed Przedstawieniem

Ramsay Duff, lat 44, 1482 Asbury ave., Winnetka, nauczyciel muzyki od 18 lat w North Shore szkole na przedmieściu, nagle zasnął i zmarł na udar serca w sali gimnastycznej szkoły.

P. Duff wyzionął ducha za sceną na 15 minut przed rozpoczęciem opery studenckiej Gilberta i Sullivan'a, którą miał kierować.

Pozostawił wdowę, Annis, syna, Steven i córkę Deirdre.

Firma Godna Poparcia

Prowadząca pod adresem 1633 N. Halsted Street, skład przyborów elektrycznych firma Hudson Home Supplies, ogłaszająca się w Dzien. Związkowym, zasługuje na pełne poparcie czytelników. W oknach i składzie tej firmy możecie zobaczyć najroznorodniejsze przybory elektryczne dla domu, jak maszyny do prania, refrigeratory, roasters, toasters, żelazka do prasowania oraz maszyny do prasowania, aparaty radiowe i telewizyjne, ogrzewacze elektryczne i wszelkie artykuły domowe. Obsługa jest grzeczna i sprzedawcy gotowi wszystko pokazać i dokładnie objaśnić.

Za pośrednictwem tej firmy byłaby urządzona "Szkoła Gotowania", prowadzona w dniach 9, 10 i 11 marca, w szkole św. Trójcy, pnr. 1125 N. Cleaver ul. Wszystkie pannie obecne na tych lekacjach, skorzystały z nagród, przyborów elektrycznych za \$500.

Do Koleżanek Korp. Pom. Okr. 1 SWAP.

Uprasza się koleżanki Korpusów Pomocniczych Okr. 1go SWAP, aby przybyły w niedzielę, dnia 27 marca, o godz. 7:30 wieczorem do kaplicy pogrzebowego Kowaczka, 3630 W. George ul., dla oddania ostatek przysługi zmarłej koleżance, śp. Helenie Pesiat, długoletniej dyrektorce Korp. Pom. — Zarząd.

Poszukiwanie

Franciszek Miller i jego żona, poszukiwani są przez siostrzeniec pami Miller, Wandę Zawadzka, z domu Grabowską. Pisać na adres: Wanda Zawadzka, 5 Gillespie ave, Toronto, Ont.

Paweł Ziemia, poszukiwany przez Katarzynę Ziembę, Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Bracka 13, Poland.



DR. BRONISŁAW J. MIX

ZAWIADOMIENIE

Uprzejmie Zawiadamiam Wszystkich Moich Pacjentów, Przyjaciół i Całą Polonię, Że Obecnie Przeprowadziłem Swoje Biuro z pnr. 1200 N. Ashland Ave. Do Nowego i Nowocześnie Urządzonego Budynku

pn. 1235 No. Ashland Ave.

Gdzie Biuro Jest Otwarte w Normalnych Godzinach Urzędowych. — Najnowsze Maszyny, Aparaty i Wyposażenia Jakich Dziś Wiedza Lekarska Potrzebuje i Stosuje w Zakresie X-Ray, Basic Metodolators, Electro-Kardiografii Oraz Wiele Innych, Które Są Stosowane Przy Badaniu i Leczeniu.

DR. BRONISŁAW J. MIX

i ASYSTENCI

1235 No. Ashland Ave.

Telefon EVerglade 4-4411

SCOTT'S SZKOLE GOTOWANIA ELEKTRYCZNOŚCIĄ

odbywającej się

w Sali Parafialnej Św. Barbary

2830 S. QUINN STREET

29-go Marca, o godzinie 8-iej wieczór
30-go Marca o 2-iej popoł i o 8-iej wieczór
31-go Marca o 2-iej popoł. i o 8-iej wieczór

Wstęp 17c Plus Podatek 3c, Razem 20c

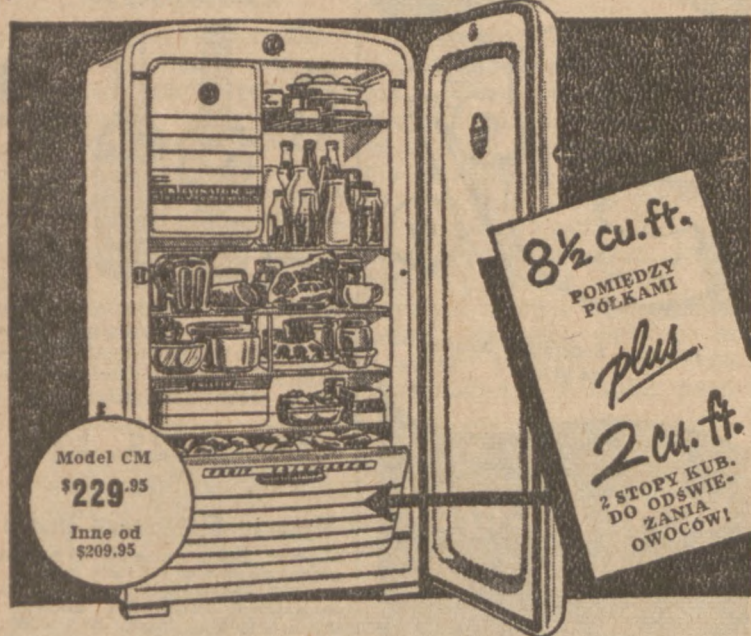
NAGRODY:

G-E Elektryczny Piec Kuchenny
2 Westinghouse Elektr. Toasters
1 G-E Parowe Żelazko do Prasowania
1 G-E Przenośne Radio
1 G-E Do Wypiekania Wafli

Na każdej lekcji rozdawane będą nagrody w przyborach elektrycznych.



Kelvinator daje wam ZNACZNIE WIĘCEJ MIEJSCA NA ŻYWNOŚĆ! —Jest zimny aż do podłogi!



*Wykazane tu ceny rozumieją się z dostawą do waszej kuchni z planem 3-letniej "protection". Osobno stanowią i miejscowe podatki. Ceny i szczegóły mogą być zmienione bez zawiadomienia.

- Zasiadająco więcej miejsca na półkach i dodatkowo miejsce do oświetlania owoców, utrzymujące tak owoce jak i napoje w oświetlającym zimnym stanie.
- Wielkie 12-kwartowe naczynie do utrzymywania w zupełnej świeżości stannie zielonych jarzyn; magiczna półka składa się, dając więcej miejsca większym rzeczom.
- Przegroda na mrożoną żywność pomieści 40 funtów pakowanej mrożonej żywności oraz kostki lodu.
- Kelvinatora "Polaris" silny ozleblacz, zamknięty w stali, jest stale naoliwiany.

Przyjdziecie oglądać wszystkie modele!

Get More... Get Cold Clear To The Floor—

GET **Kelvinator!**

HOWANIEC FURNITURE CO.

REFRIGERATORY—APARATY RADIOWE PRZYBORY ELEKTRYCZNE

1549-51-53 W. CHICAGO AVENUE

Telefon SEley 3-7708

Władysława Makarska Znana Związkowczyni Zmarła Wczoraj

Wczoraj rano pożegnała się z tym światem jedna z tych matron polskich, które budziły w wszystkich szacunku, Władysława Makarska, wdowa po śp. Józefie Makarskim, znanym pogrzebowym z Noble ulicy.

Sp. Władysława Makarska z domu Kolesińska przyjechała tu do St. Z. z rodzicami z Warszawy mając dwa latka. Po odebraniu starannego wychowania, żywo interesowała się sprawami Polonii i należała do wszystkich prawie polskich organizacji. Do Związku Narodowego Polskiego wstąpiła jeszcze w r. 1915, do

Tow. Polek Oświata, Gr. 1086, gdzie cieszyła się wielkim szacunkiem i poważaniem. Była też członkinią Związku Polek, Zjednoczenia PRK, oraz brała żywy udział w товариствach przy parafii św. Trójcy, będąc parafianką Trójcową od młodych lat.

Po śmierci męża, śp. Józefa Makarskiego, pomagała synowi przy prowadzeniu zakładu pogrzebowego aż do ostatnich prawie dni swego pracowitego żywota.

Pogrzeb śp. Władysławy

Makarskiej, której nagła śmierć poruszyła do głębi całą Polonię w Chicago, odbędzie się w środę, dnia 30-go marca, do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Ciała zmarłej spocznie w kaplicy w poniedziałek.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA
LUB POMNIKA

Udajcie się Do
CZARNIKA

Nap. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw. w Niedziele i Święta Summit 43
P.O. Box 726, Argo, Ill. Tel: Summit 43

POWIERZAJĄC
nam kierownictwo po-
grzebu najdroższych ko-
rzy opuszczają ten podół
placzu, pewni możecie być
że osoba ta, która opuści-
ła ten podół placzu, o-
trzymała taką ostatnią
przystupę na jaką sobie
zasłużyła. Najskromniej-
szy pogrzeb - kierowany
przez p. p. r. e. b. owego
Kirstena, staje się naj-
okazalszym do tego przy-
czyniając się w wiel-
kiej mierze nasze wo-
zeczne przybory
oraz piękna kaplica.

EDWARD A. KIRSTEN
POLSKI POGREBOWY I
BALSAMATOR

1006 N. WESTERN AVENUE
Blisko Augusta Boulevard
Tel. ARmitage 6-3378 lub 6-3379

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Jan Czerwicz

członek Tow. św. Jana Chrzci-
ciela Nr. 421 Z. P. R. K. przy
parafii św. Kazimierza. Zame-
szkiwał pnr. 3690 W. 46th Place,
po krótkiej i ciężkiej chorobie,
pożegnał się z tym światem, o-
patrzony Św. Sakramentami,
dnia 24-go marca, 1949, o go-
dzinie 2:30 po południu, w śred-
nim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w po-
nedziałek, dnia 28-go marca o
godzinie 9:30 rano, z zakładu
pogrzeb. pnr. 4907 Archer ave.
do kościoła św. Brunona a stamtąd
na cmentarz Zmartwychwstania
Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pogra-
żeni:

Katarzyna (z domu Sroka),
żona; Genowefa, Irena, Czesław
i Lorraine, dzieci; Czesław Dy-
bas, zięć; Maria Zydek, siostra;
Stanisław, brat w Polsce; Diane,
wnuczka; Robert, wnuczek;
wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szy-
skowny Funeral Home, telefon:
Virginia 7-0521. (25-26)

członek Gr. 1938 ZNP, zginął
w walce na Okinawie, 15-go ma-
ja 1945 przeżywszy 23 lat, za-
mieszkiwał pnr. 6933 Highland
ave.

Krewni i znajomi proszeni są
do przybycia do kaplicy pogrze-
bowej we wtorek rano.

Pogrzeb odbędzie się w po-
nedziałek, dnia 29-go marca,
1949 r., o godz. 9:30 rano, z
zakładu pogrzebowego pnr. 1231-33-35 W. Chicago ave., do
kościoła św. Miódzianków, a
stamtąd na cmentarz św. Woj-
ciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pogra-
żeni:

Jakob i Maria z domu Sa-
siadek, rodzice; Maria Kopala,
Genevieve, Genevieve, Joanne
Weaver i Stella Lewandowski,
siostry z meżami; Alice, siostra;
Jan z żoną, brat; Theodore, Ed-
win i Lorraine, bracia; Stanley,
Carole, Sandra, Casimir, Diana,
Ralph i Regina, siostrzenice i
siostrzeńcy; Virginia, bratanica;
Andrzej i Helena Kapusta;
chrześcijańskie rodziny, wraz z całą
rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Anton
A. Pociąg i Syn, tel. Monroe
6-4643. 26-28

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, syn, brat i szwagier nasz, ś. p.

Pfc. Stanley F.
Nykiel, U.S.M.C.

członek Tow. św. Michała Arch-
aniola, Nr. 548 ZPRK, zamiesz-
kiwał pnr. 5014 S. Wolcott ul.,
nagle pojechał się z tym świa-
tem, opatrzony Św. Sakramen-
tami, dnia 24-go marca, 1949 r.,
o godz. 10:50 wieczorem, w
krótkim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w po-
nedziałek, dnia 28-go marca, o
godz. 10:00 rano z domu żałoby
pnr. 4742 S. Laflin ul., do ko-
ścioła św. Cyryla i Metodego, a
stamtąd na cmentarz Zmart-
wychwstania Pańskiego na par-
celę familijną.

Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pogra-
żeni:

Marianna, żona; Fran-
ciszek Jr. i Konstancja, dzieci;
Urszula, matka; Aniela Blanda,
Zofia Pierson, Edward, siostry i
brat; Magdalena Szczypka, te-
ściowa; szwagrowie, kuzyni i ku-
zynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urban
Dom Pogrzebowy, Yards
7-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

PO ZAKUPNO WARTOŚCIOWEGO
NAGROBKA
LUB POMNIKA

Udajcie się Do
CZARNIKA

Nap. Cmentarza Zmartwychwstania
Otw. w Niedziele i Święta Summit 43
P.O. Box 726, Argo, Ill. Tel: Summit 43

POWIERZAJĄC
nam kierownictwo po-
grzebu najdroższych ko-
rzy opuszczają ten podół
placzu, pewni możecie być
że osoba ta, która opuści-
ła ten podół placzu, o-
trzymała taką ostatnią
przystupę na jaką sobie
zasłużyła. Najskromniej-
szy pogrzeb - kierowany
przez p. p. r. e. b. owego
Kirstena, staje się naj-
okazalszym do tego przy-
czyniając się w wiel-
kiej mierze nasze wo-
zeczne przybory
oraz piękna kaplica.

EDWARD A. KIRSTEN
POLSKI POGREBOWY I
BALSAMATOR

1006 N. WESTERN AVENUE
Blisko Augusta Boulevard
Tel. ARmitage 6-3378 lub 6-3379

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Jan Czerwicz

członek Tow. św. Jana Chrzci-
ciela Nr. 421 Z. P. R. K. przy
parafii św. Kazimierza. Zame-
szkiwał pnr. 3690 W. 46th Place,
po krótkiej i ciężkiej chorobie,
pożegnał się z tym światem, o-
patrzony Św. Sakramentami,
dnia 24-go marca, 1949, o go-
dzinie 2:30 po południu, w śred-
nim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w po-
nedziałek, dnia 28-go marca o
godzinie 9:30 rano, z zakładu
pogrzeb. pnr. 4907 Archer ave.
do kościoła św. Brunona a stamtąd
na cmentarz Zmartwychwstania
Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pogra-
żeni:

Katarzyna (z domu Sroka),
żona; Genowefa, Irena, Czesław
i Lorraine, dzieci; Czesław Dy-
bas, zięć; Maria Zydek, siostra;
Stanisław, brat w Polsce; Diane,
wnuczka; Robert, wnuczek;
wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szy-
skowny Funeral Home, telefon:
Virginia 7-0521. (25-26)

członek Gr. 1938 ZNP, zginął
w walce na Okinawie, 15-go ma-
ja 1945 przeżywszy 23 lat, za-
mieszkiwał pnr. 6933 Highland
ave.

Krewni i znajomi proszeni są
do przybycia do kaplicy pogrze-
bowej we wtorek rano.

Pogrzeb odbędzie się w po-
nedziałek, dnia 29-go marca,
1949 r., o godz. 9:30 rano, z
zakładu pogrzebowego pnr. 1231-33-35 W. Chicago ave., do
kościoła św. Miódzianków, a
stamtąd na cmentarz św. Woj-
ciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pogra-
żeni:

Jakob i Maria z domu Sa-
siadek, rodzice; Maria Kopala,
Genevieve, Genevieve, Joanne
Weaver i Stella Lewandowski,
siostry z meżami; Alice, siostra;
Jan z żoną, brat; Theodore, Ed-
win i Lorraine, bracia; Stanley,
Carole, Sandra, Casimir, Diana,
Ralph i Regina, siostrzenice i
siostrzeńcy; Virginia, bratanica;
Andrzej i Helena Kapusta;
chrześcijańskie rodziny, wraz z całą
rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Anton
A. Pociąg i Syn, tel. Monroe
6-4643. 26-28

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, syn, brat i szwagier nasz, ś. p.

Pfc. Stanley F.
Nykiel, U.S.M.C.

członek Tow. św. Michała Arch-
aniola, Nr. 548 ZPRK, zamiesz-
kiwał pnr. 5014 S. Wolcott ul.,
nagle pojechał się z tym świa-
tem, opatrzony Św. Sakramen-
tami, dnia 24-go marca, 1949 r.,
o godz. 10:50 wieczorem, w
krótkim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w po-
nedziałek, dnia 28-go marca, o
godz. 10:00 rano z domu żałoby
pnr. 4742 S. Laflin ul., do ko-
ścioła św. Cyryla i Metodego, a
stamtąd na cmentarz Zmart-
wychwstania Pańskiego na par-
celę familijną.

Na ten smutny obrządek za-
praszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pogra-
żeni:

Marianna, żona; Fran-
ciszek Jr. i Konstancja, dzieci;
Urszula, matka; Aniela Blanda,
Zofia Pierson, Edward, siostry i
brat; Magdalena Szczypka, te-
ściowa; szwagrowie, kuzyni i ku-
zynki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urban
Dom Pogrzebowy, Yards
7-6112.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św. Ryty a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego
na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych
i znajomych, w smutku pograżeńi:

Józefa (z pierwszego męża Reszel), (z domu Schmidt), żona;
Wiktor, syn; Genowefa Koralewska, córka; Wanda Downs, Alfred,
Franciszek, Edmund i William Reszel, pasierby; Teofil, brat; wnuki
i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: LaFayette 3-1313.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy nasz mój, ojciec, brat i dziadek nasz, ś. p.

Władysław Król

członek Tow. Serca Pana Jezusa Nr. 92-gi Z. P. R. K., Tow. Prze-
mysł. i Rzem., gr. 621 Z. N. P., zamieszkiwał pnr. 3020 W. 61st St.,
po długiej i ciężkiej chorobie, pojechał się z tym światem, opatrzony
Św. Sakramentami, dnia 24-go marca, 1949, po południu, w po-
deszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 28-go marca o godzi-
nie 9:45 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5908 So. Kedzie Ave. do ko-
ścioła św

SOCIAL NEWS

P. N. A. Youth Section

SPORT EVENTS

THREE TIED FOR 1ST, THREE FOR 2ND IN POLISH AMERICAN CLUB

Four Teams Whitewash Opponents. — J. Scheffler Stars

STANDINGS	W.	L.
Stanjo Woodworkers	43	38
Prusinski Boosters	43	38
21 Club	43	38
Zephyr Printers	43	38
Wojciechowski	43	38
Raven Motors	43	38
Knoll's	43	38
Cas Florals	43	38
Grzesinski Realtors	43	38
Henry's	43	38

Some changes in the Polish American Club's Bowling League resulted from the last meet. Four teams out of ten in the league swept their series and now three teams are tied for first place and three also for second place.

The Prusinski Boosters earned their tie for first by trimming the 21 Club, J. Scheffler was the big gun with a 226 game and 545 series. G. Loose helped with 511. M. Mitchell hit 501 for the losers. Zephyr Printers walked off with three wins from Cas Florals. Wegrzyn hit 532. S. Pacer tried to stave off a whitewash with 476. The lowly Grzesinski Realtors make up to take three games from the league leaders, Stanjo Woodworkers. S. Wozniak, Sr. showed the way with 569. S. Pyatt with 524 and S. Cynkar with 515 helped nicely. W. Prosniewski upheld Stanjo's honor with 486.

Knoll's Blue Flame had it easy in making three wins from the last place Henry's team. T. Dedic was tops with 541. F. Chwaz was best for the losers with a 225 game and 545 series. The Raven Motors left an ideal win for the Wojciechowski's. L. Locke got 502. H. Lewandowski did well with 499 for the losers.

POLISH UNION KEG RACE TIGHTENED

STANDINGS	W.	L.
Klub Klemy	49	35
Rend Coal Co.	47	37
Orzga Tavern	46	37
Kowalski Morticians	46	37
Idol Paints & Wallpaper	44	40
Cwick Jewelers	41	43
Ligenza Boosters	41	43
Sport Lounge	39	45
Idol Plating Inc.	39	45
Vet's Tavern	39	45
Sophies Lounge	38	46
2020 Club	38	46

The Kowalski Morticians tightened the league race by burying Klub Klemy in all three games. Rend Coal Co. swept the odd game from Ligenza Boosters to stay two games from the lead. In other ties 2020 Club blanked City Wide Plating. Orzga Tavern last twice to Sophie's Lounge. As Idol Paints won two games from Cwick Jewelers. In the other encounter Vet's Tavern dropped two games to Sport Lounge.

High series individuals were: F. Szabalewski 506, A. Teschner 519, J. Skokan 520, T. Wasik 554, E. Bonk 500, B. Skopek 517, M. Weglarz 517 and B. Dasch 508.

LIGENZA BOOSTERS	W.	L.
W. Ligenza	147	104
C. Wenc	147	104
C. Ruczek	132	124
F. Pierog	150	169
J. Ligenza	148	138

VET'S TAVERN	W.	L.
A. Anton	121	175
C. Mamrot	107	143
E. Pawlowski	142	127
E. Tabis	150	118

REND COAL CO.	W.	L.
L. Spannraft	160	152
J. Basinski	138	163
W. Knapczyk	115	148
H. Aniolowski	195	145
W. Lucas	177	138

SOPHIE'S LOUNGE	W.	L.
L. Janik	150	150
F. Stuch	154	158
B. Kapanik	128	149
L. Chlebick	136	156
B. Dasch	157	137

KOWALSKI MORTICIANS	W.	L.
A. Teschner	190	165
C. Sikora	119	215
T. Wasik	203	179
C. Hruby	151	144
J. Skokan	204	142

KLUB KLEMY	W.	L.
J. Klemy	187	141
J. Szymanski	145	123
F. Klemy	170	145
B. Witt	163	139
F. Schell	197	150

CWICK JEWELERS	W.	L.
M. Weglarz	182	141
A. Szabalewski	191	116
B. Wasik	157	140
R. Ferenc	151	168
L. Wenc	150	183

ORZGA TAVERN	W.	L.
J. Ochwat	143	145
C. Bronder	135	180
L. Wash	101	168
T. Orzga	123	130
J. Kearn	127	162

SPORT LOUNGE	W.	L.
W. Kusek	119	184
P. Kostalik	139	199
E. Szabalewski	197	142
W. Shanes	150	152
F. Gocal	143	143

IDEAL PAINTS	W.	L.
Cl. Bonk	138	196
J. Cybuski	94	142
E. Skopek	159	178
C. Bonk	199	162
E. Schramka	125	201

2020 CLUB	W.	L.
S. Michaels	148	144
L. Arndt	129	168
C. Koziol	124	117
G. Starr	150	143
F. Tlapa	185	139

CITY WIDE PLATING	W.	L.
G. Jezierny	121	181
B. Barnes	127	121
J. Wolowicz	117	134
E. Kaminski	154	145
C. Dobson	115	125

Three Teams In Close Postal A. A. Keg Race

STANDINGS

STANDINGS	W.	L.
Louie's Tavern	46	32
Wow and Dan's Dugout	45	33
Pociask Funeral Home	44	34
Eckhart Park Hall	41	37
Superior Tavern	38	40
Reliable Screw Prod.	36	42
Al's Hot Dogs	33	45
Pop and Pansy	29	49

Wow and Dan's Dugout moved to within one game of first place in the Postal AA bowling league by whitewashing Pociask's Funeral Home. Bank was the big gun with 520 and Joe Mroz with 512 and Gonka with 506 helped nicely. Michalowicz was best for the losers with 473. Last place Pop and Pansy whipped the leaders, Louie's Tavern. Rozotko started with 527. C. Sydor helped Louie win one with 521.

Eckhart Hall behind Macuda's stellar bowling took two from Al's Hot Dogs. He hit 564. T. Mroz did well with 496 for the series losers. Superior Tavern annexed two from Reliable Screw Products. W. Napora shined with 531. S. Biskup hit 549 while his team succumbed twice to the tavern boys.

WOW & DAN'S DUGOUT	W.	L.
Bonk	167	184
Jarzemski	141	171
F. Vergo	170	133
H. Mack	142	160
J. Smigis	147	166
E. Powicki	163	185

PRUSINSKI	W.	L.
Dr. Bogacki	134	154
G. Loose	191	163
S. Preisner	124	148
J. Scheffler	226	141
S. Prosniew	159	166

21 CLUB	W.	L.
M. Mitchell	180	170
F. Vergo	170	133
H. Mack	142	160
J. Smigis	147	166
E. Powicki	163	185

KNOLL'S BLUE FLAMES	W.	L.
S. Wozniak Jr.	143	195
T. Dedic	156	184
B. Lipinski	151	158
I. Schank	159	160
S. Multon	141	133

HENRY'S FLORALS	W.	L.
C. Turpin	154	168
F. Chwaz	145	225
H. Kowalczyk	143	155
R. Turpin	120	154
M. Kubeck	180	123

WOJCIECHOWSKI	W.	L.
S. Kruczek	117	133
R. Jaroch	117	133
W. Goharowski	141	165
W. Lukasik	147	153
Lewandowski	171	164

RAVEN MOTORS	W.	L.
F. Manikowski	133	121
T. Hamilton	135	176
J. Biedronski	149	133
M. Celmier	150	177
L. Tocke	146	164

AL'S HOT DOGS	W.	L.
Wnek	159	168
Harbut	123	124
Florkiewicz	133	141
Zydo	133	174
T. Mroz	156	195

ECKHART PARK HALL	W.	L.
Cabaj	167	180
Boranski	162	175
Drozdz	105	142
Antoncz	163	129
Macuda	185	178

SUPERIOR TAVERN	W.	L.
L. Szymczyk	153	131
J. Szymczyk	152	136
C. Biskup	136	139
Kula	163	158
W. Napora	156	196

RELIABLE SCREW PROD.	W.	L.
Misaki	177	120
Jarosz	128	128
J. Sydor	160	121
S. Biskup	204	194
J. Nawrocki	168	139

POP & PANSY	W.	L.
Wrona	121	126
Tombolato	185	154
C. Biskup	154	102
F. Sydor	113	163
Reszotko	173	193

AL'S HOT DOGS	W.	L.
Wnek	159	168
Harbut	123	124
Florkiewicz	133	141
Zydo	133	174
T. Mroz	156	195

ECKHART PARK HALL	W.	L.
Cabaj	167	180
Boranski	162	175
Drozdz	105	142
Antoncz	163	129
Macuda	185	178

SUPERIOR TAVERN	W.	L.
L. Szymczyk	153	131
J. Szymczyk	152	136
C. Biskup	136	139
Kula	163	158
W. Napora	156	196

RELIABLE SCREW PROD.	W.	L.
Misaki	177	120
Jarosz	128	128
J. Sydor	160	121
S. Biskup	204	194
J. Nawrocki	168	139

POP & PANSY	W.	L.
Wrona	121	126
Tombolato	185	154
C. Biskup	154	102
F. Sydor	113	163
Reszotko	173	193

AL'S HOT DOGS	W.	L.
Wnek	159	168
Harbut	123	124
Florkiewicz	133	141
Zydo	133	174
T. Mroz	156	195

ECKHART PARK HALL	W.	L.
Cabaj	167	180
Boranski	162	175
Drozdz	105	142
Antoncz	163	129
Macuda	185	178

SUPERIOR TAVERN	W.	L.
L. Szymczyk	153	131
J. Szymczyk	152	136
C. Biskup	136	139
Kula	163	158
W. Napora	156	196

RELIABLE SCREW PROD.	W.	L.
Misaki	177	120
Jarosz	128	128
J. Sydor	160	121
S. Biskup	204	194
J. Nawrocki	168	139

POP & PANSY	W.	L.
Wrona	121	126
Tombolato	185	154
C. Biskup	154	102
F. Sydor	113	163
Reszotko	173	193

AL'S HOT DOGS	W.	L.
Wnek	159	168
Harbut	123	124
Florkiewicz	133	141
Zydo	133	174
T. Mroz	156	195

ECKHART PARK HALL	W.	L.
Cabaj	167	180
Boranski	162	175
Drozdz	105	142
Antoncz	163	129
Macuda	185	178

SUPERIOR TAVERN	W.	L.
L. Szymczyk	153	131
J. Szymczyk	152	136
C. Biskup	136	139
Kula	163	158
W. Napora	156	196

RELIABLE SCREW PROD.	W.	L.
Misaki	177	120
Jarosz	128	128
J. Sydor	160	121
S. Biskup	204	194
J. Nawrocki	168	139

POP & PANSY	W.	L.
Wrona	121	126
Tombolato	185	154
C. Biskup	154	102
F. Sydor	113	163
Reszotko	173	193

Three B's

BEAUTY, BRAINS AND BALLET have made Cyd Charisse a busy bee at M-G-M where her dancing skill has kept her almost continually before the cameras. The lovely Cyd is currently to be seen in the technicolor musical, "Words and Music."



BEAUTY, BRAINS AND BALLET have made Cyd Charisse a busy bee at M-G-M where her dancing skill has kept her almost continually before the cameras. The lovely Cyd is currently to be seen in the technicolor musical, "Words and Music."

IN AND AROUND POLONIA

POTPOURRI—

Tomorrow, lawyers and judges of all nationalities will attend a Special Mass at 12 noon at St. Stanislaus Kostka R.C. Church, in commemoration of deceased members of the Advocates Society. Zgoda Sports and Youth Editor Joseph R. Kowal is still convalescing from his recent illness. Friends may drop a card of good cheer at 1711 Augusta Blvd. ... When good parties are thrown, the Ironides Post and other PLAV groups will throw a better one, if the recent "St. Joseph's Day" and St. Patrick's Day. Dances were very sample. (Avoid that Central Ave. bridge!) Ye Ed. ... On Saturday, June 4, the 31st Ward Civic League is holding another one of its annual "a good time was had by all" dances, at Ironides Hall, 1245 N. Washtenaw Ave. Janet Wydra is Committee Chairman, and Atty. Leon A. Kupeck heads the league. ... That same evening, the Knights and Ladies are sponsoring their annual semi-formal dinner-dance, at Westward Ho Country Club in Elmhurst. Socialite Doris Kraft is an active member of the group. ... Beauty queens will be a dime a dozen at the Spring Fashion Show backed by the Legion of Young Polish Women, on Sunday, April 3, at 3 p.m., at Wonderland ballroom. Jean Kielbasa, 1949 University Ball Queen, Eugenia Czajkowski, PNA Welfare Ball Queen and Marian Warchala, Ad Astra Winter Ball, will reign. (Lovely! Lovely! Lovely! Ye Ed.) ... Alice Misniak, cooperative newcomer on Polonia's scene, is rapidly surging to the forefront in the musical world. Her vocal progress will be watching ... The Advocates Society's annual "Swigconka", scheduled for Easter Monday, April 18, will attract a capacity attendance. Reservations, even at this early date, are reported as becoming scarce. Included among those planning to attend are Dr. J. Dziubak, Bill Staszewski and fiancée Henrietta Bobinski, and Victor M. Rzepka, D.F.E.C. Mr. Rzepka, who was last reported as "going back" via the "low road", has refused to release any statement to his waiting public, concerning his trip. ... The PNA Youth Choir's 1st concert at Logan Square Masonic Temple on Sunday, May 8, portends to be one of Polonia's finest. During its short life, the Youth Choir has surpassed in vocal excellence a great number of Polonia's choral groups. Prominent in the group are prexy Matt Stepien and Lillian Czapliska.

HAPPY BIRTHDAY—
To Edwin Pearce, March 31.

LEGION OF YOUNG POLISH WOMEN STAGES SPRING FASHION SHOW

sored by the Legion of Young Polish Women, at Wonderland Ballroom, Sunday, April 3rd. The other two reigning beauties who will participate in the spring and summer style review are: Jean Kielbasa, University Ball Queen of 1949, and Eugenia Czajkowska, PNA Welfare Ball Queen.

Thirty models in all will display daytime dresses and suits by Janet-Frank; fur coats and jackets by Steven Fur Co.; Easter bonnets by Eugenia Albin; bridal ensembles by Peacock Bridal Shoppe and children's clothes by Young Chicagoans. A virtual New Look will be presented starting at 3 p.m. at the Wonderland Ballroom, 2940 Milwaukee Ave., on April 3rd.

A variety program of colorful dances, songs by Rose Dzedzicz-Czuchowska and comedy by Wieszczyk and Krzeminski will be staged for the pleasure of the audience.

Lilly Ann Byczkowski and Eugenia Albin are co-chairmen of the fashion show. Other members of the committee are: Josephine Bochnik, Bernice Bochnik, Dunia Miszkowicz, Lucja Rozewska, Olga Springer, Betty Kielkiewicz, Helen Skubikowska and Joan Wrzesinska.

NA WOLNA i SPOKOJNA CIIWILE i KU NAUCE WESOŁEJ ROZRYWCE

Humor i Satyra

CO TO JEST KAPITAŁ

Jeden z wielkich finansistów paryskich pewnego razu przyjmował u siebie znanego wówczas (dziś już nieżyjącego) pisarza Edmunda Rostanda i oprowadzając go po swoim wspaniałym pałacu z pięknymi zbiorami dzieł, antycznymi meblami, następnie po pięknym ogrodzie itd., powiada do niego z dumą:

— No i widzi pan, kochany panie Rostand, to wszystko zrobiłem z marnych pięciuset franków, które odziedziczyłem po swoim stryju... Może mi pan wskazać drugi podobny przykład?

Rostand nie znalazł na razie odpowiedzi. Nledugo po tym odbyło się pierwsze przedstawienie (głośnej dziś w całym świecie sztuki Rostanda "Cyrano de Bergerac", które stało się wielkim triumfem autora.)

Publiczność szalała z zachwytem, krytycy unosili się nad piękną sceną, a po przedstawieniu mnóstwo osób składało znajującemu się za kulisami autorowi, gratulacje. Między gratulantami znalazł się i wymieniony wyżej finansista. — Rostand, podziękowawszy mu za gratulację powiada do niego:

— No i widzi pan, kochany panie — a to wszystko zrobiłem z głupich dwudziestu pięciu liter alfabetu, których nauczyłem się w szkole elementarnej.

Pesymista

— Jasiu, czemu nie bawisz się zabawkami, jakie dostałeś na imieniny?

— Jas! Kiedy pomyśle o bicu, jakie mnie czeka, jeżeli je zepsuję, to zaraz mnie skóra boli i ochoty do zabawy mnie odlatuje...

Gdzie Leży Powód?

— Mój mąż już od miesiąca choruje na żołądek.

— To znaczy od czasu, gdy oddałaś kucharkę?

Kura - filozof

Dwie kury farmera, duża i mała, laża koło domu. Na froncie zauważyły w buszłach jaja na sprzedaż wystawione. Duże były po 50 centów tuzin, małe po 45c. Duża kura z dumą pokazuje na jaja po 50 centów i powiada:

— Wdziżysz, to owoc mej pracy!

Mała kura skrzywiła się i powiada z pogardą:

— Ja tam nie głupia drzeć sempłerną za nikla...

Wdzięczny Urzędnik

— Czy pozwoli pan, panie szefie, że wezmę urlop dziś po południu?

— Po co?

— Moja żona ma poczynić "szaping", a ja mam jej w tym towarzyszyć...

— Żaluję bardzo, ale dziś pana nie mogę zwolnić.

— Dziękuję panie szefie, dziękuję serdecznie.

Ostatnie Jego Słowo

— Kiedy mąż ma ostatnie słowo w rozmowie małżeńskie?

— Kiedy on wreszcie powie zniecierpliwiony: "No, dajcie mi wreszcie spokój! Nie płacz i kup sobie, co potrzebujesz!"

Materialista

Ożenić się i kupić samochód — na jedno wychodzi. Łatwiej tego dokonać, ale trudniej utrzymać...

Ona Go Zna...

Karol idzie z Urszulą przez las. Zaczyna się ściemniać.

— Boję się — mówi Urszula niespokojna.

— Ależ ja jestem przecie przy tobie.

— Właśnie dlatego się boję.

Nie Da Rady

Antek chwalił swoją siłą. Denerwuje to małego, słabego Józka.

— Założmy się, że wywiezę na wózku taki ciężar, któremu ty nie dasz rady.

— Zgoda — odpowiada silny Antek.

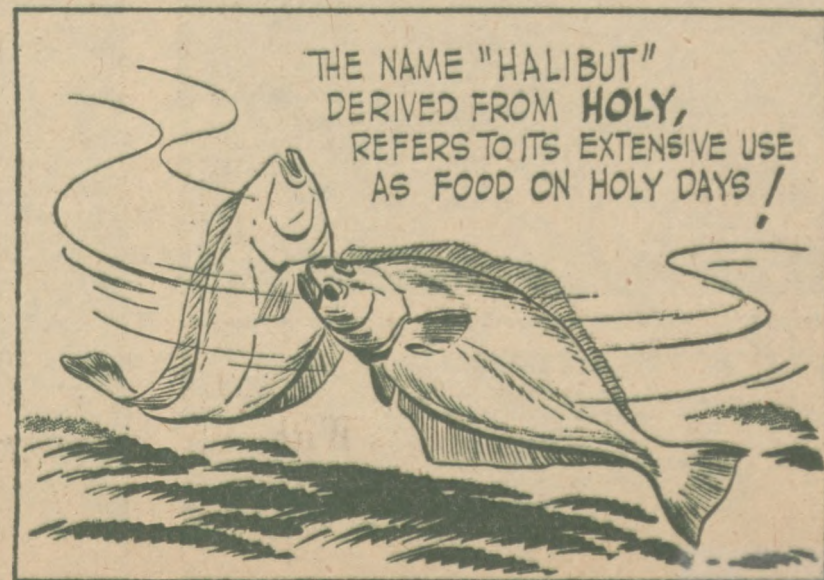
Sprowadzają wózek i Józek powiada do Antka:

— Wsiadaj!

DOMYŚLNY SŁUŻĄCY

No Tomasz — mówi do portjera profesor artysta-malarz — już zakończyłem szczęśliwie tę sprawę ubezpieczenia wszystkich moich obrazów...

A, to bardzo praktycznie panie profesorze. Czy mogę dziś na noc zostawić okna pracowni otwarte?



Dziwy Literatury

Redaktor do młodej kobiety, która przyniosła swój utwór: Może być, że to i dobre, ale ja wcale pani rękopisu nie mogę przeczytać. Dlaczego pani nie pisze na maszynie? — Mój panie, gdybym umiała pisać na maszynie, to bym nie potrzebowała się zajmować literaturą...

W szkole

— Który z was wymieni mi słowo kończące się na "o"? Staś: Kasyno! Nauczyciel: Doskonale! Ale skąd ci tak od razu to słowo na myśl przyszło, a nie jakie inne? Staś: Bo wczoraj wywalono stamtąd na zbyty lew mego ojca...

Ma Ważny Powód

Klijentka do adwokata: — Chcę się rozwieść z mężem. — Z jakiego powodu? — Nie wierzę w wierność mego męża. — Co panią skłania do tych podejrzeń? — Mnie się zdaje, że on nie jest ojcem mego dziecka...

NIEMOŻLIWE

— Pańska twarz widziałem już z pewnością gdzieś indziej. — Niemożliwe. Od urodzenia noszę ją zawsze na tym samym miejscu. Co One Tam Robią? — Proszę pani — mówi student do gospodyni, od której odnajduje pokój — sądzę, że to są pani okulary, które trzymam w ręku; znalazłem je pomiędzy moimi listami...

ZAWSZE TA SAMA

Wdowa nad świeżą mogiłą: — Zostań z Bogiem i odpoczywaj w pokoju. — Głos z grobu: Znowu rozkazujesz?

ZNA SWOJĄ MASZYNĘ

— Gdzie ty tak pedzisz? — Lece, bo godzinę temu ukradli mi samochód i powiedziałano mi, że złodziej jechał tędy. — A cóż to, czy myślisz, że go dogonisz? Tak na piechotę? — Naturalnie. Narzędzia do reperacji zostały w garażu, a ja dobrze znam swą maszynę.

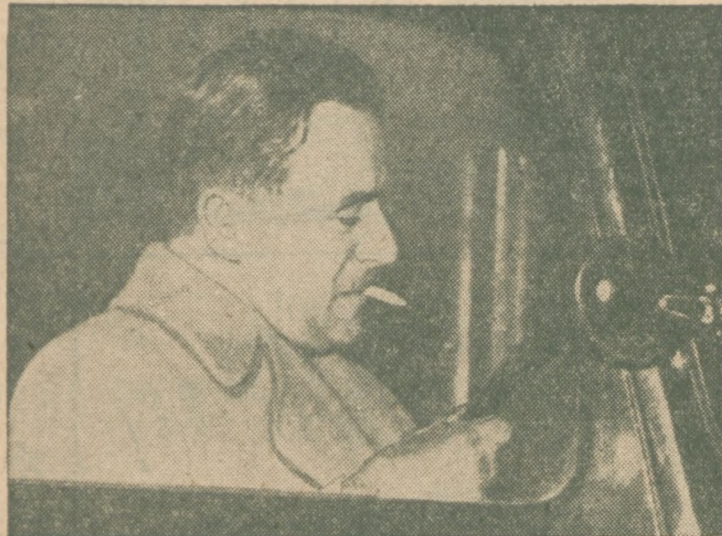
KREDYT

— Panie bankierze, zmiłuj się. Pożycz mi sto dolarów! Słowo honoru, że oddam. — Nie ma głupich. Teraz tak kredyt upadł, że nawet jak dasz komuś w mordę, ani myśli o oddaniu...

ŚWIAT LUDZIE I ZDARZENIA W OBRAZACH



JEDNO PYTANIE. ZADANE PRZEZ 8-LETNIA NONI GILLETTE z Los Angeles, było dostatecznym do rozpoznania w Wilburze Whomes (po prawej) mężczyzny, który zabrał ją do swojej kabiny przydrożnej i przetrzymał ją tam przez całą noc, nie robiąc jej najmniejszej krzywdy. Z Noni stoją po lewej jej rodzice, pp. Charles Gillette.

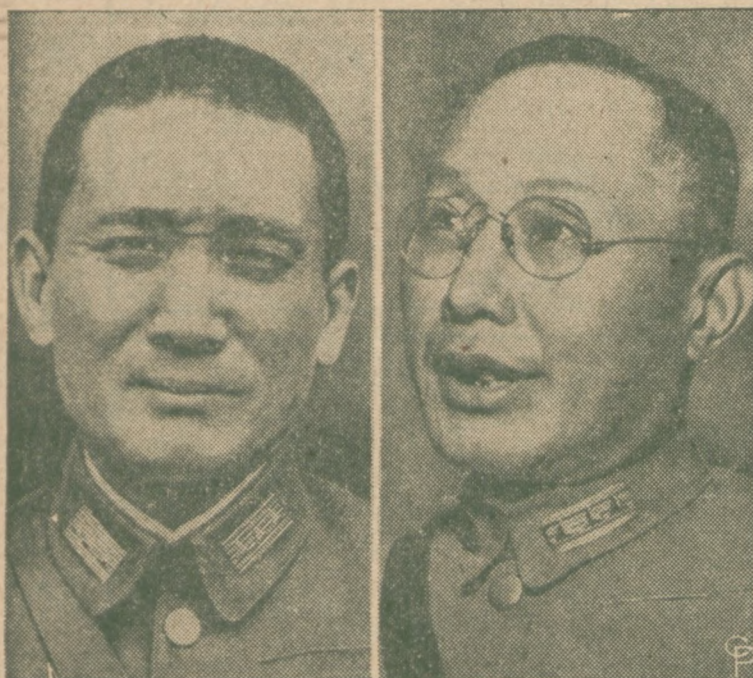


John George Haigh nie wiele sobie robi z 6 dokonanych morderstw.



Policja w Londynie szuka za ciałami ofiar pnr. 79 Gloucester Terrace.

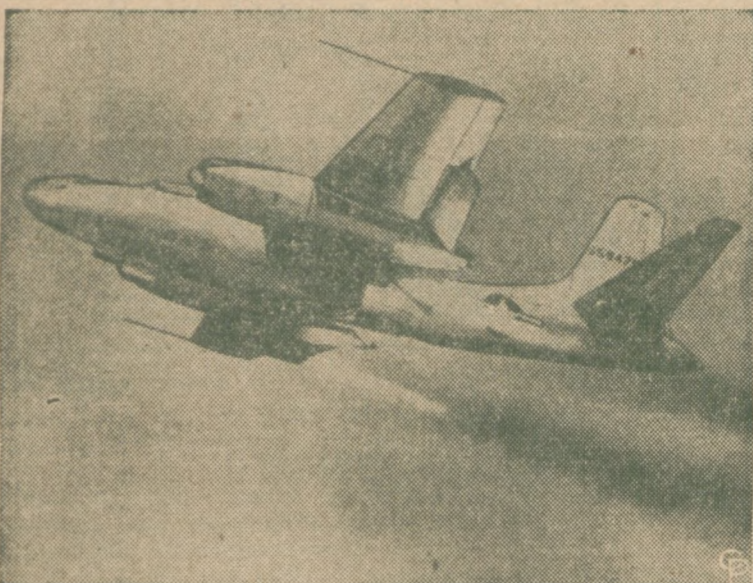
LONDYN ŻYJE W WIELKIM PODNIECENIU po aresztowaniu wampira, Johna George Haigh, oskarżonego o zamordowanie sześciu osób. Jedną z jego ofiar, to pani Olive Durand-Deacon. Powiedział on policji ze Scotland Yard, że wypijał krew z ofiar przez słomkę do lemoniady.



Gen. Chin Chung

Gen. Ho Ying-Chin

Z REZYGNACJĄ PREMIERA CHIN SUN FO i jego gabinetu, dwaj powyżej podani wojskowi wymieniani są w Nanking jako kandydaci na premierostwo. Po lewej jest Gen. Chin Chung, komendant nacjonalistycznych sił zbrojnych, a po prawej Gen. Ho Ying Chin, były minister obrony kraju. Obaj są na liście komunistów jako wojenni kryminaliści.



SAMOLET AMERYKANSKI B-45 zaopatrzony w motor o napędzie odrzutowym podczas próbnego lotu w Muroc, Cal.



GWIAZDA FILMOWA, MARGARET O'BRIEN, bawiąc w Dorchester, Mass., odwiedziła 8-letnią niewidomą Rosalind McNully, lat 8, która jest jedną z jej najgorętszych adoratorek. Trzymając pieska "Spotty" na kolanach, opowiadała Rosalindzie swoje podroże i wydarzenia w pracy przy nagrywaniu filmów.



JUDITH COPLON, ZATRUDNIONA W DEPARTAMENCIE Sprawiedliwości, aresztowana za doreczanie tajnych dokumentów pracownikowi sowieckiemu przy UN. Nałożony jest na nią bond w wysokości \$20,000. Ukończyła ona Barnard College.



NOWO ZAMIANOWANEMU SEKRETARZOWI OBRONY, Louis A. Johnson'owi składa gratulacje komendant Amerykańskiego Legionu Perry Brown z Beaumont, Tex. Johnson z Clarksburg, W. Va., adwokat, był poprzednio krajowym komendantem Legionu.



OSKARŻONA O POSIADANIE MARIJUANA, aktorka Vicki Evans płacze idąc na rozprawę w Los Angeles. Aktor Robert Mitchell odsiaduje już więzienie za używanie narkotyków.



NA LOTNISKU IDLEWILD, N. Y., przywieziono w ostatnich dniach całą menażerie, złożoną ze 133 okazów dzikich zwierząt. W tym znajdowały się dwa 3-miesięczne liżące lamparty, które trzyma w ramionach panna Genevieve Cuprys z Williamstown, New Jersey.



ROSYJSKI AMBASADOR DO ST. ZJEDN., Alexander Panyuskin (z lewej) zdjęty po wyjściu z biur departamentu stanowego, gdzie domagał się puszczenia na wolność Valentina A. Gubitchew'a, aresztowanego w New Yorku za szpiegostwo. Po prawej stronie Gubitchew zdjęty w towarzystwie marszałka federalnego. Na Gubitchew'a nałożony został bond w wysokości \$100,000. Aresztowany on został z Judith Coplon, pracowniczką w departamencie sprawiedliwości, w której torebce znaleziono tajne dokumenty rządowe.



Gen. Lucius Clay



Gen. Mark Clark



Gen. Walter Bedell Smith



Gen. Albert C. Wedemeyer

MA NASTĄPIĆ KOMPLETNA ZMIANA w administracji St. Zł. w Niemczech po rezygnacji Gen. Luciusa D. Clay ze stanowiska wojskowego gubernatora. Następcą jego ma być Gen. Mark Clark, który kierował kampanią we Włoszech. Wymieniani są nadto na opróżnione stanowisko: Generał Walter Bedell Smith, ambasador w Moskwie i Gen. Albert C. Wedemeyer.



NA WYSPIE TINIAN, GDZIE BOMBOWCE ST. Zł. B-29 zabierały bomby atomowe na zburzenie Hiroshimy, Dr. Jack William Millar, lat 26, z Palo Alto, Calif., prowadzi kampanię przeciwko największemu wrogowi ludzkości—trądowi. W górnej fotografii zdjęty on jest z żoną, Jane, pielęgniarką. Na dolnej kieruje on pracą w ogrodzie, przy której zajęci są dotknięci trądem pacjenci.



VIRGINIA WAVE, gwiazda filmowa, otrzymała wyróżnienie jako jedna z najbardziej religijnych aktorek od American Association of Religious Film Distribution. Otrzymała ona statuetkę za odtworzenie roli Concordii w Filmie "Simon Peter, Fisherman."



PORTFOLIO. UŻYTE PRZEZ ELEGANCKO UBRANĄ AMERYKANKE, służą za walizkę i torebkę. W niej Amerykanka trzyma wszystkie swoje akcesoria kosmetyczne i rzeczy, potrzebne w podróży. Kobieta zatem odebrała dyplomacji charakterystyczną torbę, wykorzystując ją dla innej dyplomacji z pić brzydka.